

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 246 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 4 czerwca 1937

Rok 32

Poznań, 3 czerwca

Polityka „Volksbundu”

Mniejszość niemiecka na Górnym Śląsku posiada organizację ponadpartyjną, zbliżoną w typie do Związku Polaków w Niemczech, tzw. „Deutscher Volksbund”. Celem jej jest pielęgnowanie niemieczyny, opieka nad całokształtem życia mniejszości niemieckiej w dziedzinie kulturalnej i społecznej, regulowanie jej stosunku do państwa itp.

Poza „Volksbunde” istnieją niemieckie organizacje polityczne i inne, wiodące swój odrębny żywot —, ale wielu ich członków należy do „Volksbundu”. Nie przeszkadza, że nieraz „Volksbund” głosi swoje, a jakaś organizacja polityczna swoje. „Volksbund” ma specjalne cele! I choć jego kierownicy oświadczają się zawsze z lojalnością wobec państwa, to bywało i tak, że w łonie „Volksbundu” wybuchła afera szpiegowska. I tu wychodzi różnica między „Volksbunde” a Związkiem Polaków w Niemczech. Ten ostatni — dobrze czy nie dobrze — zajmuje się tylko obroną praw upadłej ludności polskiej. Natomiast „Volksbund” jest parawanem, za którym kryją się ofensywne elementy akcji niemieckiej na Górnym Śląsku. Na szczęście parawanem dziurawym...

Jedną z takich dziur parawanu „volksbundowego” jest sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, które niedawno ogłosił jego kierownik dr Ulitz. Trzeba już z góry podkreślić, że w ogólnym zarysie nosi ono charakter pocieszający. Objawia się to w trzech faktach: spadku ilości członków „Volksbundu”, charakterze jego składu osobowego oraz spadku szkolnictwa niemieckiego. To jest jedno wrażenie. Drugie zaś odnosi się do tego, że „Volksbund” nie zaprzestał swojej starej metody „łajchłopstwa” w stosunku do nieświadomych narodowo jednostek w społeczeństwie śląskim. Metoda to chytra i nielojalna, polegająca na przekupstwie materialnym

Zajmijmy się jednak najpierw pierwszą sprawą.

Jak wynika ze sprawozdania dra Ulitz, liczba członków „Volksbundu” spadła z 35.331 na 29.954, a więc o 5.337. Spadek to przeto dość znaczny. Z tego 2.000 miało wywędrować do Niemiec. Niewątpliwie jednak zmniejszenie się liczby członków „Volksbundu” przypisać należy w pewnym stopniu wzrostowi uświadomienia narodowego polskiego, a także sporom w łonie mniejszości niemieckiej, gdzie raz po raz wybucha opozycja przeciwko „Volksbundowi” i jego kierownikom.

Dużo ciekawsze perspektywy odsłania struktura składu członkowskiego „Volksbundu”. Mianowicie więcej niż połowa członków tej organizacji rekrutuje się z osób między 30 a 60

Ślub ks. Windsoru na zamku Cande

Dziś w południe odbył się zrazu ślub cywilny, a następnie kościelny — Ogromne zainteresowanie — Młoda para jedzie do Austrii

Monts. (ATE) Jak oświadczył dziennikarzom mr. Rogers dziś na zamku w Cande po cywilnym odbędzie się ślub kościelny ks. Windsoru z p. Wallis Warfield. Udzieli go Rev Anderson Jardin, wikariusz parafii św. Patryka w Garalngdton (Jorkshire).

Fakt ten oznacza, że zakaz prymasa kościoła anglikańskiego, arcyb. Canterbury nieudzielenia księciu ślubu kościelnego został pominięty. Ks. Windsoru, który prowadził osobiście zabiegi o uzyskanie duchownego, przyjął z wielkim zadowoleniem wiadomość o spodziewanym jego przyjeździe.

Cała okolica żyje pod znakiem dzisiejszej uroczystości. Zamek jest strzeżony przez kordon policjantów i detektywów w liczbie 120 ludzi. Otrzymali oni polecenie niedopuszczania w obręb zabudowań nikogo bez uprzedniej wiedzy ks. Windsoru. Po ślubie odbędzie się śniadanie w ścisłym kole, po czym o godz. 18 nowożeńcy opuszczą zamek w otoczeniu francuskich i angielskich detektywów.

Na ślub ks. Windsoru przybyło z całego świata 800 dziennikarzy. Poczta francuska zorganizowała specjalną obsługę telefoniczną. W garażu Mme Raumbo umieszczono urząd nadawczy, połączony bezpośrednio z kablem paryskim, łączącym Francję ze St. Zjedn. W ten sposób połączenie Monts z Nowym Jorkiem będzie trwać minutę. Wśród dziennikarzy zaproszonych do salonu, gdzie odbędzie się ślub, jest dwóch przedstawicieli prasy francuskiej, trzech prasy amerykańskiej, reprezentanci Agencji Havasa i Agencji Reutersa.

Monts. (ATE) Przedstawiciel domu ks. Windsoru mr. Rogers powie-

dział, że księżę z małżonką odjedzie dziś koło godz. 18 samochodem z Cande, aby na stacji, której nazwa trzymana jest dotąd w tajemnicy, niedaleko od Paryża wsiąść na pociąg i udać się wprost do Wasserleonburg w Karyntii.

Liczba podarków ślubnych, które dotąd wpłynęły, jeszcze znacznie wzrosła, jednak dopiero na przyszły tydzień, kiedy będzie można już mieć dokładne dane, lista zostanie ogłoszona.

London (PAT). Wiadomość, że duchowny anglikański udzieli ślubu ks. Windsor, wywołała wielkie poruszenie w kołach kościelnych.

Przełożony tego duchownego, nazwiskiem Jardin, nie był poinformowany, że opuści on diecezję. Oświadczył, że Jardin nie ma prawa wykonywać posług duchownych na terenie in-

nej diecezji bez zezwolenia lokalnych władz kościelnych. Gdyby ślub miał się odbyć na terenie Durham to zabroniłby pobłogosławienia tego związku, lecz władza jego nie rozciąga się na kontynent, który podlega bisk. Fulhama.

Ten znów oświadczył, że o zamiarach Jardina, nic nie wie. Przed złożeniem oświadczenia prasie, naradzał się z arcyb. Canterbury, lecz według informacji dzienników, narada nie dotyczyła sprawy ślubu ks. Windsoru.

Cande. (Tel. wł.) Dziś w godzinach południowych odbył się tu ślub ks. Windsoru z p. Wallis Warfield.

(W związku z uroczystościami weselnymi w Cande zwracamy uwagę na specjalną korespondencję na str. 10, specjalnej naszej wysłanniczki p. Briarres. — Red.)

Bombardowanie na rozkaz Moskwy

Paryż. (Tel. wł.) Polityczno-literacki tygodnik prawicowy „Gringoire” zajmuje się w ostatnim numerze bombardowaniem krążownika „Deutschland” twierdząc, że była to celowo przygotowana akcja.

„Gringoire” twierdzi, że lotnictwo sowieckie w Walencji stoi pod bezpośrednimi rozkazami pułkownika rosyjskiego Wasyla Tigrowa. 28 maja otrzymał on szyfrowany telegram z Moskwy, po czym zwołał naradę 18 oficerów sowieckich. W jej wyniku 6 samolotów typu „T. B. 3” otrzymało rozkaz trzymania się w pogotowiu dla wykonania specjalnej misji.

W dniu 29 maja aparaty w grupach po dwa zrobiły kilka lotów nad mo-

rzem. Dowództwo hiszpańskich wojsk „czerwonych” o tej akcji nie było jakoby powiadomione. Tego samego dnia wieczorem dwa samoloty bombardowały krążownik „Deutschland”. Pierwszy aparat pilotował por. Wasyl Schmidt, drugi kpt. Antoni Prigorin.

London (PAT) „News Chronicle” dowiadyuje się, że piloci, którzy obrzucili do swych baz w mniemaniu, że trafili krążownik „Balears”, należący do floty gen. Franco. Tragiczny błąd ujawniony został, zdaniem „News Chronicle” dopiero, gdy stacje radiowe doniosły o bombardowaniu. (Trudno doprawdy o większą naiwność w tłumaczeniu się! — Red.)

rokiem życia. Ludzie młodzi między 18 a 30 rokiem życia są słabo reprezentowani. A zatem „Volksbund” choruje na brak młodzieży, co świadczy o rozbudzeniu się świadomości narodowej wśród wielu młodych ludzi, wychowanych już w wolnej Polsce, oraz także niewątpliwie o odwróceniu się pewnej części młodzieży niemieckiej od „Volksbundu” wyłącznie, w kierunku atrakcyjnych prądów politycznych, jak na przykład modnej obecnie wśród mniejszości niemieckiej „Jungdeutsche Partei”. Struktura członkowska „Volksbundu” posiada jeszcze inną cechę charakterystyczną, o której pomówimy poniżej.

Jeśli idzie wreszcie o szkolnictwo, którym opiekuje się „Volksbund”, to charakterystyczny jest spadek liczby uczniów w prywatnych szkołach ludowych oraz prywatnych gimnazjach niemieckich. W szkołach ludowych liczba uczniów spadła z 2.681 na 2.482, a w sześciu gimnazjach niemieckich z 939 na 896. Upadek średniego szkolnictwa niemieckiego jest w ogóle wybitny. Gimnazja publiczne posiadają obecnie tylko dwie klasy niemieckie (po jednej w dwóch gimnazjach), a liczba uczniów w niemieckich gimnazjach prywatnych spadła od 1933 r. aż o 510.

W przyszłym przeto roku szkolnym większość gimnazjów niemieckich ma zostać zwinęta, a pozostawione będzie jedno pełne (gimnazjum i liceum) w Chorzowie, a 4-klasowe w Pszczynie. I tu Niemcy tłumaczą ten upadek emigracji oraz nędzą wśród mniejszości niemieckiej, ale to jest zbyt jednostronne i uproszczone ujęcie sprawy.

Aby oświetlić teraz taktykę „Volksbundu”, nawrócić musimy do struktury jego składu członków. Okazuje się, że na 1 marca 1937 r. 45 proc. wszystkich członków „Volksbundu” stanowili bezrobotni. Czy rzeczywiście bezrobocie w tak wielkim stopniu dotyka Niemców na Śląsku? Czy sen. Wiesner, który alarmował niedawno opinię tragicznym położeniem Niemców na Górnym Śląsku miał istotnie rację? Żułdzenie! Owi bezrobotni członkowie „Volksbundu”, to w znacznej części wynik zerowania tej organizacji na nędzy mas. Wszak na Śląsku powszechnie są znane wypadki przyciągania do „Volksbundu” robotników polskich, którzy utracili pracę, obietnicą zapomóg w najrozmaitszej postaci. Tak zwerbowanego członka urabia się potem po swojemu. Jak wynika z sprawozdań „Volksbundu” na „akcję pomocy” wydała ta organizacja w ciągu roku około 300.000 złotych. W tym

są też pieniądze zużyte na kupno dusz.

Na Śląsku znajduje się wielu b. żołnierzy i inwalidów dawnej armii niemieckiej. Na zapomogi dla nich wydał „Volksbund” w ciągu roku ponad 100.000 złotych. I w tym są sumy na kupno dusz, nie mówiąc już o kwotach wydanych na inne rodzaje opieki, jak ochronę lekarską, dożywianie i ubieranie dzieci itd. Nic by nie można mieć przeciwko charytatywnej działalności „Volksbundu” wśród Niemców. Ale wiemy, że jest ona często środkiem przekupstwa politycznego. To wszystko tłumaczy ową wielką liczbę bezrobotnych wśród członków „Volksbundu”, która innego naturalnego wytłumaczenia nie ma.

Trzeba tu jeszcze zaznaczyć jedną sprawę. „Volksbund” przestraszony widmem zesterzenia się organizacji prowadzi obecnie szeroko zakrojoną akcję wśród młodzieży. Organizuje odczyty, zebrania, wieczorki, wycieczki, prowadzi 27 świetlic i 19 czytelni, posiada 38 radiodbiorników itp. Baczną uwagę zwrócił również na ogródki dziecięce i freblówki. Akcji tej nie wolno spuszczać z oka.

Bo „apolityczna” i „nadrzędna” niby działalność „Volksbundu” ma wybitnie polityczny charakter.

Odpreżenie po wypadkach w Ibizie?

Dalsze zabiegi dyplomacji francuskiej i brytyjskiej — Niemiecka propozycja — „Lepsza jest walka na formuły dyplomatyczne niż na armaty“

Paryż. (PAT) Pomimo wzmocnienia przez Niemcy i Włochy sił morskich, na Morzu Śródziemnym, w kołach politycznych utrzymuje się nadal przekonanie, że w położeniu międzynarodowym nastąpiło odpreżenie. Przeświadczenie to potwierdzają ożywione wysiłki dyplomatyczne, jakie rozwija obecnie Londyn i Paryż, w celu wznowienia współpracy Rzeszy i Włoch w Komitecie Londyńskim. Kierownicy polityki francuskiej starają się wywrzeć odpowiedni wpływ na rząd w Walencji. Z drugiej strony, za pośrednictwem Londynu prowadzona jest wymiana poglądów z rządem niemieckim co do warunków, od których Berlin i Rzym uzależniają swój udział w kontroli.

Jak informuje prasa, Niemcy uważają wysuwany projekt ustanowienia stref bezpieczeństwa za niewystarczający i proponują wprowadzenie nakazu ścisłej solidarności flot, wykonujących kontrolę. Ten projekt jest obecnie brany pod rozwagę. W Paryżu, uznając słuszność wniosku, wysuwają pewne zastrzeżenia, a mianowicie: 1. zasada wzajemnej pomocy powinna obowiązywać tylko poza terytorialnymi wodami hiszpańskimi, 2. okręty biorące udział w kontroli powinny się powstrzymywać od zawijania do portów hiszpańskich, zaopatrując się w żywność i paliwo w portach, pechalnie na ten cel wyznaczonych, a znajdujących się na terytorium neutralnym.

W każdym razie fakt prowadzenia obecnej wymiany poglądów uważany jest nie tylko za oznakę odpreżenia, lecz nawet za zapowiedź, że prace Komitetu Londyńskiego będą mogły w przyszłości być oparte na mocniejszych podstawach. W kołach politycznych podkreślają, że w każdym razie, gdyby nawet te nadzieje miały się nie ziścić, „lepsza jest walka na formuły dyplomatyczne, niż na armaty“.

Berlin. (PAT) Mimo sceptycyzmu, z jakim odnoszą się miarodajne czynniki niemieckie do Komitetu Nieinterwencji po zajściach w Ibizie, wyraża się niezadowolony z powodu przewleknięcia decyzji w Londynie. Zdają sobie tu bowiem sprawę, że wobec braku kontroli nad rządowymi portami hiszpańskimi, którą sprawowała dotychczas marynarka włoska i niemiecka, ułatwiono pośrednio interwencję na korzyść rządu w Walencji. Szybkie załatwienie sprawy przez Londyn leży więc w interesie Berlina i

Rzymu. Tym też tłumaczą wezwania, ogłaszane za pośrednictwem prasy.

W sprawie neutralności zapewniają, że Niemcy pozostaną wierne polityce nieinterwencji, a statki handlowe, zawijające do portów w Hiszpanii, trzymać się będą w dalszym ciągu zobowiązań, zawartych w postanowieniach o kontroli międzynarodowej. Rzesza wycofała się jedynie z czynnej współpracy w Komitecie Nieinterwencji i komisji kontroli. Zakaz wywozu broni i wyjazdu ochotników obowiązuje nadal.

Koła watykańskie o zatargu z Rzeszą

Miasto Watykańskie (PAT) W związku z ogłoszoną przez Niem. Biuro Inf. wiadomością o nocie, zarzucającej Kurii Rzymskiej uniemożliwienie normalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rzeszą a Watykanem, tutejsze koła kościelne podają, że Stolica Apostolska nie odwołała ani na stałe, ani na czas przejściowy swego nuncjusza w Berlinie. Nie wiadomo również, by wręczono mu ze strony niemieckiej paszporty dyplomatyczne.

Co się tyczy ambasadora Rzeszy przy Watykanie von Bergena, koła kościelne oświadczają, że opuścił Rzym 26 maja, motywując swój wyjazd koniecznością urlopu wypoczynkowego. W sprawie powodów, które wywołały wystosowanie ostatniej noty niemieckiej wspomniane koła oświadczają, że rząd niemiecki w dniach 24 i 25 maja domagał się, aby Stolica Apostolska zdezawuowała kard. Mundeleina z

Chicago, bądź też, aby wyraźnie odcięła się od jego mowy. Odpowiedź Watykanu, nie uwzględniająca tych żądań, uznana została w Niemczech za niewystarczającą, czego dowodem była m. i. mowa min. Goebbelsa, wygłoszona 28 maja.

W związku z ostatnią notą, koła dobrze poinformowane sądzą, że należy liczyć się z możliwością faktycznego wakansu na obu placówkach dyplomatycznych. Stan taki nie będzie jednak równoznaczny z urzędowym zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Berlin. (ATE) Pogłoski o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Watykanem a Rzeszą są co najmniej przedwczesne.

Zwracają jednak uwagę na nowe ataki na Watykan, jak np. na artykuł w „Angriffie“, co może wywołać dalsze zadrążnienia.

Napiętnowane prowokacje żydowskie

Kraków. (Tel. wł.) Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej socjaliści łącznie z Żydami zgłosili nagły wniosek w sprawie wypadków w Brześciu nad Bugiem. Wnioskodawcy potępiają w swym wniosku w sposób bardzo silny odruch społeczeństwa polskiego w Brześciu.

Przeciwko temu wnioskowi przemawiał imieniem Polaków prof. dr Kumaniński.

Po odrzuceniu wniosku Żydzi i socjaliści, a zwłaszcza dr Szrajber, podnieśli tumult. Wznosili oni okrzyki prowokacyjne i obraźliwe pod adresem Obozu Narodowego.

Przeciwko tym obrażającym i wyzywającym okrzykom wystąpił radny dr Kuśnierz, obrońca w procesie myślenickim.

Fakt prowokacji żydowskiej na ratuszu polskim wywarł w mieście silne wzburzenie.

Białystok. (Tel. wł.) Na posiedzeniu Rady Miejskiej, Żydzi z „Bundu“ zgłosili nagły wniosek, aby Rada Miejska potępiła znane zajścia w Brześciu nad Bugiem.

Rada Miejska na wniosek Klubu Narodowego uczciła przez powstanie pamięć zamordowanych policjantów.

Wielkie plany Roosevelta

Waszyngton. (ATE) Prez. Roosevelt przesłał orędzie do Kongresu, w którym przedstawił wielki, obliczony na dziesiątki lat program elektryfikacji, zalesienia i nawodnienia kraju.

Prezydent zaproponuje utworzenie specjalnego Związkowego Urzędu Planowania, wyposażonego w szerokie pełnomocnictwa. Urząd ten obejmie

naczelną kierownictwo nad pracami. Wykonywanie planu prez. Roosevelta nastąpi na wzór ustawy o regulacji rzek i budowy zapór wodnych w dolinie Tennessee.

Projekty przedłożone przez prez. Roosevelta zostaną natychmiast po nadejściu orędzia przedłożone odpowiednim komisjom.

Straszliwy głód w Chinach

Szanghaj. (ATE) Wskutek długotrwałej posuchy panuje w prowincji Kwai Czau straszliwy głód. Rząd musi postarać się o dostarczenie możliwie szybko środków żywności dla 3 milionów ludzi, którzy w przeciwnym wypadku musieliby zginąć śmiercią głodową.

Ludność od miesięcy żywi się już tylko korą oraz liśćmi, a i te produkty

zostały prawie doszczętnie zużyte. Na skutek suszy wyschła rzeka Nanamin.

Również w prowincji Sze-Czuan panuje klęska głodu. Stwierdzono tam w ostatnich czasach kilkakrotnie zgony, pochodzące stąd, że liczni mieszkańcy spożyli trujące rośliny, aby zaspokoić pierwszy głód, po czym zmarli w kilka godzin.

Pielgrzymka ziemian

Częstochowa. (Tel. wł.) Na Jasnej Górze bawiła pierwsza ogólnopolska pielgrzymka ziemian.

Rodzina Wojskowa

Warszawa. (ATE). Odbędzie się zjazd Rodziny Wojskowej.

Obrazy rozpoczęły się od poświęcenia sztandaru. Po nabożeństwie w kaplicy łańcuchowskiej marsz. Śmigły Rydz wręczył sztandar prezesce.

Po tej uroczystości rozpoczęły się obrady zjazdu w sali kasyna garnizonowego. Powitalne przemówienie wygłosił marszałek Śmigły-Rydz.

Kongres kolejowy

Paryż. (PAT). Rozpoczął swe obrady międzynarodowy kongres kolejowy, zbierający się co 5 lat. Obecnie w obradach bierze udział delegacja polska z wicemin. Bobkowskim na czele. Prace kongresu odbywają się w 5 sekcjach, których przewodnictwo po-

wierzono przedstawicielom Anglii, Francji, Niemiec, Włoch i Polski. Nam przypadło przewodnictwo tzw. sekcji ogólnej. Pierwsze posiedzenie zajął inż. Jasiński, po czym na przewodniczącego wybrano prof. Wasiutyńskiego.

Polski tramp

Paryż. (PAT). Z Boulogne sur Mer donoszą o zatrzymaniu przez policję 18-letniego polskiego trampa Włodzimierza Mikołajczyka, który 8 maja opuścił granice Polski.

Mikołajczyk zdołał przedostać się do Czechosłowacji i Austrii, ale w Wiedniu został aresztowany, lecz wkrótce wypuszczony na wolną stopę. Z kolei został zatrzymany przez policję szwajcarską, która odstawiła go do granicy Austrii. Nie zraziło to jednak upartego trampa, który na jednej ze stacji zdołał się zakraść do ekspresu Białogród — Bazylea — Boulogne i ukrywając się pod wagonem przybył w ten sposób aż do Boulogne. Tu jednak został wykryty przez kolejarzy i wydany policji.

Mikołajczyka zatrzymano w areszcie pod zarzutem włóczęgostwa i bezpłatnej jazdy koleją.

Misja ks. Konoe

Londyn. (Tel. wł.) Premier ks. Konoe powołał do swego gabinetu na stanowisko min. spraw zagranicznych, premiera Hiroto, który cieszy się zaufaniem armii.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 6. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — większe odsetki — 56,75; poza tym obracano 4% premj. dol. po 37,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. po 51,— oraz 4% listy zast. konwert. po 45,—.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 101,50.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odsetki 56,75 P.
4% poz. prem. dol., seria III 37,50 +
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 51,— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 45,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,50 +
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Żywej i Towarowej

Poznań, 3. 6. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspodobienie spokojne) 24.00— 24.25
Pszenica (Uspodob. spokojne) 28.75— 29.00
Jęczmień 630—640 g/l. 22.50— 22.75
Jęczmień 667—676 g/l. 23.75— 24.00
Uspodobienie słabe. 22.75— 23.00

Owies 22.75— 23.00
Uspodobienie spokojne.
Maki żytnie standarty nowe
żytnia gat. I 0-70% 32.50
żytnia 0-82% wł. w. 30.50
żytnia razowa 0-95% 28.00

Uspodobienie spokojne.
Maki pszenne standarty nowe
pszenna gat. I 65% 42.50
szenna gat. II 65-10% 30.50— 31.50
pszenna gat. IIA 65-75% 28.00— 29.00
pszenna gat. III 70-75% 24.00— 25.00

Uspodobienie spokojne.
Otreby żytnie stand. 17.25— 17.75
Otreby pszenne grube stand. 16.75— 17.25
Otreby pszenne średnie stand. 15.50— 16.50
Otreby jęczmienne 15.50— 16.00
Gorzyczka 30.00— 32.00
Wyka latowa 23.00— 25.00
Łuszczyca 23.00— 25.00
Groch Wiktorja 21.50— 24.00
Groch Folgera 22.00— 24.00
Lubin niebieski 14.00— 15.00
Lubin złoty 14.00— 15.00
Seradela 22.00— 25.00
Rajgras angielski 60.00— 70.00
Makuch lniany w taflach 21.75— 22.00
Makuch rzepak w taflach 13.00— 13.25
Makuch słon. w taflach 42—43% 22.75— 23.50
Śrut Soja 23.50— 24.50
Słoma pszenna luzem 1.85— 2.10
„ pszena prasowana 2.35— 2.60
„ żytnia luzem 2.05— 2.30
„ żytnia prasowana 2.30— 3.05
„ owsiana luzem 2.25— 2.50
„ owsiana prasowana 2.75— 3.00
„ jęczmienna luzem 1.95— 2.20
„ jęczmienna prasowana 2.45— 2.70
Siano zwykłe luzem 4.60— 5.10
„ zwykłe prasowane 5.25— 5.75
„ nadnoteckie luzem 5.70— 6.20
„ nadnoteckie prasowane 6.70— 7.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1330,4 tonn. w tem żyta 356 tonn., pszenicy 206 tonn., jęczmienia 13 tonn., owsa 2 tonn.

Na zlot do Katowic

Sokole pociągi popularne

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej podaje, że na zlot do Katowic w dniach od 27 do 29 czerwca uruchamia trzy następujące pociągi popularne:

1. Inowrocław — Katowice z postojami na stacjach: Janikowo, Mogilno, Trzemeszno, Gniezno, Czarniejewo, Września, Miłosław i Orzechowo;

2. Leszno — Katowice z postojami na stacjach: Kąkolewo, Poniec, Krobica, Kobylin, Krotoszyn, Ostrów, Przygodzice, Ostrzeszów, Kępno, Świba, Podzamcze - Wieruszów i Wieluń;

3. Poznań — Katowice z postojami w: Krzesinach, Środzisz, Chocicz, Jarcinie, Witaszycach i Pleszewie.

Bliższych informacji w sprawie tych pociągów udziela w Poznaniu Przewodnictwo Dzielnicy (Wały Zyg. Augusta 10) oraz na prowincji gniazda i okręgi. Pieniądze gniazda winny przekazywać czekiem Przewodnictwu (konto 205-211 w PKO) najpóźniej do 10 bm.

Wrodomości

W Rydze otwarto konferencję hydrologów państw bałtyckich, w której biorą udział przedstawiciele Finlandii, Estonii, Litwy, Łotwy, Niemiec i Danii.

*

W najbliższych dniach zapowiadane jest w Pradze wypuszczenie prowizorycznie na wolność b. posła Tuki profesora uniwersytetu w Bratysławie, redaktora „Slovaka“, posła i wiceprzewodniczącego Słowackiej Partii Ludowej ks. Hlinki (autonomistów), który w 1929 r. skazany został za zdradę główną na 15 lat więzienia.

*

Z Budapesztu donoszą z kół dobrze poinformowanych, że z początkiem przyszłego tygodnia przybywa tam min. Neurath.

*

W departamentach północnych Francji, w Normandii, w pobliżu Paryża zanotowano szereg strajków robotników rolnych.

*

W Belgii uchwalono projekt ustawy o amnestii dla pewnych przestępstw, popełnionych w czasie wojny światowej. W dyskusji zabierał m. i. głos premier van Zeeland.

*

W fabryce amunicji Hirtenberg pod Wiedniem nastąpił wybuch, przy czym kilkunastu robotników odniosło bardzo ciężkie rany.

Brak nam fachowców

Na blisko 250.000 młodzieży, zatrudnionej w przemyśle, rzemiośle, komunikacji i handlu, uczęszcza do szkół dokształcających zawodowych w roku obecnym 87.327, czyli zaledwie 35 pct. Młodzież rolnicza prawie zupełnie nie korzysta ze szkół przysposobienia rolniczego (w 178 szkołach jest 7.624 młodzieży rolniczej), a szkoły dawne tzw. dopełniające, obejmujące wiejską młodzież 12—15-letnią, zostały zniesione.

Ten fatalny stan szkolnictwa dokształcającego zawodowego jest wyrazem zacofania zawodowego prawie wszystkich działów naszego życia gospodarczego. Nic dziwnego, że nawet w okresie kryzysu, w r. 1936, zatrudnialiśmy w Polsce ponad 9.000 zagranicznych fachowców, majstrów, techników, czeladników. Gdy obecnie ożywiły się nieco warsztaty przemysłowe, kierownictwa ich poszukują fachowych robotników i majstrów po całej Polsce, dość często bezskutecznie. Wiemy, że górnośląski przemysł żelazny już w ub. roku wylapywał wśród pracowników warsztatów kolejowych odpowiednie dla siebie siły. Wiemy, że białsko-bielski przemysł włókienniczy wyczerpał cały zapas majstrów tkackich. Wielkie przedsiębiorstwa górnośląskie żalą się na brak inżynierów, majstrów i robotników, fachowców w różnych procesach produkcyjnych. Tak jest dziś. A jutro, gdy minie kryzys, będzie znacznie gorzej.

Polska jest rynkiem zbytu dla produkcji rzemieślniczej czeskosłowackiej, austriackiej, szwajcarskiej i niemieckiej bardzo pojemnym tylko dlatego, że nie ma u nas pędu do wypełnienia luk w naszej rodzimej produkcji rzemieślniczej. Nie ma u nas pędu do drobnej produkcji rzemieślniczej i przemysłowej artystycznej, do ulepszenia produkcji, do podniesienia form i metod produkcji.

Po prostu nie mamy odpowiednio kwalifikowanych ludzi dla tych prac. W naszym systemie wychowawczym wytworzyła się fatalna luka. Jest dużo ludzi bez pracy. Jest dużo ludzi pracujących. Są liczne pola pracy, przez nikogo niezajęte. Ale miejsc tych nie mogą zająć owi ludzie pracownicy, a pracy pozbawieni, bo do tej pracy nie mają kwalifikacji. Nie mają w swym zawodzie praktyki ani doświadczenia.

Nie jest to wina lat ostatnich. To grzech dawnych lat. Nawet ci fachowcy i specjaliści, których się dochowaliśmy, bardzo często opuszczali kraj. Dość przypomnieć prawie masowy wyjazd majstrów naftowych na Sumatrę i do Persji, rzemieślników do Stanów Zjednoczonych Ameryki, a choćby i obecny wyjazd paru tysięcy górników do Belgii. W rezultacie dziś albo zatrudniamy tysiące obcych, albo — co jeszcze gorsze — sprowadzamy gotowy produkt fabryczny i rzemieślniczy z zagranicy.

Nie mamy — niestety — nadziei na szybką zmianę tych stosunków. Wielu u góry wydaje się, iż narybek, tak nam potrzebny, wychowają nam średnie szkoły zawodowe, gimnazja i licea przemysłowe i handlowe. Tych typów szkół, szczerze rzecz stawiając, mamy już dość, a będziemy mieli niedługo za dużo. Nie lekceważąc rozwoju tego szkolnictwa, a przeciwnie doceniając jego walor i znaczenie, zwrócić musimy uwagę na właściwy brak naszego personelu gospodarczego: na brak doświadczenia, praktyki, umiejętności. Aby osiągnąć właściwy materiał ludzki, trzeba dać człowiekowi teoretycznie wykształconemu — wiedzę praktyczną, a młodzieży czeladniczej — choć trochę wiedzy ogólnej i fachowej. Dlatego to musimy zwrócić uwagę bardzo bacznie na szkoły, dokształcające nam zawodowo ćwierć miliona tych, którzy są lub będą okiem i ręką wszechstronnie wykształconego kierownika warsztatu. Fakt, iż ponad 160.000 młodzieży, zawodowo pracującej, nie korzysta zupełnie ze szkół dokształcających jest grzechem ciężkim wobec tej młodzieży i przyszłości państwa.

Ustawa o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół zawodowych dokształcających z 29 marca 1937 r. daje jednolite dla całego państwa — poza Śląskiem — podstawy organizacyjne i finansowe dla tych szkół. Państwo pokrywa 2/3 plac personelu, resztę wydatków osobowych i rzeczowych przeznacza na gminy miejskie i wiejskie.

Dotąd każda dzielnica inaczej sobie radziła, a nikt nie poczuwał się do odpowiedzialności za istnienie i rozwój szkoły dokształcającej. Ten brak odpowiedzialnego gospodarza w szkolnictwie zawodowym dokształcającym narobił więcej szkody, aniżeli brak pieniędzy.

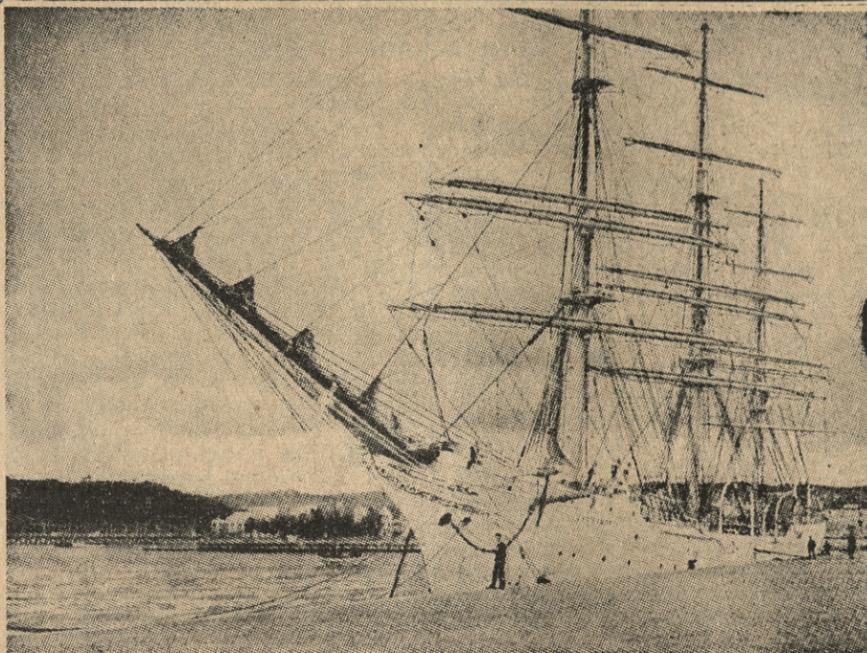
W jesieni 1937 r. powstać powinny nowe szkoły dokształcające w liczbie około 1000. Nie trzeba się jednak łudzić, iż już w r. 1937 szkoły te istotnie gęstą siecią pokryją kraj. Budżet państwa na r. 1937/38 nie zawiera ani jednego grosza na pokrywanie owych 2/3 wydatków personalnych nowych

szkół. Budżety samorządowe nie przewidziały również kosztów utrzymania ich. Mimo wyraźnego brzmienia ustawy, obowiązującej już od 1 kwietnia 1937 r., minie cały rok szkolny 1937/38 bez nowych szkół zawodowych dokształcających.

Szkoda tego roku. Byleśmy byli przynajmniej gotowi z planem sieci tych szkół do jesieni 1937, kiedy i rząd i samorządy przystąpią do układania swych budżetów na rok 1938/39.

Czasu mamy niewiele. Łatwo zmarnować możemy i rok szkolny 1938/39.

STANISŁAW RYMAR.



Po 8 i pół miesięcznej podróży zawinął do Gdyni statek szkolny „Dar Pomorza”. Na zdjęciu „Dar Pomorza” w porcie gdynińskim.

FAKTY i OCENY

O bezwzględnej walce z korupcją

Nasz niedawny artykuł wstępny pt. „Wyrwać zło z korzeniami”, podkreślający konieczność nieublaganej walki z korupcją w Polsce, spotkał się z silnym echem w prasie. Ostatnio organ codzienny wychodzący polskiego we Francji, wychodzący w Lens „Narcodowiec” cytując z niego obszernie ustępy i takie od siebie m. i. dodaje uwagi na temat nieodpowiedniego doboru ludzi na stanowiska publiczne:

„Niektórzy okradali nie tylko fundusze, ale urzędując w zamku starym, sprzedawali obrazy i zegary chowając pieniądze do swojej kieszeni.

„Niektórzy tacy urzędnicy dostali się do kryminału, inni pucielali z Polski, a prokuratora powysyłała za nimi lista gończe. Znaleźli się tacy osobnicy także na niektórych terenach wychodzących, gdzie nawet usiłovali głosić potem wielkie kazania o potrzebie uczciwości. Nie mogąc do Polski wrócić, z drugiej strony raz po raz jad swój wylewają na Polskę. Ludzie tego typu są bowiem i bezczelni i mściwi — bo nie mają wiele do stracenia.”

„Narcodowiec” w bardzo stanowczej formie wzywa do bezwzględnego wycięcia korupcji, jaka rozpleniła się w pewnych środowiskach, w dużej mierze właśnie wskutek braku stosowania odpowiednich kryteriów przy obsadzeniu stanowisk.

„Młoda Wieść”

W Warszawie odbyć się ma kongres „Związku Młodej Wsi”, przygotowany z wielkim szumem. O organizacji tej, należącej do grupy „naprawiackiej”, podaje kilka informacji krakowski „Głos Narodu”:

„Życiem tej organizacji kieruje naczelna komórka paru inteligentów, starszych inteligentów, którzy się wychowali w atmosferze b. Wyzwolenia, a więc radykalizmu społecznego i religijnego, a których kierownicy b. BB odkomenderowali do pracy politycznej wśród młodzieży wiejskiej; są więc eksponentami systemu politycznego, kierującego Polską od r. 1926... Są to tzw. „przodownicy wiejscy”...

„Jeden z nich — główny przodownik — p. St. Gierat w swojej książce o założeniach ruchu młodowiejskiego głosi tezę, która — dziś martwa i zarzucona — w 18 w. bałamucała umysły, że — źródłem religii jest nie objawienie, ale lęk przed siłami przyrody.

„Drugi, p. K. Maj, na słynnej konferencji łowickiej w r. 1930, protestując przeciw chrześcijańskiemu ujęciu kultury ludowej przez prof. M. Limanowskiego, zapewniał, że przyszłość tej kultury nie będzie chrześcijańska.

„Socjalizujące poglądy na własność, niechęć do katolicyzmu, frazeologia radykalna, oto — cechy tego typu „przodowników”, który ton nadał i nadał Centralnemu Zw. Młodej Wsi i jego organom, jak „Siew” lub „Przodownik Wiejski”.

„Za tą organizacją stoi p. minister Poniatowski. I na niej w dużym stopniu opiera swe wpływy na wsi... Tym się tłumaczy jej gdzieś dość silny rozwój i — pomyślny stan finansowy, który jej umożliwia budowę własnych „uniwersytetów ludowych”, jak w Tywonii (pod Jarostawiem) i pod Sochaczewem.”

„Siew Młodej Wsi”, organ tej organizacji, donosi, że „defiladę uczestników kongresu przyjmować będzie marszałek Polski Edward Śmigły Rydz”. Według komunikatu „Związku Młodej Wsi”

„poza przemówieniem prezesa organizacji Stanisława Gierata przewidziane jest tylko przemówienie marsz. Śmigłego-Rydz, a ile Marszałek raczy zaszczyścić kongres swoim przemówieniem.”

Ano, zobaczymy.

Różnica charakterów

„Warsz. Dziennik Narodowy” donosi za Polską Agencją Telegraficzną:

„Zwolnienie dyrektora Centralnego Biura dla Spraw Finansowo-Rolnych nastąpiło zgodnie z obowiązującymi przepisami, które ustalają, że zwolnienie ze stanowisk rządowych osób, biorących udział w pracach niepodległościowych, może nastąpić po porozumieniu się z prezesem Rady Ministrów.

„Przyczyną zwolnienia p. dyrektora Ru-

dzińskiego była różnica charakterów między panem ministrem rolnictwa i reform rolnych, a p. dyrektorem Centr. Biura dla Spraw Finansowo-Rolnych w kwestiach zasadniczych.”

Ciekawe byłoby bliższe wyjaśnienie owej różnicy charakterów.

Polscy Żydzi w czerwonym M. S. Z.

„Słowo” wileńskie pisze:

„Niedawno przyjechał do Warszawy wybitny literat po dłuższym pobycie w Hiszpanii. W czasie swego krótkiego pobytu w siedzibie ministra del Vayo naliczył aż 14 Żydów polskich.”

Ilu siedziałoby ich na samej Wierzbowej, gdyby tak spełniły się nadzieje „Naszego Przeglądu” czy „Nowego Dziennika”?

Holandia w zwierciadle wyborczym

Pouczający obraz nastrojów politycznych Holandii dały ostatnie wybory do parlamentu (Tweede Kamer). Wskazały one stanowczą przewagę żywiołów umiarkowanych a nadto fakt całkowitej niemal jedności w obozie katolickim, który prawie bez wyjątku głosował na listę katolicką (R. K. Staatspartij.) Z ogólnej liczby 4.059.576 na listę tę padło 1.169.867 głosów, tj. 28,81 pct. Sukces ten jest tym większy, że oznacza zdobycie 31 miejsc w parlamencie, tj. o trzy więcej niż poprzednio i przystęp głosujących na tę listę — w porównaniu z wyborami z r. 1933 — o prawie 15 pct.

Obok partii katolickiej większe zwycięstwo odniosło rządowe stronnictwo prezesa ministrów Colijna. Zyskało ono również trzy nowe mandaty, co prawda kosztem bratniego stronnictwa „Unii chrześcijańsko-historycznej”.

Dotkliwą porażkę ponieśli natomiast liberałowie różnych autoramentów. Narodowi socjaliści, zgrupowani głównie w obozie Musserta oraz N. N. S. A. P. i „Zwart Front”, obiecujący sobie przed wyborami co najmniej 12 mandatów, zdobyli tylko 4 miejsca w parlamencie, mimo postawienia krzykliwego hasła „Mussert albo Moskwa” (Mussert of Moskau).

Komuniści również stracili wpływy i jeden mandat, który musieli ustąpić na rzecz umiarkowanej socjalistycznej SDAP. Partia socjalistyczno-demokratyczna, najślabiejsza obok katolickiej, posiada obecnie 23 miejsca, natomiast komuniści 3 zamiast dawnych 4.

Zaraz po wyborach gabinet Colijna pedał się co dymisji, na żądanie królowej Wilhelminy prowadzi jednak agendy rządowe. Powszechnie przypuszcza się, że utworzenie nowego gabinetu powierzone zostanie również Colijnowi.

W wyborach do senatu (Erste Kamer) katolicy z R. K. Staatspartij zachowali dawny stan posiadania (16 miejsc na ogólną liczbę 50). Liberałowie doznali i tu poważnej porażki, zwycięsko natomiast wyszli zdobywając po jednym nowym miejscu partia Colijna (7 zamiast dawnych 6 kosztem bratniej Christ-Hist. Unie) oraz socjal-demokraci (12 zamiast dawnych 11).

Natomiast niespodziewany sukces zdobyli narodowi socjaliści, zyskując 4 mandaty zamiast dawnych 2, dzięki głosom prowincji graniczących z Niemcami.

„Pomyłka charakteru technicznego” „szefa sztabu” „OZN”

Podczas ostatniej konferencji prasowej „Ozonu” jego „szef sztabu” płk Kowalewski powiedział zebrałym, że p. Miedziński jest łącznikiem między „O. Z. N.” a Sejmem. Obecnie p. Miedziński za pośrednictwem Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych ogłasza następujący komunikat:

„P. płk Kowalewski omylił się najwidoczniej, wymieniając mnie jako „łącznika między OZN a Sejmem”. Nietylko bowiem nie podjąłem się tej funkcji, ale nawet mi jej nie proponowano; zresztą, jak wynika z jednocześnie udzielonych przez p. płka Kowalewskiego informacji — kreowanie takiej funkcji byłoby przedwczesne.”

W związku z tym sekretariat ogólny centrali „O. Z. N.” oświadcza

przy pomocy agencji „Iskra”, co następuje:

„W związku z komunikatem, podanym przez p. wicemarszałka Sejmu Miedzińskiego z ubolewaniem stwierdzamy, że w oświadczeniu płka Kowalewskiego zakradła się pomyłka charakteru technicznego, gdyż stan faktyczny odpowiada całkowicie treści komunikatu p. wicemarszałka Miedzińskiego.”

Nie można powiedzieć, by sprostowanie wicemarszałka Miedzińskiego bardzo podniosło autorytet „szefa sztabu” „OZN”. P. Miedziński prawdopodobnie dlatego tak ostro odciął się od przypisywania mu roli „łącznika między OZN a Sejmem”, że mu to psuło szyki w oddziaływaniu na pewne elementy poza-„ozonowe”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Misja spółdzielczości wielkopolskiej

W związku z jutrzejszym zjazdem spółdzielczości wielkopolskiej otrzymujemy od jednego z działaczy spółdzielczych poniższe słuszne uwagi, które uzupełniają wywody naszego artykułu wstępnego z dnia wczorajszego:

Pan dr Celestyn Rydlewski poruszył przed kilku miesiącami na łamach „Kuriera Poznańskiego” otwarcie i odważnie bolączki nurtujące polską spółdzielczość. Do zagadnienia tego powinniśmy wracać bardzo często, dopóki głosy ostrzegawcze nie znajdą posłuchu w szerokich warstwach społeczeństwa nie tylko Polski zachodniej, lecz i tam, gdzie nasi bracia jeszcze żyją w niewoli żydowskiego kapitału i wyzyskiwani są przez żydowskiego handlarza. Spółdzielczość nie może być narzędziem lewicowych dążeń i walki klasowej, lecz dzwignią ekonomiczną udręczonego ludu polskiego. Toteż każdy, kto może przysłużyć się w jakikolwiek sposób sprawie, winien działać i pracować nad zmianą obecnego stanu rzeczy; szczególnie zaś ci wszyscy są do tego powołani, którzy z ruchem spółdzielczym się stykają i mają swoje wyrobione zdanie — niech je wypowiadają dla dobra ogółu.

Chodzi tutaj bowiem o kwestię niesłychanie ważną dla całego polskiego społeczeństwa. Od kierunku, w którym pójdzie nasza spółdzielczość, zależy przyszłość gospodarza poszczególnych warstw polskiego narodu, jak i zagadnienie, czy w walce o unarodowienie polskiego handlu zwyciężymy, czy też nadal pozostaniemy ofiarą żydowskiego pasożyta.

Ziemie zachodnie mogą promieniować swoją przeszłością historyczną na resztę Polski. Na polu emancypacji ludu polskiego spod wpływów obcych mamy swoje doświadczenie. Bo i nasze miasta i miasteczka były kiedyś opasane przez kupca żydowskiego i nasz handel znajdował się w zeszłym wieku przeważnie w rękach elementu obcego — Żydów i Niemców. Ziemie zachodnie są przygotowane do odegrania roli kierowniczej w kształtowaniu się spółdzielczości polskiej. Nasze doświadczenia nie mogą być lekceważone, jeżeli nie ma to się odbyć ze szkodą dla Polski.

Toteż dla dobra całej Polski pragniemy szczerze, ażeby ten proces historyczny, który dokonał się na ziemiach zachodnich, rozpoczął się i w innych dzielnicach. Niech i tam metody naszej spółdzielczości, która jest naszą dumą, znajdą zastosowanie. Jeżeli zaś nasz pogląd zwycięży, to rozpocznie się rozkwit polskich warsztatów pracy, rozwój miast i stanu średniego, którego nam brak, a wieś dojdzie do dobrobytu.

Zdajemy sobie sprawę z tendencji, panujących w Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych. Działalność tego Związku jest szkodliwa. Siłę moralną i materialną, którą stanowi zespolenie kilku tysięcy spółdzielni w jedną organizację, wyyskuje się dla propagowania nowego ustroju społecznego, dla wychowywania w duchu tym młodego narybku spółdzielczego i pozyskania dla swych celów tzw. „szerokich mas”.

Tym tendencjom musimy przeciwstawić trzeźwe stanowisko ziem zachodnich, wnieść protest i sformułować pod tym względem nasze postulaty.

To nasze stanowisko nie pozostanie bez oddźwięku. Za naszym przykładem pójdą inne dzielnice Polski.

Przy zaparciu stolca, dolegliwościach żołądkowych, bólach głowy, podrażnieniu nerwowym, bezsenności, osłabieniu i przgnębieniu szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa, wypita rano, wzmacnia trawienie i pobudza do wypróżnienia.
Tg 20914

Z ZAGRANICZY

(z) **Stany Zjednoczone pozytywnie ocenają trójprzymierze monetarne.** Sekretarz skarbu Morgenthau na konferencji prasowej oświadczył, że jego zdaniem trójporozumienie monetarne zawarte między St. Zjedn., Wielką Brytanią i Francją funkcjonuje doskonale, uniemożliwiając niebezpieczne fluktuacje monetarne pomimo niebezpiecznej sytuacji, jaka panuje w Hiszpanii. Jednocześnie Morgenthau oświadczył, że w danej chwili nie ma mowy o jakiegokolwiek zmianie cen złota.

Brześć nad Bugiem czeka na wielkopolskiego kupca i rzemieślnika

W poniedziałek, dnia 31 maja br., staraniem Wydziału Gospodarczego przy zarządzie okręgowym Stronnictwa Narodowego w Poznaniu odbyła się konferencja poświęcona zagadnieniu narodowej akcji gospodarczej w Brześciu nad Bugiem, gdzie — jak wiadomo — po ostatnich zajęciach antyżydowskich wytworzyła się wyjątkowo korzystna koniunktura dla skutecznej ekspansji polskiego elementu kupieckiego i rzemieślniczego. Na konferencję przybyło kilkadziesiąt osób, zaproszonych z miejscowego kupiectwa i rzemiosła.

Konferencję zajął prezes zarządu okręgowego S. N., dr Czesław Meissner, po czym referat informacyjny o możliwościach i warunkach osiedlenia się w Brześciu n. Bugiem wygłosił kierownik Wydziału Gospodarczego, red. Stanisław Czapiewski. Zebrani z wielkim zainteresowaniem wysłuchali informacji, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp.: Cysz, Maciejewski, Nowaczyk, dr Wróbel, Roguszczak, Wróbel, Skotarek, Skrzypczak, Pluta i in. W wyniku dyskusji powzięto decyzję przeprowadzenia planowej i zorganizowanej akcji, zmierzającej do zaspokojenia potrzeb gospodarczych polskiego społeczeństwa w Brześciu.

Na podstawie ścisłych informacji i sprawdzenia na miejscu potrzebne są w Brześciu n. Bugiem na chwilę obecną, jako najpilniejsze, następujące placówki gospodarcze:

1. Skład materiałów budowlanych, jak drzewo, papa, wapno, cement, cegła ogniotrwała, kafle itp. Do założenia potrzebny kapitał około 40 tysięcy złotych. Lokal wolny.

2. Kilka piekarni — żydowskich jest 38, chrześcijańskich tylko 2.

3. Skład hurtowy skór szweskich — kapitał około 10 tys. zł.

4. Konieczny potrzebny i to najruchliwej czapnik wojskowy i cywilny, dobry fachowiec — mogący wyrabiać lepsze gatunki czapek. Wielkie powodzenie zapewnione. W całym mieście nie ma ani jednego takiego zakładu chrześcijańskiego.

5. Skład żelaza większy — dostosowany do potrzeb rozległej prowincji. Kapitał około 60 tys. zł. Lokal wolny.

6. Magazyny z gotowymi ubraniami męskimi i damskimi — potrzeba ich najmniej 2 — 3. Muszą mieć ubrania z materiałów rozmaitych gatunków od najtańszych do najdroższych; a zwłaszcza tańsze rodzaje potrzebne dla ludności wiejskiej. Do tej pory nie ma ani jednego chrześcijańskiego.

7. Magazyn z gotowym obuwiem damskim i męskim — zwłaszcza w lepszych gatunkach.

8. Mechanik — mogący prowadzić zakład reparacyjny maszyn do szycia,

oraz składania rowerów ze sklepem części rowerowych.

9. Większy skład opału — pożądana taki, aby mógł otworzyć filie na przedmieściach Brześcia.

10. Większy skład farb, pokostu, tapet itp.

11. Skup zboża, owoców, grzybów, lnu, szmat, szczeciny itp.

12. Skład mebli w lepszych gatunkach (także wytwornych).

13. Potrzebny fachowiec rzeźnik wołów i cieląt.

Ponadto potrzebne są w osadach w okolicy Brześcia, jak Terespol (6 km), Wołyńska (3 km), i in. — sklepy z tańszą galanterią. Są to ruchliwe i ludne osady; w pobliżu ich pracuje tysiące ludzi na robotach publicznych.

Samo miasto — Brześć nad Bugiem — gdzie rozegrały się głośnie dziś w całej Polsce wypadki, liczy około 60 tys. ludności. Miasto jest siedzibą województwa, wielu urzędów oraz dużego garnizonu wojskowego. Przemysłu polskiego nie ma prawie żadnego (prócz 2 tartaków), handel w 90 pct w rękach Żydów. Zaznaczyć trzeba, że wymienione wyżej placówki są tylko tymi najbardziej potrzebnymi i najpilniejszymi. Obok tych, które już zakłada i prowadzi ludność miejscowa, potrzeby gospodarce Brześcia są znacznie większe.

Wolne lokale na sklepy są. W centrum miasta wprawdzie mało i trzeba przy tym płacić odstępne do 1000 zł. Natomiast jest duża ilość wolnych lokali (bez odstępne) w Rynku Głównym, gdzie koncentruje się głównie ruch i życie gospodarce ludności okolicznej. Tam odbywają się targi trzy razy w tygodniu (w poniedziałki, środy i piątki) oraz dwa większe jarmarki po 1 i 15-tym każdego miesiąca.

Lokali mieszkaniowych wolnych jest dużo. Cena w przybliżeniu: 3 pokoje z kuchnią mies. 40 — 50 zł; w domach nowych, nowoczesnie urządzonej około 75 zł. W śródmieściu i na główniejszych ulicach jest kanalizacja.

Na miejscu osiedliło się już, w okresie przed znanymi wypadkami, czterech poznańczyków, którzy sobie bardzo chwalą, sam Brześć oraz warunki pracy; sklepy ich cieszą się wielkim powodzeniem.

Z organizacji czysto gospodarczych działają na miejscu: Stowarzyszenie Kupców Polskich oraz Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan.

We wszelkich sprawach związanych z akcją osiedleńczą, oraz o bliższe informacje, dotyczące Brześcia, należy zwracać się do Wydziału Gospodarczego przy zarządzie okręgowym Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. św. Marcin 65 (listownie z załączeniem znaczka pocztowego na odpowiedź.)

PRZY OTYŁOŚCI stosuje się znana **SÓL MORSZYŃSKA** lub **WODE GORZKA MORSZYŃSKA**. Żądać w aptekach i składach aptecznych.
ng 44 541

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych notowania dewiz pozostały na ogół na poziomie zbliżonym do wczorajszego. Dewiza na Nowy Jork miała nieznacznie słabszą tendencję na giełdach w Zurychu i Paryżu, w Londynie natomiast utrzymała się mniej więcej na poprzednim poziomie, jak wiadomo, dość wysokim.

(k) **Pozwolenia przywozu bez wskazania kraju pochodzenia towaru.** Min. Przem. i Handlu zgodziło się na pewną liberalizację w zakresie pozwoleń na przywóz. Centralna Komisja Przywozowa zostanie upoważniona do wydawania pozwoleń przywozu na niektóre artykuły, a zwłaszcza surowce, bez adnotacji, wskazującej kraj pochodzenia towaru. Natomiast w rubryce „warunki specjalne” umieszczona zostanie klauzula „ważne przy bezpośrednim przywozie z...”. Będzie to jeszcze jeden dodatkowy środek do faworyzowania bezpośredniego przywozu z dalekich krajów z ominięciem obcego pośrednictwa portowego i handlowego. (l)

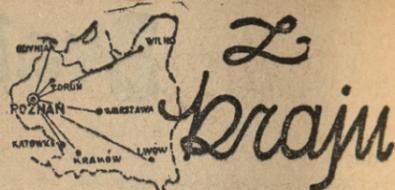
(k) **Handel kompensacyjny skórami.** Przemysł garbarski zajęty jest od niedawna wykonywaniem zamówień zagranicznych. Pewna ilość fabryk skór sprowadza

bowiem ze Stanów Zjednoczonych A. P. gcmzy, a wywozi doń skóry chromowe. Jest to zatem typowy handel wiązany, inicjowany na skutek polityki rządowej, popieranej przez samorząd gospodarczy. Ponieważ gemzy sprowadzane z Ameryki są na ogół w dobrym gatunku, a w kraju wyrabiamy dużo skór chromowych wysokiej jakości, chwali sobie przemysł garbarski te transakcje importowo - eksportowe.

(k) **Eksport przetworzonego przemysłu metalowego.** W miesiącu marcu zaznaczył się dosyć znaczny wzrost eksportu artykułów wyrabianych przez przetwórczy przemysł metalowy. Wzrost ten wyraża się od 27 — 28 pct. Bardzo znacznie zwiększył się wywóz blachy ocynkowanej płaskiej, głównie do Szwajcarii i Norwegii jak też wywóz maszyn i narzędzi rolniczych do Finlandii, Holandii i innych krajów. Słabszy wzrost zaznaczył się w wywozie naczyń blaszanych emaliowanych, wyrobów żelaznych i stalowych, jak i drutu.

Krótkie informacje gospodarcze

— W okresie czwartego kwartału 1936 r. zanotowano na terenie całego kraju 390 strajków. Strajki objęły ogółem 2.135 zakładów pracy, liczba strajkujących wyniosła 62.691 osób, liczba straconych robotników dni 225.474.



TRAGICZNA ŚMIERĆ UCZESTNIKA PIELGRZYMKI

W sobotę o godz. 18 wyruszył z dworca głównego we Lwowie pociąg specjalny wiozący uczestników akademickiej pielgrzymki na Jasną Górę. W kilkanaście minut od chwili odjazdu nastąpiła tragiczna śmierć jednego z uczestników wycieczki. Był nim śp. Roman Marchwiany, student I roku Wydz. Architektury na Politechnice lwowskiej, pochodzący z Zamościa.

Względy natury finansowej sprawiły, że śp. Marchwiany niemal w ostatniej chwili mogli się zdobyć na uczestnictwo w pielgrzymce. Po wyruszeniu pociągu z dworca gł. śp. Marchwiany opuścił wagon z drugim kolegą i udał się po drabince na dach wagonu. Nieostrożny ten krok przyczynił się do śmierci, gdyż na przejeździe koło stacji Cuniów pod Gródkiem Jagiellońskim przebiegał most strząsały mu głowę.

Wypadek zauważono dopiero w kilkanaście chwil później i natychmiast zatrzymano pociąg. Okazało się jednak, że śp. Marchwiany poniósł śmierć na miejscu. Na stacji w Gródku Jagiellońskim zatrzymano pociąg i odłączono wagon ze zwłokami tragicznie zmarłego studenta postawionymi na dachu, aż do przybycia komisji lekarskiej. Tragiczna śmierć młodego studenta wywarła wśród uczestników pielgrzymki przynębiające wrażenie.

ARESZTOWANIE KOMUNISTY ZA ZNIEWAGĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH

O rozzuchwaleniu się agentów komunistycznych świadczy następujące gorszące zajęcie w Tykocinie. W czasie misyj ludowych, w chwili gdy jeden z księży misjonarzy wygłaszał naukę, znany ze swej działalności komunistycznej, Żyd Jankel Płoński, zaczął wznosić okrzyki: „Precz z Kościołem! „Precz z religią”, „Precz z misjami”. Oburzeni świadkowie tej zuchwałej napaści chcieli doraźnie ukarać komunistę. Zajął się nim w końcu polejca, osadzając w areszcie. Dodać należy, że Płoński nie po raz pierwszy dopuszcza się zniewagi religii.

DWA NAPADY BANDYCKIE

W nocy z 30 na 31 maja trzech zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery bandyci dokonali śmiałego napadu rabunkowego na dom Joska Rotenberga we wsi Tursko Wielkie w pow. sandomierskim.

Bandyci po wtargnięciu do mieszkania Rotenberga, właściciela dużego gospodarstwa rolnego oraz 2 sklepów spożywczych i bławatnego, zasypali go gradem kul, raniąc ciężko dwukrotnie. Bandyci zabrali 910 zł gotówką oraz większą ilość wyrobów tytoniowych i towarów bławatnych, których część porzucili w pobliżu w zbożu.

Rotenberga w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Tarnowie. Za bandytami wszczęto pościg.

Tęże nocy dokonano rabunku w Przytyku, pow. radomski. Dwaj uzbrojeni w rewolwery bandyci, po wyjęciu szyby, wdarli się na plebanie, pobili ciężko zbudzonego ze snu proboszcza Dziubka, który na widok bandytów wszczął alarm, po czym zrabowali złoty zegarek oraz rewolwer i zbiegli.

Pogrzeb ś. p. Ign. Szebeki

W Warszawie odbył się pogrzeb zasłużonego działacza śp. Ignacego Szebeki, b. posła na Sejm, b. posła R. P. w Berlinie i b. członka rady państwa w Petersburgu. Po mszy św. żałobnej, odprawionej w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, złożono zwłoki na wieczny spoczynek w grobie rodzinnym.

W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele Stronnictwa Narodowego, ziemianie i działacze kresowi oraz delegacje Narodowej Organizacji Kobiet, której przewodniczącą jest siostra Zmarłego b. sen. Józefa Szebeka. Nad otwartą mogiłą wygłosił przemówienie b. sen. Stanisław Kozicki, podnosząc cechy charakteru Zmarłego oraz kreśląc obraz jego działalności politycznej.

Konfiskaty

Starostwo Grodzkie w Poznaniu skonfiskowało „Kuriera Poznański” wydanie poranne z dnia 1 bm. oraz „Orędownik” za sprawozdanie z rozprawy o zajęcia myślenickie, zawierające zeznania Doboszyńskiego. Obecnie prokuratura Sądu Okręgowego w Poznaniu uchyliła to zarządzenie.

Podobnie prokuratura S. O. postąpiła i wobec drugiego zarządzenia Starostwa Grodzkiego, mocą którego zajęto „Kuriera Poznański”, wydanie poranne z dnia 2 bm. oraz „Orędownik” — zawierające przemówienia obrońców w tym samym procesie.

Hiszpania oglądana z poza Atlantyku

Napisał profesor U. P. dr Józef Morawski

Zagadka ducha narodowego — „Zdobywcy nowego świata” — Potomek przeciw swoim przodkom — Płycizna — Czego dokonali konkwistadorzy — i w jakich warunkach — Tylko bez hipokryzji! — Krew hiszpańska odzywa się mimo wszystko — Piękna Fatyma — „Tropikalizacja” — Dziewiętnastoletni zdobywca! — Tragiczne złoto... — Subiektywna wizja — My patrzymy inaczej...



WIELE pisało się i pisze u nas o Hiszpanii z okazji ostatnich wypadków politycznych. Ukazują się książki pisane nieraz z talentem, mają jednak przeważnie charakter reporterski, sprawozdawczy. Ich autorowie rzadko próbują dotrzeć do źródeł tragedii hiszpańskiej i rozwiązać wielką zagadkę ducha narodu owego, który nie jest ani niemiecki, ani rosyjski — lecz właśnie tylko hiszpański. (Wystarczy przeczytać reportaż Erenburga o Hiszpanii, np. rozdział pt. „Uczeń Bakunina”, aby przekonać się, jak dalece ten duch, mimo pozorów, różni się od ducha rosyjskiego). Brak rzeczowej, bezstronnej syntezy duszy hiszpańskiej dotkliwie daje się odczuwać w naszej literaturze — zwłaszcza teraz, gdy obserwujemy toczącą się tam walkę i gdy pragnęlibyśmy poznać nie tylko jej podkład społeczno-polityczny, lecz źródła psychiczne, jakie to zmaganie zasila.

*

To też nie bez obawy wzięłem do ręki dzieło Rufina Blanca Fombona o „Konkwistadorze hiszpańskim”, przetłumaczone na język polski pt. „Zdobywcy świata” a mające właśnie teraz szansę, aby znaleźć się w niejednych rękach jako pewnego rodzaju psychologiczny dokument czy synteza. Książka o Hiszpanach, napisana przez jednego z czołowych bojowników tzw. „amerykanizmu”, nie może wzbudzać zaufania, nawet gdy autorem jej jest tak utalentowany poeta, jak autor „Lampy Aladyna” i „Człowieka z żelaza”. Obawy moje okazały się aż nadto uzasadnione. Rzecz to ciekawa: ten Wenezolanin, który w emfaticznym aleksandrynie szczylił się, że, czuje w sobie duszę dawnych zdobywców („Yo tengo el alma antigua de los conquistadores”) i awanturniczym swym żywotem dał temu wymownie świadectwo, — w dziele swym o hiszpańskich zdobywcach skłonny jest przypisać wszystkim nieszcześć, jakie nawiedziły Amerykę hiszpańską, właśnie nikczemnym cechom charakteru swoich przodków po mieczu! Zarzuca im okrucieństwo, ignorancję, arogancję, oraz nieudolność administracyjną słowem powtarza wszelkie zarzuty, wymierzone przeciw Hiszpanom przez ich najzawziętszych wrogów. Nie

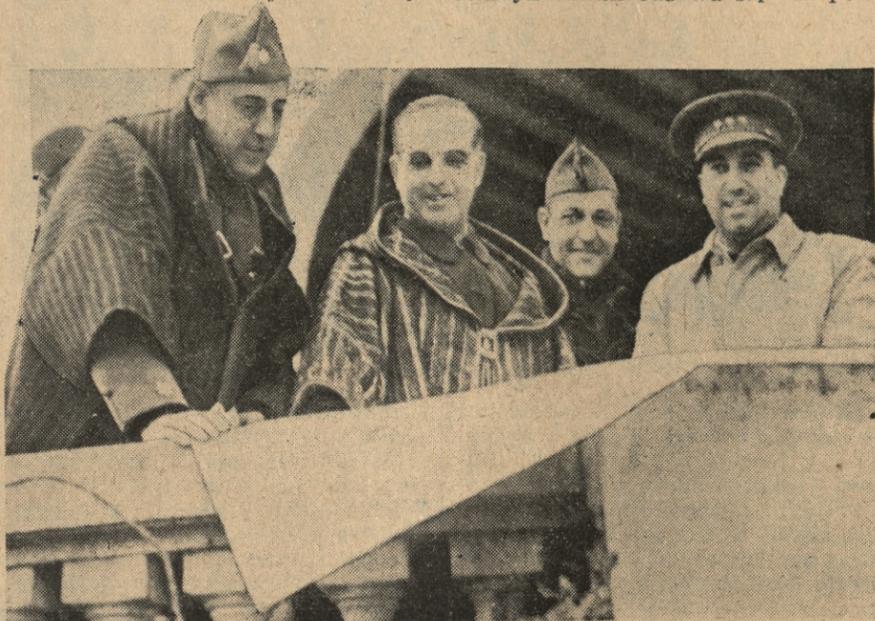
*) Rufino Blanco Fombona: „Zdobywcy Nowego Świata”, przełożył z hiszpańskiego, wstępem i dodatkowym komentarzem opatrzył dr Edward Boyé. Warszawa, Inst. Wyd. „Biblioteka Polska”, XV — 295 stron.

Przy nadmiernej otyłości, artretyzmie i cukrzycy naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa wzmacnia czynności żołądka i kiszek, wzmacnia trawienie oraz ogólną przemianę materii. Zał. przez lekarzy. Tg 20 915



Z walk narodowej Hiszpanii

ma tu jednak żadnego wyjaśnienia, nie ma cienia historiozoficznego, lub nawet antropogeograficznego ujęcia zagadnienia rasy na tle warunków historycznych, lub geopolitycznych. Na str. 95 (przekładu) dochodzi autor wprawdzie do rewelacyjnego odkrycia, że okrucieństwo hiszpańskie wynika z braku wrażliwości; ale skąd się bierze ten brak wrażliwości? Pytanie to zby-



Wodzowie narodowej Hiszpanii z gen. Franco (pierwszy z lewej) na czele.

wa Fombona takimi frazesami, jak: „Rasa hiszpańska jest twardą rasą” (str. 101), albo: „Hiszpania jest zatwardziałą, kamienną...” Widocznie nie starczyło mu siły, aby ten kamień odwalić i zobaczyć co się pod nim kryje.

O ileż głębiej ujmuje te zagadnienia Ganiwet w dziele „Idearium espanol”, przypisując np. zaborczość Hiszpanów ich „wyspiarskiemu” pochodzeniu, nie mówiąc już o współczesnych filozofach i essayistach, jak Unamuni, Mada-riaga, lub Ortega y Gaset. Jak głęboko Fombona „wniknął” w duszę hiszpańską, widać choćby z jego uwag o roli religii. Mistycy i asceci hiszpańscy są dla niego „ludźmi chorymi u- mysłowo, należącymi do wielkiej rodziny neuropatów i półobłąkańców („sic!”) „Ich mistycyzm można pod pewnym względem traktować jako zboczenie instynktu seksualnego” (str. 58). Gdyby autor przeczytał dzieła Etchegoyena o św. Teresie z Avili i Baruziego o św. Janie od Krzyża, przekonałby się, że nawet Francuzi, (na których trzeźwy sąd tak chętnie się powołuje) dziś zupełnie inaczej się zapatrują na istotę mistycyzmu religijnego.

*

Bardziej wyczuł Fombona dynamizm konkwistadorski, który parł Hiszpanów do podboju dalekich lądów. Wprawdzie rozwodzi się długo i szeroko nad okrucieństwem Hiszpanów, ale widać, że umie też ocenić wielkość dzieła przez nich dokonanego, które określa, jako „największą epopeję świata”. Dochodzi do przekonania, że gdyby Hiszpanie „byli siostrami miłosierdzia, nie mogliby oczywiście zrealizować podboju Ameryki” (str. 279). Co więcej, przyznaje, że i inne narody nie obchodzili się humanitarniej z podbitymi przez siebie plemionami: Anglia z Boerami, Niemcy z Polakami i z tubylcami Afryki Zachodniej, Holandia na Jawie, Japonia w Korei... Trzeba też widzieć, z jaką furją napada Fombona na Anglo-Amerykanów, na ich hipokryzję i dążenia imperialistyczne, które są ciąglą pogroźką dla republik Ameryki łacińskiej. Píše np.:

Yankesi, pragnący uchodzić w oczach głupiej Europy za bojowników prawa, dają budujące przykłady gwałtu w Nicaragua, łupiestw w Hondurasie, nadużywania siły w Panamie, perfidnej polityki w Meksyku, imperializmu na Kubie, ciemniostwa na Filipinach i niskiego, tchórzliwego okrucieństwa na San Domingo... (str. 99).

Gdzieindziej znów polemizuje Fombona z Anglikiem Havelock Ellisem, który wyraził pogląd, że w duszy hiszpańskiej kryją się pokłady dzikości:

To co pisarz angielski nazywa dziko-

ścią, jest właśnie dziewiczością, prymitywizmem, zdrowiem! Czyż w wielu starych krajach moglibyśmy znaleźć podobną świeżość młodości, podobną elementarną dzikość? Większość tych krajów umiera na nadmiar cywilizacji. (str. 173).

Uderz w stół, nożyce się odezwą! Fombona widocznie uważa, że jemu tylko wolno szkalować Hiszpanię, ale innym narodom od niej wara! „Żadna z obecnych potencji kolonialnych nie ma prawa oskarżać Hiszpanii o popełnione przez nią zbrodnie!” — woła z patosem. I oto widzimy, jak w tym zaciętrzewionym partykularzyscie amerykańskim odzywa się raz po raz

krążąca w jego żyłach krew hiszpańska. Wówczas oskarżyciel przemienia się w obrońcę, a dziki lew hiszpański — w niewinnego baranka. Fombona gotów wtedy przyznać, że Hiszpan, okrutny wobec innych narodów, jest tak samo okrutny i nielitościwy w stosunku do siebie samego, że jego wady są tylko odwrotną stroną jego zalet, że heroiczny ten naród umie być także wspaniałomyślny (str. 170), że jednak nie wzbogacił się na swoich koloniach, jak Anglia (str. 169).

*

Święta prawda! Ale dlaczego w takim razie uprzednio wystąpił tak gwałtownie przeciw owym Bogu ducha winnym Hiszpanom? Że się dopuścili gwałtów na plemionach indiańskich, temu nikt nie śmie zaprzeczyć, ale i dziwić się temu nie można. Konkwista hiszpańska nie była zorganizowanym przedsiębiorstwem handlowym, lecz czynem żywiołowym, wynikającym raczej z pobudek ideowych. Hiszpanie pojmowali kolonizację trochę na wzór średniowiecznej krucjaty przeciw innowiercom i bałwochwalcom. Dobrze — można by powiedzieć — ale jak te gwałty pogodzić z przysłowiową rycerskością hiszpańską? Wszak, gdy hr. Tendilla wziął do niewoli piękną Fatymę, a ojciec jej, Boabdil, król Granady, obiecał mu za nią bogaty okup, hrabia tak zareagował na tę propozycję, że niewolnicę, bogato obsypaną klejnotami, przyprowadził pod mury Granady. Maur nie chcąc pozostać w tyle w tym wyścigu wspaniałomyślności, wypuścił na wolność 150 jeńców chrześcijańskich. W wojnach z Indianami, próżno byśmy szukali podobnych przykładów rycerskości, ale też i podbój Ameryki miał zgoła inny charakter, niż rekonkwista Maurytanii. Złożyły się na to różne czynniki, dobrze zresztą znane historykom Ameryki hiszpańskiej.

Juan Teran, wybitny historiozof amerykański i rektor uniwersytetu w Tucuman (Argentyna), zwrócił niedawno uwagę na niezmiernie doniosły fakt

GALMANIN KARPINSKIEGO

jest nieodzownym środkiem do pielęgnowania ciała a w szczególności nóg.



nr 44 551



Tg 20 691

tzw. „tropikalizacji człowieka białego”. Konkwistadorzy, po odkryciu Nowego Świata, znaleźli się w warunkach zupełnie wyjątkowych. Odcięci od ojczyzny, niepewni jutra, skazani na samotność wśród morderczego klimatu tropikalnego, musieli torować sobie mozolnie drogę poprzez olbrzymie pustkowi, lasy, góry, rzeki i jeziora, w ciągłej obawie przed niewidzialnym wrogiem w postaci człowieka lub zwierzęcia. Chcąc nie chcąc, musieli oni, jeżeli nie chcieli zginąć, dostosować się do nowych warunków życia. Teran porównuje zdobywców do ludzi nagich wśród burzy. Niejeden z nich znalazł się w położeniu Robinsona, którego przewyższył jeszcze pod względem pomysłowości i ogromu cierpienia. — Na tym tle dochodziło nieraz do krwawych dramatów, zdarzały się nawet wypadki kanibalizmu wśród samych Hiszpanów (szkoda, że Fombona o tym nie wiedział, miałby jeszcze jeden piękny przykład okrucieństwa hiszpańskiego). Oddziaływanie środowiska było tym silniejsze, że zdobywcy Nowego Świata byli po większej części młodzi i niewyrobieni. Cortez np. miał dopiero 19 lat, gdy odbył wyprawę do Ameryki, Sandoral, kapitan Cortesa, miał lat 22, a Cieza de Leon — zaledwie 13! Nie brakło oczywiście, zwłaszcza w późniejszych wyprawach, awanturników, ludzi bez czci i wiary, chciwych przygód i złota peruwiańskiego. Ale owa „auri sacra fames” niepozabawiona była też swoistej poezji, jak wszelkie wielkie namiętności ludzkie. Istnieje piękny hymn wielkiego Rubena Dario: „Cantemus el oro...” I trzeba przyznać, że w tym upiornym pochodzie wynędzniałych postaci, wlokących się resztkami sił ku upragnionemu „Eldorado”, jest jakaś tragiczna wielkość i groza...

O wiele gubniejszą w swych następstwach niż kondotierstwo i gorączka złota, okazało się pomieszanie dwóch tak odrębnych ras, jak hiszpańska i indiańska. Nierówność kulturalna i społeczna, różnice w poglądach religijnych i obyczajach, musiały fatalnie wpłynąć na psychikę „metysów”. Tu właśnie tkwi według Terana główne źródło anarchii, ciągłych rewolucyj i wojen bratobójczych, które tak krwawo zaznaczyły się w dziejach Ameryki. Brak ciepłego ogniska domowego, brak szacunku dla rodziców, od podstaw podważać musiały społeczeństwo południowo-amerykańskie. Ważne piętno na jego psychice musiał też wyręć brak miękkiego, dobroczynnego wpływu kobiet na młode pokolenie: kobieta w Ameryce Południowej dziś jeszcze często nie ma głosu w sprawach wychowawczych ani udziału w życiu towarzyskim.

Gdy się zagłębia w rzeczowe i pełne umiaru wywody Terana i innych historyków Ameryki łacińskiej, trudno oprzeć się wrażeniu, że Fombona przejął skład hiszpański w duszy amerykańskiej. Sam zresztą przyznaje się do pewnej stronniczości: „Przedstawiłem — pisze — tylko niektóre (!) cechy psychologii zbiorowej, te, których niesposób było pominąć”. Książka Fombona, niekonsekwentna i pełna sprzeczności, jest jednak niezmiernie typowa dla impulsywnego temperamentu autora. Daje nam ona wizję Hiszpanii skrajnie subiektywną. Nie szukajmy tu bezstronnej syntezy ducha hiszpańskiego. Pamiętajmy, że to tylko Hiszpania widziana oczami Amerykanina. My ją widzimy cokolwiek inaczej...

J. Morawski

Poznań

Polski Czerwony Krzyż szkoli siostry i pogotowie sanitarne, ćwiczy i ekwipuje drużyny ratownicze, gromadzi materiały sanitarne, tworzy drogowe posterunki ratownicze.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Opat b. Franc. k. Bonifacego b.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Litomila Dobromiła

Słońca: wschód 3.34, zachód 20.08
 Długość dnia 16 godzin 34 minut
 Księżyc: wschód 0.42, zachód 14.36
 Faza: 4 dzień przed nowiem



Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posłańcy: 15-60 i 28-36
 Posaźnicy taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac św. Józefa 49-30; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35 W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Pocz. biuro zleceń: 49-28; Zegarynka 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

Wodne WARCIE poziom: + 0,11 m.
 temper.: + 15,6

NOCNY DYZUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. m. K. Marcinkowskiego w Bazarze (ul. Nowa); — Apt. Czerwonka, Stary Rynek 37; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. przy Grobli ul. Wielkie Garbary 41; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Apt. pod Opatrznością ulica Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); — Łazarz, Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9; Górczyn, — Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — Wilda: Apt. Fortuna, ul. Górna Wilda 96; — Apt. przy Bramie Wildeckiej, ulica Górna Wilda 3; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — Staroleka Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 3 czerwca 1927 r.

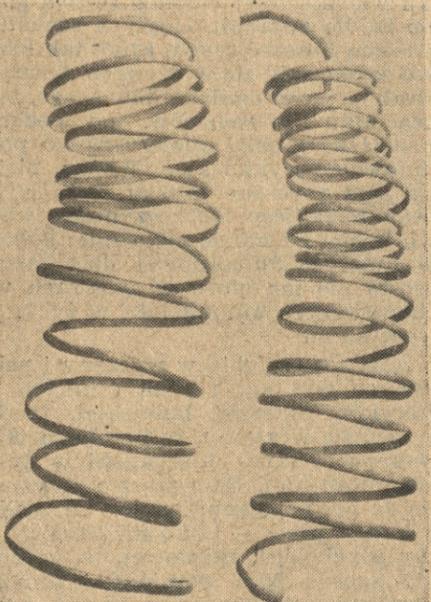
Otwarty został II. wszechświatowy zjazd geografów i etnografów. — Zmarł sp. inż. Alfred Saller, naczelnik wydziału Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu, w 68 roku życia. — W więzieniu przy ul. Młyńskiej zaprowadzono radio dla więźniów przebywających w śledztwie.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Sobota Kapłańska.** Zarząd Stowarzyszenia św. Tomasza z Akwinu przypomina, że w sobotę 5 bm. odbędzie się msza św. o godz. 8, a adoracja Najświętszego Sakramentu od godziny 17 do 18 w kaplicy przy pl. Nowomiejskim.

Znaleziono naramienniki liczące około 2700 lat

Żnin. (ew) W dniu 26 ub. m. robotnicy, w czasie kopania torfu na łące p. Kazimierza Kowalika w Żninie, natrafili w głębokości 30 cm na jakieś „sprężyny”. Jeden z robotników ofiarował ułamek tej „sprężyny” inż. Nyce, wójtowi w Żninie, który doniósł o powyższym znalezisku Ekspedycji Wykopalskiej Uniw.



Naramienniki spiralne z brązu, wykopane w torfie koło Żnina.

Pozn. w Biskupinie, nadmienając, że obydwa przedmioty uratował p. Władysław Rybiński, kierownik szkoły w Kani koło Barcina.

Z ramienia Ekspedycji udali się do Kani mgr W. Koczka i dr Zdzisław Rajewski, gdzie obydwa naramienniki, wykopane przez robotników w torfie, wręczył im p. Rybiński, który nabył je od znalazców (znalazcy zamierzali je zaraz użyć jako materiał do budowy klatek dla królików).

Dzięki interwencji inż. Nyki i kierownika szkoły p. Rybińskiego, rzadkie i cenne te zabytki nie uległy zniszczeniu.

Znalezione w torfie naramienniki są wykonane z taśmy brązowej. Naramiennik jeden i drugi, długości około pół metra, pochodzi z końca epoki brązowej, z lat około 800 przed narodzeniem Chrystusa. Znalezienie naramienników w bagnie, które obecnie jest torfowiskiem, wskazuje, że przedmioty te zostały tam złożone prawdopodobnie jako ofiara dla pogańskiego bóstwa.

Wycieczka studentów polskich z zagranicy w Poznaniu

W Poznaniu, jak już donosiliśmy, bawi od wczoraj wycieczka studentów polskich z zagranicy, którzy po 8-miesięcznym kursie wiedzy o Polsce, zorganizowanym w Warszawie, zwiedzają Polskę.

W skład wycieczki wchodzi 16 studentek i 31 studentów, w czym 17 u-

zwidziła katedrę oraz kościół kolegiacki, gdzie szczegółowo wyjaśnien udziałem ks. kanonik dr Zwolski.

Po obiedzie, wydanym w Nowym Domu Akademickim przez Uniwersytet Poznański, studenci polscy udali się autobusami do Kórnik. Wieczorem w „Gospodzie Polskiej” odbyła się



Wycieczka studentów polskich z zagranicy w Muzeum Wielkopolskim

czestników pochodzi z Ameryki, 4 z Brazylii, 3 z Kanady, dwóch z Argentyny, 4 z Francji, 4 z Łotwy, 3 z Rumunii, 3 z Czechosłowacji, 1 z Niemiec i 1 z Danii. Z wybitniejszych osobistości udział w wycieczce bora m. in. lekarzy polscy: dr Wł. Materka z Argentyny i dr Edwin Tempki z Brazylii.

W dniu wczorajszym wycieczka

skromna zabawa, która w miłym nastroju przeciągnęła się do północy.

W dniu dzisiejszym uczestnicy kursu wiedzy o Polsce zwiedzili Muzeum Wielkopolskie i zamek, a następnie zwiedzą ratusz gdzie obiadem podejmie ich Zarząd Miejski. Jutro z rana udaje się wycieczka do Potulic, by na zaproszenie ks. rektora Posadzego zwiedzić Seminarium Zagraniczne. (jr)

— * **Nabożeństwa w kościele Najsw. Serca Jezusowego Karmelitanek Bosych** Poznań, ul. Niegolewskich 23. W piątek, 4 bm. w uroczystość Najsw. Serca Jezusowego, całodzienne wystawienie Najsw. Sakramentu. Msze św. o godz. 6 i 7. O godz. 8 odprawi mszę św. J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond. Suma z kazaniem o godz. 9.30. Po południu o godz. 5 błogosławieństwo.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Zjazd Filomatów Pomorskich**, połączony z walnym zebraniem Zw. Filomatów Pomorskich, odbędzie się 6 czerwca br. o godz. 16 w auli gimnazjum w Chełmnie. Zjazd ten odbywa się w związku ze 100-leciem gimnazjum chełmińskiego.

— * **Towarzystwo Pomocy Naukowej dla młodzieży ziem pomorskich w Toruniu** urządza z okazji obchodu 100-lecia gimnazjum w Chełmnie w dawnej siedzibie Towarzystwa tegoroczne walne zebranie członków. Odbędzie się ono w niedzielę 6 bm. o godz. 13 w auli państw. gimnazjum męskiego w Chełmnie.

WYCIECZKI

— * **Pociągi popularne w „Nieznane” i do Gdyni.** Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych na zamówienie Ligi Morskiej i Kolonialnej w Poznaniu uruchomiła pociąg popularny w „Nieznane”. Odjazd z Poznania dn. 6 bm. o godz. 7.35. Powrót do Poznania o godz. 22.35. Karty kontrolne sprzedaje wyłącznie P. B. P. Orbis w cenie 1,10 zł.

Dnia 11 bm. zostanie uruchomiony pociąg popularny „Dancing - Bridz - Pullman” z Poznania do Gdyni. Odjazd z Poznania dn. 11 bm. o godz. 21.55, powrót dn. 14 bm. o godz. 6.00. Karty kontrolne w cenie 13,00 zł wraz z kuponem upoważniającym do bezpłatnego zwiedzenia urzędzeń portowych z przewodnikiem, są do nabycia w kasie biletowej na dworcu oraz w biurach podróży: Orbis i Wagons-Lits-Cook w Poznaniu. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50-proc. ulga dojazdowa w promieniu od 20—150 km.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Program - Informator Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla w Poznaniu.** Połączone uroczystości Międzynarodowego Kongresu Chrystusa Króla i XVII Zjazdu Katolickiego, organizowane w Poznaniu w dniach od 25 do 29 bm., zgromadzą niebawem liczącą uczestników z kraju i państw europejskich. Dla zapoznania przybywających z planem uroczystości, terminami oraz miejscem nabożeństw i obrad poszczególnych grup, wydany zostanie specjalny Program-Informator. W ścisłym porozumieniu z Komitetem Organizacyjnym, wydanie Programu - Informatora przejęła Polska Agencja Reklam „PAR” w Poznaniu, oddziały w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Toruniu. Będzie to jedyny oficjalny wydawnictwo Kongresu, zawierające szczegółowy materiał programowy w kilku językach, oraz bogaty dział ogło-

szeń godnych poparcia firm chrześcijańskich. W związku z tym przestrzega się przed pokatnymi wydawnictwami, podejmowanymi bez wiedzy i zgody Komitetu.

— * **Maturzystki gimn. p. w. Najsw. Serca Jezusa.** W pryw. gimn. żeńskim p. w. Najsw. Serca Jezusa (Aleks. Słomińskiej) w Poznaniu zdały egzamin dojrzałości nast. abiturientki: pp. Baranowska Wena, Celuchowska Maria, Czyżowa Marta, Czyżowna Eugenia, Kaczmarówna Janina, Klaskówna Gertruda, Kosińska Zofia, Kowalska Janina, Kozłowska Halina, Kruszczanka Marta, Kurowska Helena, Kurowska Jolanta, Litzówna Stefania, Magowska Halina, Matuszewska Kazimiera, Majchrzakówna Maria, Pohlówna Halina, Rodzińska Krystyna, Sikorska Gertruda, Suwalska Janina, Szramkiewiczówna Kazimiera, Semmówna Maria, Wierzejewska Janina.

— * **Tow. Opieki nad Więzniami i ich Rodzinami.** Patronat Poznański komunikuje, iż w dniu 5 bm. o godz. 14.40 nada rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu pierwszą z pogadanek, poświęconych zagadnieniu walki z przestępczością. Podkreślając doniosłość akcji społecznej w walce z przestępczością, Patronat prosi swych sympatyków o zainteresowanie się tą audycją, zarazem ponawia swój apel o jak najliczniejsze wstępowanie w szeregi członków „Patronatu”.

Z WALNYCH ZEBRAŃ

— * **Walne zebranie Tow. Pomocy Naukowej dla Dziewcząt** odbyło się w dniu 25 ub. m. Obrady zagała przewodnicząca, p. Wanda Osowicka, witając zgromadzonych, oraz prosząc o przewodnictwo p. Marię Skrzydlewską. Sekretarowała p. Aniela Zamiarówna. Sprawozdanie z rocznej działalności Tow. przedstawiła sekretarka p. Felicja Cichocka. W roku sprawozdawczym udzielono stypendium 65 paniom. Fundusze na ten cel zdobywano przez składki, subwencje, wydawnictwa (pocztówek i kalendarzy) oraz imprezy (loterie i wykłady). Skarbniczka, p. Zofia Swinarska, odczytała sprawozdanie kasowe za czas od 1. 4. 36 do 31. 3. 37 r., zamykające się cyfrą 13 903,68 zł, po czym przedstawiono w imieniu komisji rewizyjnej potwierdzenie zgodności ksiąg z kwitami. Obszerna działalność Komitetu w Bydgoszczy zobrazowała p. Wanda Górską, tamtejsza przewodnicząca. W dyskusji nad sprawozdaniami uchwalono w dalszym ciągu popierać przede wszystkim zawody praktyczne, jak pielegniarstwo, ochroniarstwo itd. oraz rzemiosła, nawet kosztem szkół średnich, nie dających zawodu. Zwracano również uwagę na nikłą sumę zwrotów stypendialnych, proponując zaapelować do b. stypendystek i wzbudzić w nich poczucie obowiązku spłacania zaciągniętych zobowiązań. W wyborach do dyrekcji wybrano ponownie ustępujące pp.: Cegielską, Zakrzewską, Szymańską, Norzykiewiczównę, Cichocką oraz kooptowaną p. Anielę Szuldrzyńską.

W zakończeniu, p. przewodnicząca, dziękując obecnym za dowody zainteresowania się towarzystwem, zamknęła posiedzenie.



Kiermasz kiermaszowi nie równy, Stąd wszyscy na kiermasz do Główniej

Chcesz mile i przyjemnie spędzić czas to pośpiesz w niedzielę dnia 6 czerwca po południu do Główniej. Tam w pięknym lasku wojskowym na prawym brzegu Warty na cieniściej polanie odbędzie się

Wielki Kiermasz Parafialny

na cele kościoła w Główniej. W programie niebawem dotąd atrakcje, 50 różnych gier i zabaw. Wielka loteria fantowa oraz cenne premie, między innymi żywy osrojeny **rogacz**. Bogato zaopatrzone bufet. Dwie orkiestry przygrywać będą do tańca. Przewidziane są popisy dudziarza. Wszystkich Szanownych Obywateli miasta Poznania i okolicy serdecznie zaprasza Komitet. Dojazd trolleybusami ze Śródką a od Alei Szelałowskiej i od ogrodu Bractwa Kurkowego przewóz łodzią przez Wartę. Kiermasz — kiermaszowi nie równy. Stąd wszyscy na kiermasz do Główniej!!!
 zg 1516/17

„Jak dzień różni się od nocy, tak też Wenta Wencie nie jest równą”. Urządza na Wenta w niedzielę, dnia 6 czerwca br. w **Junikowie** należeć będzie do tych imprez, które na długi czas pozostaną uczestnikom w pamięci. Za powyższe odpowiada Komitet organizacyjny składający się z 63 osób, który od dwóch inieście intensywnie pracuje. W programie moc niespodzianek i atrakcji. Orkiestra doborowa. Czysty zysk przeznaczony wyłącznie na budowę kościoła w Junikowie.

Teren coraz obszerniejszy

Kto w latach ostatnich był bodaj na kilku kiermaszach solackich zaobserwować musiał ten fakt, że co roku teren przeznaczony na imprezy kiermaszowe jest coraz większy. Ta obserwacja wskazuje na to, że z roku na rok najpopularniejsza zabawa letnia, „Kiermasz Solacki”, powiększa się i rozrasta. W roku bieżącym nie wystarczyła już polana za kościołem w Solaczu, nie starczyło dołączenie sąsiednich terenów — na to aby objąć wszystkie imprezy w liczbie stu kilkunastu trzeba było obrać teren przytykający bezpośrednio do parku, a ciągnący się aż pod nową pływalnię. Tegoroczny „Kiermasz Solacki” będzie największym z dotychczasowych. Czysty dochód jego przeznaczony jest na spłatę długów za budowę kościoła. Termin Kiermaszu: — najbliższa niedziela.
 zg 1524/5

Przypominam, o Kiermaszu w Dębiniu

Cały Poznań spędzi najbliższą niedzielę, 6 czerwca w Dębiniu na milej zabawie. Początek o godz. 1 po południu. Bogaty program rozrywkowy. Obfity bufet. Napoje orzeźwiające. Muzyka bez przerwy. Koncert zyczeń. Zabawa taneczna. Wstęp 20 groszy. Dochód przeznaczony na budowę kościoła na Dębciu. Dojazd tramwajem nr. 4, końcowy przystanek.

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie sałę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
 Ng 42 183

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Ogień w drukarni św. Wojciecha.** Dziś rano o godz. 6-tej wezwano oddział II. miejskiej straży pożarnej na ul. Piotra Wawrzyńnika 39 do Zakładów Graficznych Drukarni św. Wojciecha. W piwnicy w pobliżu maszyn rotacyjnych zapaliła się tam farba, zawierająca benzynę. Pożar ugaszono w ciągu 10 minut. Wskutek pożaru unieruchomiona została maszyna rotograviurowa. Z tego powodu „Przewodnik Katolicki”, na czas remontu maszyny, ukazywać się będzie w innej szacie graficznej. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ziemia miała pokryć tajemnicę.** W dochodzeniach przeprowadzonych w sprawie kradzieży części rowerowych, dokonanej w nocy na 15 maja br. ze szkoda p. Wiktora Nowaczyka na Górnej Wildzie 30, ujawniono jako sprawcę kradzieży 17-letniego Mariana Lechnę, mieszkającego w Poznaniu przy ul. Przemysłowej 30, Lechna, który był zatrudniony u p. Nowaczyka, kradzione ramy i inne części rowerowe zakopał w swoim ogródku działkowym na Bielnikach, gdzie je odnaleziono. (kl)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Cecylia Bernacka 5.—, Okoniewski, Raszków, pow. Ostrów (Magistrat) 3.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 85.— złotych.
 Na „Caritas”, okr. pozn.: J. R. 5.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 12.— zł.
 Na rekolekcje dla chłopców opuszczonych: Dnia 1 czerwca 1937 r. wypłaćliśmy na ręce p. A. Zakrzewskiej 10.— złotych.

Wycigi w Brynowie

Srodowe wyniki wycigów konnych w Brynowie są następujące:
 W pierwszej: 1) Lord, 2) Gigolo, 3) Malwa Tot. zw. 60 zł m. 19 i 22 zł z 10.
 W drugiej: 1) Chojrak, 2) Jog, 3) Garuffa. Tot. zw. 19 zł.
 W trzeciej: 1) Traglast, 2) Ekran II, 3) Donnata, 4) Sekunda. Tot. -w. 25 zł m. 14 i 25 zł z 10.
 W czwartej: 1) Algier, 2) Tanagra I, 3) Morwa, 4) Bonne Ayturne, 5) Ever More, 6) Cross Country, 7) Król Herod. Tot. zw. 24 zł m. 18-28 i 29 zł z 10.
 W piątej: 1) Huranka II, 2) Foryst, 3) Zulus II, 4) Lorenzo. Tot. zw. 17 zł m. 11 i 12 zł.
 W szóstej: 1) Verbum Nobile III, 2) Miss Palli, 3) Arkadia, 4) Szaman. Tot. zw. 11 zł m. 12 i 13 zł.

Z WIELKOPOLSKI

— * **CZARNKÓW.** W ub. niedzielę odbyła się doroczna procesja Bożego Ciała wokoło Rynku. Wszystkie domy toneli w powodzi girland. Procesje celebrował ks. dziekan Rozenberg z Lubasza.

— W tych dniach na szosie Polajewo — Czarnków napadnięty został przez Żydów Adlera i Pinkusa z Czarnkowa znany działacz narodowy p. Klawek z Polajewa. Napad zgłoszono na posterunku P. P. (nc)

— * **GNIEZNO.** W Mącznikach nieznanymi sprawcy za pomocą przystawienia drabiny po wyjęciu kilku dachówek w dachu dostali się na strych domu mieszkalnego Hermanna Mutkego, skąd skradli pierzyny, pościel, bieliznę, garderobę i biżuterię, wartości około 1.414 złotych.

— W czasie kąpieli w stawie p. Nowaka w Koldrabiu utonął syn rolnika 12-letni Tadeusz Giecia. Z pomocą pospieszył p. Nowak wraz z domownikami i wyciągnął z wody martwe już zwłoki chłopca.

— Leonard Stempelowicz, rolnik z Ryszewa, zwoził kopalniaki z lasu państwowego w Gołębkach do tartaku w Janówcu. Gdy znajdował się na szosie Gniezno — Rogowo, w pobliżu Lubcza spotkał jadącą od strony Gniezna ciężarówkę, na której znajdowało się 3 Żydów. Prowadzący ciężarówkę szofer dał sygnał i usiłował wyminąć wóz, co mu się jednak nie udało i wpadł na drzewo jednak tak szczęśliwie, że ciężarówka nie odniosła żadnego uszkodzenia. Pomimo, że rolnik nie był winien, z samochodu wyskoczył 3 Żydów, którzy poczęli bić rzemieniem Stempelowicza przecinając mu w kilku miejscach twarz. Gdy nadbiegła pomoc, Żydzi zagroźliwszy rewolwerem zbiegli wraz z ciężarówką.

— Mistrz krajecki Andrzej Korzeniowski z Gniezna jadąc rowerem ulicą Poznańską został uderzony przez motocykl marki Ariel 4921 i został tak silnie poturbowany, że musiano go odwieźć do szpitala miejskiego. Na motocyklu jechało 2 Żydów, którzy po zderzeniu oczywiście zbiegli. (br)

— * **GRODZISK.** Uroczysta procesja Bożego Ciała pięknie udekorowane ulice miasta odbyła się w ub. niedzielę przy tłumnym udziale wiernych. Celebrował ją ks. prob. Kundegorski z Ptaszkowa. Ewangelię przy czterech ołtarzach odśpiewali ks. prob. Wardyński z Gnia, ks. prob. Guder z Kamieńca, ks. dziekan Kruszcza z Grodziska i ks. prob. Białas z Ruchocia. Na szczególne podkreślenie zasługuje w tym roku ustawni po raz pierwszy przez Zarząd Miejski piękny ołtarz na Rynku przed magistratem, jak również udekorowanie samego gmachu.

— W ub. niedzielę zorganizował miejski komitet P. W. i W. F. „Dzień sportu miasta Grodziska”. W programie popisów odbyły się zawody lekkoatletyczne pań i panów, gry sportowe oraz ćwiczenia miejscowego gniazda „Sokola”.

— Egzamin mistrzowski przed komisją egzaminacyjną dla zawodu siodlarskiego przy Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu złożył p. Hieronim Czub z Grodziska. (pg)

— * **GRODZISK.** W piątek 4 bm. o godz. 20 odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

— W niedzielę 13 czerwca przystępują dzieci parafii grodzkiej do I. Komunii św. (pg)

— * **INOWROCŁAW.** Ks. biskup Laubitz wizytował w środę parafie Matki Boskiej udzielając równocześnie młodzieży szkolnej sakramentu Bierznowania, do którego przystąpiło przeszło 2.000 dzieci szkół powszechnych oraz gimnazjum meskiego i żeńskiego. Obecny również był poza licznym gronem miejscowego duchowieństwa ks. biskup Michalkiewicz z Wilna.

— Złot okręgowy harcerek odbędzie się w niedzielę 6 bm. w Inowrocławiu.

— Oddalił się z domu umysłowo chory Stanisław Rybacki, lat 43, średniego wzrostu, w szarym ubraniu niebieskiej czapki i czarnych butach. Ktokolwiek by wiedział o jego pobycie, niechaj da znać policji.

— Wielki pożar wybuchł w środę w godzinach przedpoł. w Wielowie pod Pakościami, gdzie płomienie strawiły sźwiarnię. Straty wynoszą około 15.000 zł. Poza tym spłonęły niemal do szczętnie zabudowania gospodarskie wraz z domem mieszkalnym na szkole rolnika Sonnenberga w Osieku Wielkim, pow. inowrocławski. Około 30.000 zł stracił poczynił pożar gospodarzowi Borysowi w Lisowie Kościelnym, gdzie poszedł z dymem dom mieszkalny i chlew. Dalej

szsze pożary wybuchły w Jurancicach i Kleparach, gdzie ogień dzięki wysiłkom przybyłych straży pożarnych zdołano zlokalizować. (mz)

— * **KOŚCIAN.** Po długich staraniach specjalnego komitetu doczekał się Kościan zaistnienia pozytywnej piacówki, jaką jest Kasa Bezprocentowa dla drobnego rzemiosła i kupiectwa. Po otrzymaniu zatwierdzonego statutu zwolano na wtorek wieczór do Bursy Rzemieślniczej specjalne zebranie organizacyjne, które-mu przewodniczył radca Izby Rzem. p. J. Wypych. Niestety drobne rzemiosło i kupiectwo w bardzo nikłej liczbie przybyło na to, tak ważne dla niego, zebranie. Po omówieniu zasad działalności kasy i bardzo obszernej dyskusji przystąpiono do zapisywania członków - założycieli. Liczba ich dosięga 50. Do prawomocnego zarządu kasy wybrano pp. J. Wypycha, radcę Izby Rzem. — prezesa. W. Czajkę, seniora miasta — wiceprez., Gorkolowskiego — sekret., Gąrowskiego — księż., Kortusa — skarb. i pp. Makowskiego Richtera Trzybińskiego i Wośkowiaka członkami. Do komisji rewizyjnej pp. Isbrandta, Tomaszewskiego Wl. red. Urbańskiego, Jaskiewskiego i Ratajczaka. Komisje kredytowo - gospodarcza tworzą pp. Wawrzyński i Przybylski, poza tym dwóch członków zarządu i delegaci instytucji, które kredytem swoim wspomoga Kase Bezprocentową. Wkładki uchwalono pobierać od członków zwyczaj. 50 gr. a wspierających najmniej 1 zł miesięcznie. Instytucje kredytowe, jak i organy miejskie i powiatowe oraz cechy stowarzyszenia uchwalily też wydatnie powiększyć fundusz Kasy Bezprocentowej. Działalnością swoją obejmować będzie Kasa nie tylko miasto, lecz i cały powiat kościański.

— Prace przy przebudowaniu ul. Marsz. Piłsudskiego doszły obecnie do mniejszego mostu i przeprowadzane są przy zatrudnieniu większej liczby bezrobotnych.

— Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się przy ul. św. Ducha we wtorek. Mianowicie jeden z koni z 4-konnego zaprzęgu bezkoczowu maj. Piechomina, którym furmanul Skolecki Jan, przestraszywszy się samochodem, zaczął ponosić. Wóznicza, który chciał konie powstrzymać, szarpnięty za lejce spadł pod przednie koła wozu, które zmiążyły mu kość lewej nogi w podudziu. Poza tym Skalecki otrzymał głęboką ranę nad lewym okiem oraz doznał ogólnych potłuczeń. Poszkodowanego zapatrzył przybyły na miejsce wypadku dr Tomkiewicz, który polecił chorego odwieźć do Lecznicy św. Zofii.

— Nadchodząca niedziela 6 bm. będzie wielką uroczystością 25-lecia harcerstwa kościańskiego, które w dniu tym urządził pokazy harcerek, jak również wielką akademię w sokoln. Przed poł. odbędzie się msza św. i defilada.

— W niedzielę odbyły się finałowe rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę, które daly następujące wyniki: siatkówka „Sokół” Kościan — „Sokół” Bojanowo Stare 2:0, „Sokół” Kościan — Z. S. Kościan 2:1, Z. S. Kościan — „Harcercz” Czempin 2:1, Koszykówka: „Sokół” Kościan — „Sokół” Bojanowo Stare 30:15, „Sokół” Kościan — Z. S. Kościan 54:11, Z. S. Kościan — „Harcercz” Czempin 16:8. Rozgrywki przeprowadzone były systemem pucharowym. Mistrzostwo powiatu kościańskiego w siatkówce i koszykówce zdobył „Sokół” Kościan. Poza tym odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne pań oraz zawody marszowe na przestrzeni Kościan — Turek. W zawodach tych brało udział 11 drużyn przedpoborowych oraz 1 rezerwy. (ko)

— Niegroźny wypadek zdarzył się tutaj na karuzeli. Mianowicie dwoje dzieci, 4 i jeden pół roczne, umieszczone w małym samochodziku na karuzeli, przestraszone jazdą zaczęły płakać. W czasie biegu karuzeli dozorca chce uspokoić dzieci wskoczyć na karuzelę i uchwycił się tak niefortunnie brzęku samochodzika, iż ten słabo osadzony wyrwał się i spadł na ziemię. Dzieci wyszły na szczęście z tej niefortunnej jazdy tylko z lekkimi zadraśnięciami.

— Drugi wypadek, tak samo niegroźny, zdarzył się na skrzyżowaniu szosy z torem kolei powiatowej niedaleko Kurzejgóry. Przed jadącym pociągiem z Kościana do Gostynia uśladował skrzyżowanie przejechać na samochodzie ciężarowym (własność p. Strasburgerowej z Krotoszyna) szofer Czerniewski z Krotoszyna, który uważał widocznie, że minie przedź wolno jadącą kolejkę. Tymczasem tak się nie stało i samochód uderzony zderzakiem parowozu doznał częściowego uszkodzenia karoserji i tylnego błotnika. Szofer zobaczywszy skutki swej brawurowej jazdy oddalił się szybko szosą w kierunku Gostynia. Za Chorynia stanął celem naprawy uszkodzeń i tam dopiero dogoniła go policja, która spisała portokół. Przy parowozie nie się nie stało. (ko)

— * **KOSTRZYN.** W ub. niedzielę przystąpiło do I. Komunii św. 10 dzieci. Serdecznie przemówił do dziatwy ks. prob. Michalski.

— „Opieka Rodzicielska” przy szkole powszechnej urządziła w przyszłą niedzielę na bisku „Sokola” wielki kiermasz, z którego czystość dochođ przeznaczone na zakup książek dla najbiedniejszych dzieci. (dk)

— * **KROTOSZYN.** Kat. Stowarzyszenie Meżów w Krotoszynie z okazji święta ku czci Patrona swego Najśw. Serca Jezusa, urządził akademię na sali Domu Kat. w niedzielę 6 czerwca br. o godz. 8 wieczorem. Referat wygłosi szambelan papieski, mec. Jankowski z Ostrowa. Zarząd Kat. Stow. Meżów prosi Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna o jak najliczniejszy udział. (n)

— W ub. poniedziałek wieczorem z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach Antoniny Konicznej przy ul. Stawnej. Spaliła się kryta słoma stodola, przy czym płomienie przeniosły się jeszcze na sąsiednie dwie stodoly należące do Konstancji Smyczyńskiej i Antoniny Galeckiej. Przybyła straż pożarna miała za zadanie jedynie zabezpieczyć dalsze zabudowania, bo z owych trzech stodół pozostało tylko płonące rumowisko. Straty, oszacowane ogółem na 5400 zł, pokryje ubezpieczenie.

— Zmarła tu jedna z najstarszych mieszkańców naszego miasta, wdowa po rolniku śp. Konstancji Lesińska, zamieszkała przy ulicy Ostrowskiej 65, przeżywszy lat 90.

— Z powiatu krotoszyńskiego wyjechał w ub. wtorek transport 140 pracowników rolnych do prac w Luksemburgu.

— W składzie p. L. Minty przy Rynku dokonywano systematycznej kradzieży. Ostatnio w wyniku przeprowadzonych dochodzeń ujawniono, że sprawcą tych kradzieży był terminujący u p. M. uczeń tapiecerski Sobczak, u którego znaleziono ukryte skradzione firany, narzutki, gobeliny i in., łącznej wartości kilkuset złotych.

— W ramach „Tygodnia P. C. K.” odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 20 w auli b. szkoły wydziałowej wieczór artystyczny przy współudziale wioolinistki prof. Marii Szrajberówny z Poznania, p. A. B. Ciechańskiego i pianisty p. T. Wituskiego. (jk)

— * **KUCHARKI.** pow Jarocin. Ostatnio parafia tutejsza przeżywała wspaniałą uroczystość poświęcenia trzech nowych dzwonów, które wykonała firma Ludwik Felczyński i Ska w Przemyslu. Dzwony wykonano pod względem melodyjnym na czolowy motyw hymny „Te Deum Laudamus”. Przed poświęceniem dzwonów wygłosił proboszcz parafii tutejszej ks. Michał Strzyżyński stosowne kazanie nt. przeznaczenia dzwonów kościelnych, po czym dokonał aktu poświęcenia. Dawniejsze dzwony zabrano na wojnę światową w r. 1917, to też gdy obecnie w czasie procesji rozbrzmiały nowe dzwony, zapanowała w duszach wiernych parafian wielka radość i wdzięczność dla duszpasterza, który wykazał bardzo wiele starania około zakupienia nowych dzwonów. (n)

— * **NAKŁO.** Podczas odpustu w Debowie pod Nakłem doszło do krwawej bitki na zabawie tanecznej, zorganizowanej przez „Strzelca”. Jednemu z uczestników awantury przekłuto nożem pierś. Takie zakończenie odpustu wywołało ogólne oburzenie.

— Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej został wprowadzony w urząd nowy wiceburmistrz p. Błażejewski.

— Na dorocznym strzelaniu Bractwa Kurkowego w ub. niedzielę godność króla zdobył p. Semrau, I. ryceerza p. Saganowski, II. ryceerza p. Borowicz, I. oficera p. Kosmowski M., II. oficera p. Kapczyński. (nc)

— * **ODOLANÓW.** Jarmark ogólny odbędzie się tutaj w dniu 10 czerwca br. Wolne miejsca wydzierżawiło miejscowe kupiectwo i chętnie odstąpi je przyjeźdnym kupcom chrześcijanom. (n)

— * **OSTROW.** Sąd Grodzki skazał Elżbietę Kanie z Strzyżewa kilkakrotnie już karana za usiłowaną kradzież pieniędzy w kawiarni przy ul. Wrocławskiej na karę więzienia przez półtora roku więzienia. — Za kradzież roweru w Ostrowie otrzymał Stanisław Białalski z Kaliszkowic Kaliskich 9 miesięcy więzienia. — Józef Przyjemski z Kalisza skazany został za kradzież pieniędzy na targu w Ostrowie na 9 miesięcy więzienia. — Paweł Maj z Ostrowska kilkakrotnie karany odpowiadał za oszustwo w dwóch wypadkach. Sąd skazał go na półtora roku więzienia oraz na umieszczenie w domu dla niepoprawnych przestępców przez 5 lat.

— Przed Sądem Okręgowym odpowiadali Jan Maślanka i Otto Guździol, obaj z Ostrowa, za zbrodnię z art. 258 k. k. Oskarżeni skradli niej. Szodolnemu z wozu węgla, a sciągani użyli przemocy na osobie poszkodowanego, aby utrzymać się w posiadaniu skradzionego węgla. Stodolny otrzymał ciężkie rany od oskarżonych, tak że dłuższy czas był niezdolny do pracy. Sąd biorąc pod uwagę, że oskarżeni byli już kilkanaście razy karani, skazał każdego z osobna na rok więzienia zaliczając im przeżyty areszt śledczy.

— W uroczystość św. Piotra i Pawła 29-go czerwca wyruszy z Ostrowa do Poznania na Kongres Chrystusa Króla specjalny pociąg popularny. Bilet zwrotny wyniesie 4 zł. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Parafialne.

— Lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowie dr. T. Michejda przeprowadził w tych dniach konferencję prasową, poświęconą omówieniu szeregu zagadnień, dotyczących spraw Ubezpieczalni Społecznej na tutejszym terenie. Z referatu dra Michejdy wynikało, że tutejsza Ubezp. Sp. obejmowała w roku 1936 ubezpieczonych na wypadek choroby i macierzyństwa 14.606. Tytułem składek wpłynęło 635.288,50 zł. Na świadczenia dla ubezpieczonych wydano ogółem 484.648,02 zł. W r. 1936 wydała ubezp. Spół. na świadczenia blisko 80 tys. zł. więcej, jak w roku 1935, podczas kiedy składki wynosiły tylko niecałe 27 tys. zł. więcej, niż w r. 1935. Koszty administracyjne wynosiły w r. ub. 84.813,34 zł. co na 1 ubezp. wynosiło 5,81 zł i 13,3 procent przypisu składek. W r. 1935 koszty te wynosiły na 1 ubezp. 6,39 zł i 15,59 proc. przypisu. Na skutek odłożenia odpisanego za zaległe składki i odsetki 22.419,65 zł. Zaległości w składkach i odsetkach pod koniec r. 1936 wynosiły ponad 777 tys. zł. Zadłużenie Ubezpieczalni wynosiło jeszcze w r. 1935 zł 628.413 a w r. 1936 tylko zł 301.460. Ubezpieczalnia Społeczna w Ostrowie zatrudniała w r. ub. 24 lekarzy domowych, 7 lekarzy specjalistów, 3 lekarzy zaufania, 9 lekarzy i techników dentystrycznych, 3 higienistki i 3 siły aptekarskie. W administracji pracowało 64 pracowników umysłowych i 8 fizycznych. W toku dyskusji poruszyl wasz korespondent sprawę samorządu ubezpieczalni. (os)

— * **PLESZEW** Już kilkakrotnie pisaliśmy o hurtowni Żyda Gnotta, mającej wyłączną sprzedaż drożdży na tutejszym terenie. Żyd ten otrzymał od Cechu Piekarskiego w Pleszewie koncesję na sprzedaż drożdży, za co płacił Cechowi od 1 kg sprzedanych drożdży 8 groszy. Przez taką kombinację unormowała się cena 4,20 zł za 1 kg drożdży. Byłoby wszystko w porządku, Żyd i Cech Piekarski robiliby kokosowe interesy, gdyby nie starania polskiego hurtownika p. Straburzyńskiego, który uzyskawszy kontygent na sprzedaż drożdży zaczął takowe w celu konkurencji z Żydem Gnottem sprzedawać po 4,10 zł za kilo. Ponieważ takiego obrotu sprawy nie spodziewał się Gnott oraz wobec zmniejszającej się z dnia na dzień ilości sprzedanych drożdży, zerwał umowę z Cechem Piekarskim i obniżył cenę drożdży na 4,00 zł za kilo, do czego siła rzeczy podporządkował się p. Straburzyński. Panowie piekarze nieczuli są na hasło „Swój do swego” i nadal popierają Żyda, a mogą przecież ten sam towar po tej samej cenie otrzymać w hurtowni chrześcijańskiej. (cep)

— * **STRZELNO.** W ub. niedzielę Kat. Tow. Robotników obchodziło uroczystość 40-lecia swego istnienia. O godz. 9.30 odbyła się zbiórka wszystkich towarzyszów przed lokalem p. Piątkowskiego, skąd wyruszone do kościoła parafialnego. Msze św. odprawił ks. wik. Czerniak, zaś okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prałat Ignacy Czechowski. Po mszy św. pochód wyruszył na salę p. Piątkowskiego, gdzie odbyło się uroczyste zebranie, które zagał patron ks. prałat Czechowski. Po wyborze przewodniczącego, którym został starosta pow. Zenktele, sekretarz odczytał sprawozdanie z 40-letniej działalności towarzystwa, po czym wygłoszone deklamacje. Zkolei p. Bartkowiak z Poznania wygłosił treściwy referat, następnie towarzystwa składały życzenia. Po odśpiewaniu przez chór kościelny pieśni: „Gaudete Mater”, prezes organizacji wpyświali się do księgi pamiątkowej oraz wbiłali gwóźdź w drzewce sztanu. Uroczystość zakończono odśpiewaniem „My Chcemy Boga”. O godz. 14 odbył się koncert w ogrodzie, o godz. 21 zabawa taneczna.

— W maj. Niemojewku wybuchła szkarlatyna. 12-cioro dzieci jest obłożnie chorych, tak że kilkoro przewieziono do szpitala pow. Zanotowano dotąd dwa wypadki śmiertelne. (sn)

— * **SREM.** Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej burm. Debicki przedstawił decyzję Wydziału Powiatowego w sprawie zatwierdzenia budżetu na rok 1937-38, która została przyjęta. Poza tym rozpatrywano szereg nowych

Jeżeli cierpisz na obstrukcję...

Jeżeli cierpisz na obstrukcję, szybko to odczujesz. Będziesz miał ciężką głowę, będziesz leniwy i zmęczony. Obstrukcji nie należy zaniedbywać.

Uwolnij się ze wszystkich trujących substancji, które nagromadzają się na skutek złe trawionego pożywienia. Sole Kruschen zawierają różne sole; jedne z nich rozpuszczają osad kwasu moczowego, a inne przyczyniają się do ucięcia zbytecznych trujących substancji z naszego organizmu.

Kup dziś jeszcze flakon Soli Kruschen w najbliższej aptece. Cena zł 2,20 i 1,50. ng 44 463

Podróż do Kalisza za 4,50 zł

W sprawie pociągu popularnego z Poznania do Kalisza, w dniu 20 bm., informujemy, że osoby z poza Poznania, jeżeli mieszkają w odległości od 20 do 60 kilometrów od naszego miasta mogą korzystać z 50-procentowej niższej dojazdowej do Poznania. Zniżki te uzyskają na wyjazdowych stacjach kolejowych przedkładając karty uczestnictwa, które będą im przesłane, po zapisaniu się w Administracji naszych wydawnictw (św. Marcin 70) i wpłaceniu 4,50 zł plus 25 gr na porto.

Dokładna godzina wyjazdu z Poznania i powrotu nie jest jeszcze ustalona.

Ogólnie powiedzieć możemy, że wyjazd z Poznania nastąpi w niedzielę, 20 czerwca około godz. 7 rano, tak, że osoby z poza Poznania będą mogły dojechać rannymi pociągami do naszego miasta. Wyjazd z Kalisza do Poznania przewiduje się w nocy z niedzieli na poniedziałek, przypuszczalnie około godz. 1-szej.

Przygotowania, mające na celu, by uczestnicy wycieczki do Kalisza odnieśli pełne zadowolenie z tej podróży, są w pełnym toku.

Przypominamy, że zapisy na uczestnictwo w pociągu popularnym do Kalisza przyjmuje Administracja naszych wydawnictw w Poznaniu, św. Marcina 70. Tam również notuje się nazwiska tych osób, które zamierzałyby, za cenę około 1,50 zł uczestniczyć w wycieczce autobusowej z Kalisza na wystawę we wzorowej wsi Liskowie, względnie do zamku w Gołuchowie.

Należy szybko się decydować, ponieważ pociąg popularny wymaga co najmniej 500 pasażerów.

podatków komunalnych. Szosie poznańskiej, przecinającej terytorium miasta, nadano nazwę „Alei Poznańskiej”. Taryfe kominiarską w budynkach urzędowych obniżono do 75 proc. Do komisji rewizyjnej M. K. K. O. wybrano pp. Antoniego Muslewskiego, Józefa Szuberta i Franciszka Woźniaka. Sprawę regulaminu obrad Rady Miejskiej zdjęto z porządku obrad.

— Przed Sądem Grodzkim stanął właściciel 70 morgowego gospodarstwa Stanisław Jankowiak, zam. w Brodnicy, oskarżony o nabywanie względnie przymywanie rzeczy uzyskanych w przestępstwach przez tzw. „raiderów”. Policja wykryła w czasie rewizji w zabudowaniach oskarżonego melinę włóczęgową - włamywaczy, pochodzących z Wielunia, Sieradza, Kalisza, Lublina, Krakowa i innych miejscowości, których przetrzymywał u siebie nieraz po kilka dni. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał oskarżonego na karę więzienia przez 7 miesięcy i grzywny w kwocie 300 zł, którą w razie nieściągalności zamieni się na 30 dni więzienia oraz na ponoszenie kosztów i opłat sądowych. Przewidując Jankowiakowi są wygotowane dalsze akty oskarżenia o paserstwo.

— Kat. Stow. Kobiet pod wezw. św. Zyty obchodziło uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Aktu poświęcenia dokonał podczas mszy św. po wygłoszeniu okolicznościowego przemówienia ks. dziekan Stanisław Michalski.

— Muzeum regionalne p. Feliksa Solacińskiego przy ul. Rektora Heliodora Świecickiego zostało wzbogacone kilkunastu cennymi eksponatami numizmatycznymi oraz z dziedziny historii uzbrojenia i umundurowania. (su)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 2 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Profesor gimnazjalny Mieczysław Soliński w Bydgoszczy i urzęd. Ubezp. Krajow. Kazimiera Andrysiakówna; magistrant wydz. matematycznego Stanisław Polomski i nauczycielka Janina Komorska w Starogardzie; restaurator Stefan Zieliński i Marianna Szeszycka; tok. Nikodem Morasik i Julianna Wosiówna; muzyk Karol Protzner i eksped. Helena Nowaczyńska; poborca Urzędu Skarbow. Mieczysław Kochan w Śremie i nauczycielka Wanda Kamińska; piekarz Roman Otto w Borui. pow. wolsztyński i gospod. Stanisława Sobocka; kupiec Stefan Niemier i Wiktorja Smogorówna.

Zgony:

Dnia 2 czerwca 1937 r. zapisano następujące zgony: Helena Kokocińska, 51 lat; Maria Teresa Piecińska, 5 minut; Pelagia Tomczykówna, ekspedientka, 44 lat; Władysław Rybiński, 1 dzień 19 godz.; Franciszka Kregielska z domu Jaekel, 72 lat; Michał Matuszak, mistrz krajecki, 59 lat; Ludwika Drömer z domu Blank, 44 lat; Wanda Karpńska, bez zawodu, 21 lat; Marek Litwiński, szofer, 37 lat.



STAN POGODY W POZNANIU

3 czerwca 1937

Temperatura 7 godz. + 7,5, 13 godz. + 11,0.

Ciśnienie

7 godz. 753,7 mm. umiarkowane

13 godz. 754,2 mm.

tendencja barom.: ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie

7 godz. umiarkowane

13 godz. umiarkowane

Wiatr

7 godz. kierunek zachodni, szybki 14 m/sek.

13 godz. kierunek zach., szybki 14 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 2,6 mm., rodzaj opadu: deszcz, grad.

Temperatura w dniu 2 czerwca br. była:

najwyższa: + 16,4 o godz. 12

najniższa + 8,0 o godz. 15

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal pochmurno, przelotne deszcze,

bardzo chłodno.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Polskie Towarzystwo Chemiczne odbędzie posiedzenie w piątek, dn. 4 czerwca o godz. 19 w sali wykładowej Zakładu Chemii Farmaceutycznej w Gmachu Chemii przy ul. Grunwaldzkiej 14. Na porządku obrad — referat prof. dra Alfonsa Krauze pt. „O fermentach nieorganicznych”.

Uczni niemieccy w Krakowie. W Krakowie bawiło kilku profesorów Uniwersytetu frankfurckiego, w rewiszycie za odwiedzin, jakie złożyli tamtejszy wszechny profesorowie Uniw. Jagiellońskiego przed paru miesiącami. Ostatnim w cyklu tych niejako zamiennych wykładów był odczyt rektora Platzhoffa pt. „Zagraniczna polityka Bismarcka po r. 170”. Uczonemu niemieckiemu przedstawił słuchaczem znakomity historyk krakowski dr Władysław Konopczyński, charakteryzując jego prace i kierunek naukowy.

Z Krakowskiego Tow. Lekarskiego. W krakowskim Domu Lekarskim odbył się odczyt historyka medycyny prof. dr Władysława Szumowskiego na temat „Avicenna, lekarz-filozof persko-arabski — w 900-tną rocznicę śmierci”. Odczyt był urządzony wspólnie przez Tow. Lekarskie, Tow. Miłośników Historii Medycyny i Tow. Filozoficzne.

MUZYKA

Pismo „Chopin” zacznie wychodzić niedługo w Warszawie. Wydawcą je będzie warszawski Instytut Fryderyka Chopina. Pismo to będzie poświęcone naturalnie chopinoznawstwu.

„Sprzedana Narzeczona” została wystawiona w Leningradzie tymi dniami jako jedna z manifestacji czesko-bolszewickiego sojuszu, który Moskwa skrzętnie wyżył w propagandzie wewnętrznej.

„Wesoła wdówka” wielką jubilatką. Prasa wiedeńska donosi, że Lehara „Wesoła wdówka” przekroczyła już 10.000 przedstawień na całym świecie. Ukazała się w roku 1905. Dalsze rekordy wzięły kolejno: „Domek trzech dziewcząt”, „Czar walca”, „Księżniczka Czardasza” i „Hrabia Luksemburg”.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Konkurs na exlibris dla biblioteki teatrów marzeńowych rozpisuje Wielkopolski Związek Teatrów Ludowych. Nagród jest trzy: 15 złotych. Blizsze warunki można uzyskać w Związku (gmach Kuratorium, Ławarowa 3 pokój 23). Do jury zostali zaproszeni pp.: dr Z. Kosiński, dyr. Karol Zyndram Maszkowski, dr Wincenty Ostrowski, dr Jan Sztudynger, Stanisław Wasylewski, prof. Jan Wronecki.

Obrazy ze szpitala... W Warszawie otwarto w IPS-ie wystawę prac Lucjana Adwentowicza, wychowanka krakowskiej Akademii. Jest to cykl 30 akwarel, związanych wspólnym tematem mianowicie życiem szpitalnym i sanatoryjnym.

Podkrakowskie świątki i krzyże są tematem 200 akwarel p. Fr. Jaźwieckiego, wystawionych w krakowskim Muzeum Przemysłowym. Zostaną one umieszczone w krakowskim Muzeum Historycznym, jako dokumenty ginącej przeszłości.

LITERATURA

Awanturnicy XVIII wieku. Wiek XVIII był czasami kosmopolitycznej kultury. Kto ją posiadał, mógł wybić się wszędzie, o ile umiał czy to okazać swą tegość w pewnym zawodzie, czy też w ogóle czymś zaimponować. Interesująca książka Anglika Piotra Wildinga „Adventurers of the 18th Century” (London, Cresset Press, 1937) mieści sześć życiorysów. Trzy są żołnierskie. Figurują tu Szkot Keith, który zginął jako pruski marszałek polny; Bonneval, Francuz, który służył kolejno w wojsku ojczystym, austriackim i tureckim, brał udział w zdobyciu Belgradu przez Austriaków i organizował armię turecką, mającą go im odebrać; hr. Nauhof, który ogłosił się królem Korsyki i kilkakrotnie kusił się o jej opanowanie (raz przy pomocy angielskiej), a poza tym dużo czasu spędził w Londynie, w więzieniu za długi. Z ludzi cywilnych poznajemy finansistę Johna Law, sprawcę olbrzymiej katastrofy giełdowej za regencji we Francji — był on również Szkotem; dalej szarlatana Cagliostro, wreszcie Casanovę. (W. T.)

OCHRONA ZABYTEKÓW

Niebezpieczny dla Rosji pomnik Żółkiewskiego znajduje się w kolegiacie żółkiewskiej, a przynajmniej został za taki uznany przez Austrię metternichowską. Mianowicie cenzura kazala usunąć i wykropkować część napisu na pomniku, brzmiącą: „...po pojmaniu cara moskiewskiego i ujarzmieniu jego państwa” (w tekście łacińskim: „...moschorium Taryno capto, et eorum monarchia dominata...”). Było to za czasów Świętego Przymierza, które trzech rozbiórców Polski związało ze sobą w imię utrzymania grabieży. Obecnie napis ten został przywrócony i pomnik na nowo odsłonięty. Stało się to na święcie pułkowym żółkiewskiego pułku strzelców konnych im. Żółkiewskiego. Odnowienie odbyło się staraniem i kosztem oficerów oraz podoficerów tegoż pułku.

WIECZÓR PLASTYKI TANECZNEJ

W sobotę 5 bm. odbędzie się w Pałacu Działyńskich o godz. 20-ej popis doroczny szkoły plastyki tanecznej i rytmiki, którą prowadzi prof. Walentyna Wiechowiczowa. Popis ten różni się w pewnej mierze od dotychczasowych. Obejmuje mianowicie nie tylko plastykę taneczną, ale i rytmikę, ukazaną na zespole dzieciennym. W ten sposób widzowie otrzymają jakby wgląd w system pracy, prowadzący od pierwszych elementów rytmicznego ruchu, do jego uwielenienia, jakim są kompozycje taneczne.

W części plastycznej uczennice prof. Wiechowiczowej zademonstrują kompozycje ruchowe na tle muzyki. Tym razem w programie nie ma muzyki klasycznej, lecz romantyczna (Chopin, Paderewski) oraz współczesna, więc Prokofiew, Villa Lobos i Poulenc.

Obecny sezon przyniósł w Poznaniu znaczny wzrost zainteresowania się tańcem artystycznym. Przejedni goście i café zespoły występowały niejednokrotnie w ciągu zimy i wiosny, znajduje zapełnione sale i duży rezonans. Podobnie działo się na okresowych popisach uczennice prof. Wiechowiczowej, których ostatni np. popis, odbył w lutym, zamknął kasę jeszcze przed przedstawieniem. Można więc spodziewać się, że ten chwalebny rozpęd nie ustanie i że widzowie poznańscy zechcą zapoznać się z wysoce ciekawymi produkcjami, jaki obecnie wieczór przyniesie.

RUCH REGIONALNY

„Dni Polesia” odbędą się z końcem sierpnia i początkiem września w Pińsku. Będą to targi regionalne z mocnym uwzględnieniem turystyki i zdobnictwa ludowego. Ciekawe, czy ściągną tyłu ciekawych, ilu powinno przybyć dla zapoznania się z tą najczystszą i najczystsza stanowczo okolica Polski, jaką jest Polesie.

Seminarium Regionalistyczne. Z Katowic donoszą nam (ad): Instytut Śląski zamierza z nowym rokiem szkolnym uruchomić przy Instytucie Pedagogicznym w Katowicach Seminarium Regionalistyczne, które by apoznaowało słuchaczy Instytutu z zagadnieniami śląskiego regionalizmu.

SZKOLNICTWO

Niemieckie podręczniki fałszywej geografii. W zeszycie majowym „Chowanny” dr Maria Czekajńska zamieszcza ocenę dwóch niemieckich podręczników geografii, przeznaczonych dla niższych klas gimnazjalnych: „Europa” i „Deutschland”, opracowanych przez Harmsa, Hansena i Gerloffa. Autorkę interesuje przede wszystkim sprawa, czy podręczniki te nadają się dla szkół niemieckich w Polsce i dla bibliotek. Odpowiedź jest negatywna. Podręczniki te wywołują w uczniu mylne pojęcie o Polsce, gdyż obszary polskie są w nich omawiane w dziale „Deutschland”; nie dają pełnego obrazu Polski, pomijając w podręczniku „Europa” Pomorze, Wielkopolskę i Śląsk; na wszystkich mapkach tendencyjnie zaznaczono dawne granice niemieckie; podają fałszywe liczby o składzie ludnościowym Polski, np. ilość Polaków określała na 55 proc., Ukraińców — 18 proc. Są też jeszcze inne błędy i tendencyjne nastawienia, które dyskwalifikują podręczniki z punktu widzenia ich używania dla szkół niemieckich w Polsce. (sn)

GO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Koncert moniuszkowski odbędzie się na Wawelu dnia 8 czerwca, na który to miesiąc przypada 65 rocznica zgonu Moniuszki. Program wypełni orkiestra symfoniczna i chór Polskiego Radia pod batutą dyr. Mieczysława Mierzejewskiego go. Koncert będzie transmitowany na wszystkie rozgłośnie polskie.

W następnym Dziale:

I STARZY KOMPONUJĄ....

przez

prof. dra Lucjana Kamińskiego

Pisma nadesłane

„Polska Gazeta Introligatorska”. Nr. 19. Treść: A. Zeghauser: „Grasica, jako gruczoł wkrewny”. — J. Hurynowiczówna i M. Rubinstejn: „Wpływ elektrolitów (wapń, magnez) na chronakcję układu przedsionkowego ucha”. — B. Engländer: „Curiosa obstetricia”. — M. Kessler: „Sposoby leczenia kliniczne dotyczące środka nasennego „Somnabulin”. — „Bibliografia polska”. — Oceny. — Przegląd piśmiennictwa. — Ruch towarzystw lekarskich i zjazdów. — Wiadomości bieżące. — Adr. Red., Łwów, Rutowskiego 9.

„Przegląd Powszechny”. Nr. 5. Treść: W. Wasylutski: „Dynamizm katolicki młodego pokolenia”. — J. M. Świecicki: „Postawa duchowa Szezućkiej w „Krzyżowcach”. — L. Skoczylas: „Szkoła przyszłości”. — J. E. Piłomienicki: „Zagadnienie ludu w twórczości Dygasińskiego”. — S. Podoleński: „Etyka katolicka a eugenika i medycyna”. — T. Parnicki: „Aleksander Puszkin”. — O. Forst Battaglia: „Łoża przy pracy”. — Przegląd piśmiennictwa. — E. Kosibowicz: „Sprawy Kościoła”. — A. Prawdzycki: „Sprawy państwa”. — S. Nawrocki: „Srebrny jubileusz polskiej misji w Rodezji”. — B. Wójcik: „Masońska filantropia”. — J. Wierzbowska: „Rola policji kobiecej w Polsce”. — Adr. Red. Warszawa XII, Bakowiecka 61.

ORŁY W SŁOŃCU

Konie, ludzie, armaty, orły dniem i nocą
płyną; na niebie gorą tu i ówdzie luno,
ziemia drży, słychać strunami bijące pioruny...
Konnica! Dziwne stroje, niewidziane bronie!
Pułk za pułkiem; a środkiem, jak stopione śniegi,
płyną drogami kule żelazem szereg;
z lasów czernią się czapki, rząd bagnatów błyska,
roją się niezliczone piechoty mrowiska.

Pamiętamy poetycką wizję pochodząca na Moskwę 1812 r., jaką przekazał nam Mickiewicz w XI księdze „Pana Tadeusza”. Był to rok wymarzony od dawna, pieczętowany w snach wszystkich Polaków. Rozpoczęła się owa wiosna „obfita w wydarzenia, nadzieję brzemienna”, która wyrzysła się jako niezapomniana w pamięci wieszczka, co sam o sobie mówi, że „urodzony w niewoli, okuty w powiciu, ja tylko jedną taką wiosną miałem w życiu”.

Istotnie, ten widok orłów cesarskich, które unosiły się nad pułkami zdążającymi na „drugą wojnę polską” (jak nazwał wyprawę moskiewską Napoleon), świadomość, że to o polską sprawę toczy się ta wielka wojna, na którą cesarz prawie całą Europę przeciw Rosji prowadził, nadzieję, dumą i radością rozszerzając serca Polaków. Dla nas była to wojna o naszą przyszłość, o rozrost państwa polskiego, o to czy nadal, jako Księstwo Warszawskie, będzie tylko warownym obozem francuskim na wschodzie Europy, czy odrodzi się mocarstwem w swych dawnych granicach „od morza do morza”. Niejednokrotnie poruszano te podniosłe nastroje w naszej literaturze pięknej. Na tym tle powstał przecież „Pan Tadeusz”, nasza epopeja narodowa, na tym tle snuli opowieści wybitni pisarze (choćby przypomnieć „Koniec epopei” Tetmajera, czy niezapomniany epizod przeludu cesarskiego w „Popiołach” Zeromskiego.) Natomiast naukowego jej opracowania nie posiadaliśmy dotychczas. Było to przecież zadanie nielada, nie każdy mógł się porwać, by przedstawił gigantyczne plany cesarza i nakreślił przemiany polityczne oraz działania wojenne, bodaj czy nie największe przed wojną światową 1914—18 roku, jeżeli idzie o pomysły strategiczne.

Prawda, że jest to zadanie nielada. Szło o to, aby przedstawić olbrzymie plany Cesarza i to polityczne tej wojny, a potem skreślić i zanalizować same działania wojenne, bodaj czy nie największe w ogóle, jakie Europa widziała przed wojną światową roku 1914—1918. Praca taka wymaga podwójnego przygotowania: historycznego i wojskowego, toteż gen. Marian Kukiel był do niej jakby predestynowany, jako historyk ze studiów zawodowych, zakończonych doktoratem i habilitacją, a zarazem wojskowy, który doświadczył w boju kariery do dowódcy twa dywizji, w obu więc zakresach rozporządza wiedzą fachową o najpoważniejszym pogłębieniu, które pozwala na objęcie i zanalizowanie wypadków takich, jak moskiewska kampania Napoleona.

Praca jego, której tom pierwszy właśnie się ukazał, jest też oparta na mocnych fundamentach, a wybornie zbudowana zarówno co do podmalowania politycznego tła, jak co do rozważań strategicznych i taktycznych. Obecnie mamy przed sobą okres poprzedzający wojnę, oraz sam początek kampanii, dla orłów napoleońskich jeszcze zwycięskiej. Autor wprowadza nas w tajniki dyplomacji oraz rozświetla kryzys polityki cesarskiej, która za nią przewodziła, miała współpracę z Rosją i sprawę polską dla tej współpracy poświęcała. Na tym tle umieszcza autor przygotowania wojenne, przedstawiając siły bojowe obu stron: cesarza i Rosji.

Świetne są zwłaszcza charakterystyki dowódców napoleońskich, z których wszakże tylko Davouta uważa dr Kukiel za pełnowartościowego wodza. Inni bądźco byli już złamanymi trudami i niewygodami wojen, inni nie dorastali zadaniom. Kilku tylko uważa gen. Kukiela za zdolnych do dowodzenia samodzielnie jednostkami i obok Ney, Macdonalda, Eugeniusza Beauharnais zalicza do nich także ks. Józefa Poniańskiego. W tym niedociągnięciu na stanowiskach kierowniczych i w niedocenianiu narodowej dumy niefran-

cuskich sprzymierzeńców, zwłaszcza w zbytnim zaufaniu do wyraźnie niepewnych wojsk posiłkowych pruskich i austriackich, mających osłaniać skrzydła, widzi gen. Kukiel zarodek przyszłej klęski, dając następującą ocenę zarządzeń:

Tak powlecze „wielka armia” za sobą w głównej swej masie zadatki rozkładu, na skrajnych skrzydłach zadatki odstępstwa, a zlekceważone przez Napoleona tym razem czynniki moralne, które złożyły na ołtarzu materialnej przemocy, zemszczą się, niosąc materialną ruinę i zagładę.

Po tym wstępie rozpoczynają się rozdziały traktujące o samej wojnie. Zaczyna się ona kampanią na Litwie, przy czym autor przedstawia przeprowadzenie tzw. manewru wileńskiego, polegającego na wyrzuceniu przeciwnika z przygotowanych stanowisk obronnych. Zalamuje się plan defensywy rosyjskiej, pod Połockiem i Witebskiem armia cara zostaje odrzuconą wgląd i wojska francuskie stają pod murami Smoleńska.

Na tym kończy się wydany dotychczas tom. Dzięki jasnemu przedstawieniu akcji, oraz świetnie skreślonym charakterystyką, czyta się dzieło gen. Kukiela jednym tchem jak barwną powieść. Dołączone szkice i plany pomagają uważnemu czytelnikowi w śledzeniu akcji, a choć jest ich dość niewiele w porównaniu z wydawnictwami instytucji wojskowych, niemniej dają jasny obraz sytuacji. Gen. Kukiel dał pracę podstawową, na której kształcić się będą badający dzieje wojenne historycy, a z której kulturalny czytelnik wyniesie pogląd na ważny wyznacznik naszych dziejów. Z niecierpliwością będzie wyczekiwany tom drugi „Wojny o 1812 roku”, który ukazuje nam orły cesarskie, odlotujące ze strzaskanymi skrzydłami, zwyciężone przez dwóch dowódców carskiej Rosji, którymi byli „general Glód” i „general Mróz”...

Dr Janusz Staszewski.
Poznań.

Mało mamy tych dokumentów. Polska Akademia Umiejętności wydała świeżo „Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, zeszyt 1 do końca wieku XII” — w opracowaniu Doc. U. J. Zofii Kozłowskiej-Budkowej (Kraków, 1937, str. 166 XL). Repertorium obejmuje 153 pozycje, w tym 33 oryginały, resztę stanowią dokumenty zachowane w odpisach, fałszykiaty, oraz dokumenty znane tylko ze wzmianek o nich. Oczywiście cyfra ta 33 dokumentów zachowanych w oryginałach jest znikomą małą, a to głównie skutkiem późnego wejścia Polski na arenę dziejową. Nie mówiąc już o Italii i Francji, warto dla porównania wskazać, że na sąsiednim terytorium niemieckim do końca XIII wieku dochowało się do naszych czasów około 8 tysięcy dyplomów pergaminowych. Tym cenniejsza jest dla nas ta drobna garstka 33 oryginałów pieczęlowicie opisanych przez dr Budkową w nowym wydawnictwie. Z tych oryginałów 5 sztuk przechowanych jest obecnie na terenie wielkopolskim: 1) przywilej kardynała Humbalda dla kościoła św. Wojciecha w Trzemesznie z r. 1146 w archiwum kapitulnym w Gnieźnie, 2) przywilej papieża Eugeniusza III dla klasztoru w Trzemesznie z roku 1147 w archiwum parafialnym w Trzemesznie, 3) przywilej Zblyta dla klasztoru w Łeknie z r. 1153 w Archiwum Państwowym w Poznaniu, którego dwa inne egzemplarze przechowuje archiwum kapitulne w Gnieźnie, 4) przywilej papieża Aleksandra III dla klasztoru w Mogilnie z r. 1179 w Archiwum Państwowym w Poznaniu, oraz 5) przywilej papieża Celestyna III z r. 1193 dla klasztoru w Strzelnie z r. 1193 w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Podejrzan pod względem autentyczności, ale bardzo cenny przywilej papieża Inocentego II dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z r. 1136, przechowany w archiwum kapitulnym w Gnieźnie, uważa dr Budkowa za współczesną autentyczną kopię. (f. p.)

Książki nadesłane

Dr Jan Schwarz: „Atlas rozwoju fizycznego i psychicznego do użytku studiujących pedagogów, wychowawców, lekarzy szkolnych i higienistów”. Poznań 1937.

Tadeusz Dybczyński: „W poprzek Sybiru”. Wyd II. Łwów 1937. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.

Marian Kukiel: „Wojna 1812 roku”. Kraków 1937. Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności.

SPORT

2672 klm. za kierownicą przez Polskę

Przed X Międzynarodowym Raidem Automobilklubu Polski

Warszawa, w czerwcu. Hasło motoryzacji wchodzi nam coraz bardziej w krew, mimo różnych przeszkód, jak chroniczny brak większej osobistej gotówki, lub obawa przed obecnym stanem naszych dróg. Grono amatorów kupna samochodu zwiększa się z każdym dniem, bo na rynku pojawiły się znacznie tańsze od dawniejszych pojazdy mechaniczne różnego typu, zarówno krajowej, jak i zagranicznej produkcji. No, i drogi też — chociaż zwolna — coraz bardziej poprawiają się. W związku z tym powstało dla nowych kadr automobilistów pytanie: co kupić i gdzie jeździć.

Świetną i — chyba — wyczerpującą odpowiedź przyniesie wznowiona po kilkuletniej przerwie wielka impreza samochodowa Automobilklubu Polski, mianowicie X Międzynarodowy Raid w dniach od 6 do 11 czerwca. Raid ten zasługuje na specjalną uwagę nie tylko osób związanych z zagadnieniami motoryzacji i sportem mechanicznym, ale także jak najszerszego ogółu społeczeństwa. Raid będzie doskonałym sprawdzianem naszych dróg, a przede wszystkim wytrzymałości i możliwości całego szeregu nowych typów samochodów, jakie ostatnio pojawiły się na naszym rynku. Tak więc po raidzie każdy amator kupna auta zorientuje się, jakie typy maszyn najbardziej odpowiadają polskiemu warunkom i — zależnie od ceny wozu — będzie mógł dokonać wyboru.

6 czerwca nastąpi z Warszawy start do raidu, którego główną atrakcją, poza kilkoma próbami technicznymi, jest jazda okrężna, podzielona na trzy etapy dwuczęściowe. Pierwszy etap prowadzi z Warszawy do Gdyni.

7 czerwca z Gdyni powrót do Warszawy, skąd popołudniu zawodnicy wyruszą na drugi etap do Augustowa. Tam nastąpi pierwszy dłuższy odpoczynek, 8 czerwca powrót wielkim łukiem do stolicy.

Trzeci etap 9 czerwca na trasie Warszawa—Równica (koło Bielska), gdzie odbędzie się próba szybkości górskiej; 10 czerwca powrót przez Katowice, Częstochowę, Łódź, Łowicz i Sochaczew do Warszawy.

Raid zakończy w dniu 11 bm. próby ruśzenia z zimnym silnikiem, zrywu i hamowania, oraz szybkości płaskiej. O kolejności miejsc w raidzie zadecyduje ilość zebranych punktów dodatnich i karnych, przewidzianych dla każdej z prób. Tak więc pomyślnie ukończenie raidu będzie sprawozdaniem wartości wozu i zarazem umiejętności kierowcy. Zasadniczo cały raid będzie — jak się wyraził jeden z wybitnych fachowców-społeczna komisja odbiorcza samochodu.

Bardzo szczegółowy regulamin raidu dzieli zgłoszone samochody w sześć kategorii w zależności od pojemności cylindrów, poza tym dopuszcza zgłaszanie poszczególnych maszyn z kierowcą i mechanikiem, oraz całych zespołów, złożonych z co najmniej trzech samochodów tego samego typu i kategorii. Zwycięzcy raidu otrzymają prócz plakietów i dyplomów nagrody główne w postaci pucharów, zespół fabryczny zaś dostanie nagrodę honorową.

X Międzynarodowy Raid Automobilklubu Polski figuruje w kalendarzyku międzynarodowym, co wymownie świadczy, iż swymi wysokimi wartościami sportowymi zasłużył na takie wyróżnienie. Dziś, w przededniu raidu, wiadomo już, że Polska i jej świat sportowy przeżyje naprawdę wspaniałą, wielką imprezę automobilową. Mówi o tym nie tylko ogrom dokonanych już prac przygotowawczych, nie tylko zapowiedź emocjonujących wydarzeń w czasie jazdy okrężnej i prób technicznych, ale także lista zgłoszonych zawodników i typów samochodów. Widzimy na niej nazwiska 24 kierowców, w tym siedmiu z zagranicy, wszystko — z małymi wyjątkami — sławy toru i szosy, o światowym niekiedy rozgłosie.

Siedemnastka polskich kierowców jest bardzo wyrównana. Wyróżniają się w niej znane „asy”, jak Aleksander Rycher i Jan Ripper. Obok nich wymienić należy kierowców, którzy nabrali sporo doświadczeń startując w dorocznych raidach do Monte Carlo są to: Lucjan Borowik, Jerzy Nowak, Aleksander Mazurek i Marek. Do nich trzeba jeszcze zaliczyć Jugosłowianina Belleńa, zamieszkałego w Łodzi. Polacy startować będą na markach „Buick”, „Ford”, „Graham”, „Fiat 1500”, wreszcie pp. Dąbrowski, Prądzyński i Szachowski poprowadzą jako zespół małe „Skody”. Na starcie staną też trzy „D. K. W.” z polskimi kierowcami.

Kierowcy zagraniczni mają pięknie zapisane karty. Mniej może wiemy o Woicichowskim z Czechosłowacji, który na szybkiej małej „Aero” ma duże szanse w V-tej kategorii, ale za to zawodnik niemiecki to naprawdę wysoka klasa. I tak zespół fabryki „Adler” (trzy samochody) poprowadzą: Paul von Guillaume, zwycięzca pucharu królewskiego w Belgii w jeździe 24-godzinnej; pucharu salonu genewskiego w raidzie do Genewy; zwycięzca jazdy na regularność w Wiesbaden; i zwycięzca alpejskiego i wreszcie zdobywca I miejsca w jeździe bez zatrzymania Bodensee-Balaton. To tylko kilka ostatnich sukcesów tego znakomitego kierowcy, szefa teamu „Adler” w naszym raidzie. — Hr. Orsich wygrał wielką nagrodę Belgii, raid o Puchar

Alpejski i pobit rekord szybkości wozów turystycznych w wyścigu górskim Dreithotterberg—Harmasharhegy. — Trzeciego „Adlera” poprowadzi Rudolf Sauerwein, który ma za sobą wspaniałe wyniki w wyścigach alpejskich, w raidzie genewskim, w wyścigu wozów sportowych w Portugalii i wielkiej nagrodzie Belgii. Ta trójka napewno nie ułatwi polskim kierowcom zdobycia czołowych miejsc, sama bowiem pretenduje do nich najpoważniej.

W raidzie wystąpi jeszcze drugi zespół niemiecki. Będzie nim team trójkowy słynnej fabryki „Mercedes-Benz”. Tu kierowcami są: Wolfgang Kraus, specjalista od raidów i wyścigów długodystansowych; dalej Friedrich Schneider i Klaus Rauch. Kierowcy ci odnieśli ostatnio szereg pięknych zwycięstw w wyścigach niemieckich i dysponują olbrzymią rutyną.

A więc 6 czerwca rozpocznie się emocjonująca walka 24 kierowców z kraju i zagranicy na dystansie 2672 kilometrów. Przemierzą niziny i góry, spojrzą na polskie morze, miną dziesiątki uroczych jezior. Ciągłe wśród warkotu silnika i z myślą o zwycięstwie. My zaś śledzić będziemy przebieg tego gigantycznego raidu. Może potem zdecydujemy się kupić samochód!

ELLIOT.

Z ramienia naszej redakcji uczestniczy w raidzie p. Andrzej Leitgeber.

W pościgu za balonem, zorganizowanym w Toruniu przez Pomorski Automobilklub, uczestniczyli dwaj członkowie Automobilklubu Wielkopolski, zajmując trzy pierwsze miejsca. Pierwszy do balonu, który opadł w okolicy Stolna, dotarł adw. Howorka (AW) o godz. 20.30. Drugie i trzecie miejsce zajął p. Szypuła (AW), czwarte zaś dr Janicki (PA). Była to jedna z pierwszych tego rodzaju imprez, przy czym uczestniczyło w niej ogółem 12 automobilistów. Start o godz. 18.30 (az)

Hippika

We środę rozegrano na torze w Łazienkach konkurs „Rzeki Wisły”, dla jeźdźców cywilnych i pań w konkurencji międzynarodowej.

Warunki konkursu: 14 przeszkód, wysokość ok. 120 cm, szerokości ok. 350 cm; konkurs rozgrywany był na szybkość.

1. Grabianowski na Latawcu, 2. Temme (Niemcy) na Bianco, 3. Temme na Tasso, 4. Temme na Ammeris, 5. Strzeszewski na Rysiu, 6. M. Bejtówna, 7. Schoen, 8. Brabec.

Kolarstwo

Surowe ukaranie Kielbasy. Czołowy kolarz polski Kielbasa został na posiedzeniu zarządu WOZK ukarany 3-miesięczną dyskwalifikacją. Kara nałożona została za nieczystą jazdę podczas ostatniego eliminacyjnego wyścigu kolarskiego o mistrzostwo okręgu.

Surowy wymiar kary, eliminujący Kielbasę z udziału w wyścigu „Dookoła Polski” motywowany jest przez zarząd WOZK tym, że jest to kara za notoryczne wykroczenia tego zawodnika, którego jazda zagraża bezpieczeństwu innym, biorącym udział w tych samych zawodach.

Lekka atletyka

Atrakcyjne spotkanie Warszawa — Poznań zapowiada się szczególnie ciekawie w kategorii biegów krótkich. Na 100 m doskonały Popek z AZS poznańskiego będzie musiał stoczyć zaciętą walkę z powracającym do formy rywalem klubowym Teodorowskim i zawsze groźnymi warszawiakami Trojanowskim II i Łopuszyńskim. Gwoździem biegów krótkich będzie bieg na 200 m. „Weteran” Biniakowski będzie chciał tutaj wykazać swoją wyższość nad tryumfotorem z Aten Popkiem. Podobnie sprawa przedstawia się na 400 m, gdzie przeciwko Biniakowskiemu stanie z Warszawy Śliwak i Maszewski. W biegach na 200 i 400 metrów w ogniu zaciętej walki istnieje możliwość uzyskania nowych rekordów. W biegach średnich i długich walki będą naogół wyrównane. Lekką przewagę Warszawy niweluje własny teren poznańskich zawodników, którzy znają biegnie arenę na wylot. Zaciekawienie wzbudza występ Świnarskiego z HCP, w biegu na 5000 m, gdyż w razie zwycięstwa zdobędzie ostrogi jednego z najlepszych długodystansowców Polski.

Spotkanie Warszawa — Poznań odbędzie się w sobotę o godz. 18, a w niedzielę o godz. 17 na Arenie P. W. K. Bilety w przedsprzedaży nabyć można w firmie Kamera. Fr. Ratajczyka 2 i Dom Sportowy św. Marcina 33. (kom)

Eliminacyjne zawody w Warszawie dały następujące wyniki: 100 m: 1. Trojanowski 11,3, 2. Łopuszyński 11,4; 200 m: 1. Łopuszyński 23,6, 2. Sulikowski 23,7; 400 m: 1. Szeffler 52,6; 800 m: 1. Jurkowski 2:04,6, 2. Olszewski 2:06,7; 1500 m: 1. Skowroński 4:18, 2. Wirkus 4:18,8; 5000 m: 1. Broma (Warsz.) 15:52,4, 2. Cybulski 16:08,7; w wyz: 1. Iwanowski 165 cm, w dal: 1. Stefanowicz 642 cm, 2. Sulikowski 628 cm; dysk: 1. Miller 42,55 m, 2. Radwanowicz 42,46 m;

oszczep: 1. Słowik 50,30 m, 2. Sergel 49,28 metrów.

Po zawodach eliminacyjnych skład reprezentacji Warszawy na mecz lekkoatletyczny z Poznaniem zestawiony został, jak następuje: 100 m: Trojanowski, Łopuszyński; 200 m: Łopuszyński, Sulikowski; 400 m: Śliwak, Maszewski; 800 m — Gasowski, Majewski; 1500 m: Skowroński, Duplicki; 5.000 m: Wirkus, Duplicki; 110 m płotki: Pajsker, Sulikowski; 400 m płotki: Maszewski, Kostrzewski; w dal: Hanke, Sulikowski; w wyz: Gierutto, Hanke; tyczka — Gierutto, Łopuszyński; kula — Gierutto, Chwedoruk; oszczep — Bierutto, Miller; dysk: Gierutto, Chwedoruk.

W mistrzostwach Anglii, które odbędą się w Londynie 2 sierpnia, startować będą następujący zawodnicy Polscy: Noji, Kucharski, Sznajder, Lokajski i Turczyk.

Piłka nożna

Polska — Szwecja. Jako mecz treningowy przed spotkaniem międzypaństwowym w piłce nożnej Polska — Szwecja w dniu 23 bm., zorganizowane zostanie przez P. Z. P. N. spotkanie dwóch teamów polskich w Katowicach, 16 bm. Po meczu tym ustalony zostanie skład reprezentacji Polski.

Spotkanie Polska — Szwecja rozegrane zostanie w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego.

Spodziewając się dużej frekwencji widzów, PZPN postanowił powiększyć liczbę miejsc na stadionie do 25 tys. osób, w tym 15 tys. na miejscach stojących.

Dodatkowe miejsca siedzące zbudowane będą przed trybunami na bieżni, oraz między bramkami i torem kolarskim.

Drużyna szwedzka przybędzie do Warszawy samolotem w dniu meczu o godz. 18. Sędziować będzie Francuz p. Leclercq.

Wśród zawodowców

Braddock — Schmeling. Dziś, we czwartek, rozegrany ma być w Nowym Jorku mecz bokserski o tytuł mistrza świata wszystkich wag, pomiędzy obrońcą tytułu — Braddockiem a Schmelingiem.

Jak wiadomo, termin spotkania wyznaczony przez nowojorską komisję bokserską, bojkotowany jest przez Braddocka. Dotąd niewiadomo, czy Braddock stanie na ringu, aczkolwiek absencja ta kosztować go będzie utratę tytułu mistrzowskiego.

We środę rano Braddock bawił jeszcze w Chicago. Teżoż dnia Schmeling oświadczył przedstawicielom prasy, że przestał wierzyć, aby Braddock stanął do walki.

Schmeling natomiast zakończył we wtorek swój trening i we środę rano przybył do Nowego Jorku. Bokser niemiecki twierdzi, że znajduje się w znakomitej formie fizycznej.

Jak donosi prasa amerykańska, Braddock oświadczył miał dziennikarzom w Chicago, że do walki nie stanie i będzie



Uwaga!
Zwracamy pieniądze...

○ ile po zużyciu połowy tuby kremu do golenia Palmolive nie będzie Pan naprawdę przeświadczony, że golenie stało się łatwiejsze i szybsze i że nie powoduje podrażnienia skóry, może Pan opróżnioną do połowy tubę posłać do firmy Colgate - Palmolive Sp. z o. o., Warszawa, Jerozolimska 20, a zwrócimy Panu wydane pieniądze. Krem do golenia Palmolive zmiękcza nawet najtwardszy zarost. Powinien Pan rozpocząć próbę natychmiast i kupić jeszcze dzisiaj tubę kremu do golenia Palmolive bez ryzyka.



ng 44 453

nadal kontynuował swój trening przygotowawczy do meczu z murzynem Louistem — 22 bm.



Czwórmeczem tenisowym rozpoczyna się w sobotę Tydzień Jubileuszowy „Warty”, który potrwa od 5 do 13 bm. W czwórmeczu, który odbędzie się w sobotę i niedzielę biorą udział prócz gospodarzy gracie z Łódzkiego Klubu Sportowego, AZS, Poznań i „HCP” Poznań.

W sobotę odbędzie się również jubileuszowe zawody hokeja na trawie „Warty” z reprezentacją miasta Poznania. Zawody te niewątpliwie wzbudzą wielkie zainteresowanie. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Początek zawodów o godz. 17.15.

Winston Churchill na widowni

Londyn (PAT). W kołach politycznych podkreślają rolę, jaką od chwili objęcia stanowiska premiera przez Neville Chamberlaina odgrywa Winston Churchill.

Stosunki pomiędzy Baldwinem a Churchilllem były jak najgorsze, dlate-

Ceny węgla

Polscy przemysłowcy węglowi uporczywie walczą o podwyżkę cen węgla. Ostatnio gen. dyrektor Aleksander Ciszewski wygłosił przemówienie na zebraniu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, w którym konieczność podwyżki cen węgla uzasadniał wyższą kosztów produkcji.

„Dla przykładu przytoczę — mówił dyr. — że w ciągu ostatniego roku podrożało:

drzewo kopalniane	o	51%
drzewo surowe	o	58%
metale kolorowe	o około	30%
wyroby z gumy	o około	25%
rury izolacyjne	o	27%
rury miedziane	o	25%

przy ciągłej tendencji zwykłej.

„W dziedzinie kosztów robocizny musimy zanotować w ostatnich tygodniach stały wzrost we wszystkich trzech zagłębieniach. Wzrost ten tłumaczy się rozstrzygnięciem sporów zarobkowych na korzyść rełników, a także ustępowaniem, czynionymi pod naciskiem, na poszczególnych kopalniach w czasie strajków okupacyjnych.

„Niezależnie od tej już dokonanej i ewtl. dalszej wyżki kosztów robocizny grozi przemysłowi węglowemu bardzo poważny wzrost tych kosztów w związku z zamiarami rządu skrócenia już w najbliższej przyszłości czasu pracy w górnictwie na mocy uchwalonych przez ciała ustawodawcze pełnomocnictw. Według zapowiedzi ze strony oficjalnych czynników skrócenie czasu pracy ma być bezwarunkowo przeprowadzone.”

Przemysł węglowy, podobnie jak i żelazny, ma charakter kluczowy i stanowi jedną z podstaw uprzemysłowienia kraju. Wzrost cen węgla może hamować podzielać na stopień tego uprzemysłowienia. I dlatego zagadnienie to należy traktować z całą ostrożnością.

go też nikt nie przypuszczał, aby Chamberlain, przejmując dziedzictwo, natychmiast powołał Churchilla do swego gabinetu. Możliwość ta jest jednak obecnie konkretnie rozważana.

W ciągu pierwszych dwóch dni parlamentarnego bytu nowego rządu Winston Churchill odegrał doniosłą rolę. W poniedziałek na zgromadzeniu wszystkich konserwatywnych lordów, posłów i kandydatów na posłów wystąpił w imieniu członków Izby Gmin i wypowiedział się ostentacyjnie za kandydaturą Neville Chamberlaina, jako przywódcy Stronnictwa Konserwatywnego. Ten akt poczytywany był jako wyraźna demonstracja lojalności wobec nowego premiera, przez co zaznaczyć pragnął od samego początku istnienia rządu, że stosunek jego do osoby Chamberlaina różny jest od stosunku do Baldwina.

We wtorek Churchill wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, zaliczone do najlepszych jego wystąpień. Krytykował projekt daniny na obronę narodową, a jednocześnie udzielił premierowi szeregu argumentów, ułatwiających wycofanie tego niepopularnego w City i parlamencie projektu podatkowego. Przypomniał wypadki, w których sam, jako kanclerz skarbu, wycofał zgłoszone projekty finansowe i zaapelował do Neville Chamberlaina, aby uczynił to samo. Jak wiadomo premier poszedł za tą radą.

W kołach politycznych wyrażane jest przekonanie, iż Churchill działał w porozumieniu z nowym premierem i oddał w ten sposób rządowi dużą usługę. Wyciągane są z tego wnioski, że prędzej czy później Neville Chamberlain powoła Churchilla do gabinetu.

Wędrowna wystawa

Gdańsk (Tel. wł.). Senat zorganizował wędrowną wystawę, która objeżdża Rzeszę w celach propagandowych.

Wystawa informuje o stosunkach gospodarczo-politycznych w Wolnym Mieście i pragnie wykazać niemieckości Gdańska.

Epilog historycznego dokumentu

B. król W. Brytanii, cesarz Indyj gościem... b. robotnika francuskiego

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

W dniu dzisiejszym odbywa się ślub byłego króla W. Brytanii ks. Windsor z p. Wallis Simpson. Depesze o przebiegu tej uroczystości zamieszczamy na stronie 1. Poniżej zamieszczamy korespondencję naszej współpracownicy p. Ireny Briares, która udała się specjalnie z Paryża do zamku Candé.

Tours, w maju.

Wysiadłam w Tours, by po kilkunastu kilometrach stanąć w Monts.

Czytelnicy nie znajdą tej miejscowości na mapie. Jest ona jednak od pewnego czasu nawet sławną, bo mieści się w niej główna siedziba całego sztabu dziennikarzy, zwłaszcza amerykańskich i angielskich. W czwartek bowiem jej mer, dr Mercier połączył ma węzłem małżeńskim... księcia Windsoru z p. Wallis Warfield, ex Simpson.

Jakżeż daleko jesteśmy tutaj od majestacyjnych, a symbolicznych uroczystości londyńskich. Tam cały naród stanął solidarnie za nowym swym władcą. Tutaj zamek Candé, w którym przebywa b. król Edward VIII wraz ze swą amerykańską narzeczoną i jej współzmiennkami, owiany jest pomimo wiosennej zieleni, jakąś dziwną melancholią. Były monarcha nie ma przy sobie nikogo ze swojej rodziny, nikogo ze swych dawnych przyjaciół. Kilku zaledwie ma zjawić się na uroczystości zaślubin i... to wszystko. To opuszczenie jest dosyć znamienne. Ubóstwiany dawniej książę, potem władca, musi je, pomimo wszystko boleśnie odczuwać.

Księcia Windsoru uważają zresztą Amerykanie za „swojego“. Nie tylko bowiem przebywa on w towarzystwie przyjaciół p. Simpson, ale nawet właściciel zamku Candé, p. Bedaux jest na pół Amerykaninem. Ale to cała i ciekawa historia.

P. Bedaux, młody Francuz, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych bez grosza w kieszeni. Nie zdziwimy się więc, że rozpoczął tam swoją karierę od zmywania naczyń, a skończył jako genialny inżynier. Wpadł bowiem na oryginalny pomysł obliczenia wydajności energii ludzkiej, dzięki któremu robotnik może wykonywać z najmniejszym wysiłkiem najtrudniejszą pracę. Kiedy wreszcie p. Bedaux znalazł amatora wypróbowania tej metody, to prosił, by mu zapewniono tylko pewien procent z oszczędności, osiągniętych jego systemem i w krótkim czasie zapożył miliony. Ożenił się z Amerykanką i przyjął tamtejsze obywatelstwo.

Kilka lat temu p. Bedaux zaprosił jednego z naszych kolegów Francuzów, Jana Delage na wspaniałą uroczystość do zamku Candé. Ustawiono stoły w ogrodzie. Wieśniakom usługiwali wygalowani lokaje; miliardrzy amerykańscy tańczyli z nadobnymi wieśniaczkami. P. Bedaux zaś z wzruszeniem wspominał te czasy, gdy po raz pierwszy jego metoda została zastosowana w rzeźniach chicagowskich. Kiedy zaś zatęsknił za krajem, mógł doń powrócić miliardrem. Zakupił też tę wspaniałą feudalną rezydencję, odnowił, zainstalował w niej wszelki komfort. Dzisiaj też mógł w niej ugościć — on był wyrobnik — b. króla W. Brytanii i cesarza Indyj.

Zaiste fortuna dziwnymi kolejami się toczy.

W Monts, tej improwizowanej, a międzynarodowej placówce dziennikarskiej krąży na jego temat różne wieści. Jedni utrzymują, iż po ślubie księcia Windsoru zamek Candé zostanie sprzedany Amerykaninowi, a mianowicie dyrektorowi firmy „General Motors“, podczas gdy złośliwi przebąkują, że zamieniony zostanie na nowe „muzeum“ księżąt Windsorów. Ale czego się nie mówi! Faktem natomiast jest, że ktokolwiek ma cokolwiek do sprzedania, od groszku zielonego do truszkawki i mięsa, ten żywi tylko jedno jedyne pobożne życzenie: żeby książę

Windsoru nigdy się nie ożenił! Nigdy bowiem nie robiono w całej okolicy równie dobrych interesów. Zamówienia idą za zamówieniami. Onegdaj mówiono mi w Tours, że zakupiono za 10.000 fr. kwiatów do „zamku“.

Monts, mała, czysta miścina także prosperuje. Przedłużający się w niej pobyt dziennikarzy sprawia, że nie ma do wynajęcia ani jednego pokoiku. Niektórzy Amerykanie wynajmowali całe domy i dniami całymi stali na czatach, bo „coś“ w parku zobaczyć. Choćby kulę golfową, podrzucaną ręką ex-monarchy. W restauracyjkach i kawiarenkach, leje się wino, płynie szampań. A ponieważ komunikaty z „zamku“, ogłaszane przez p. Rogersa, są bar-



EDWARD KS. WINDSORU



WALLIS SIMPSON

dzo lakoniczne, przeto zwłaszcza dziennikarze amerykańscy głowili sobie suse, żeby coś wymyśleć. I tak któregoś dnia jeden z nich wpadł na sensacyjny i istic amerykański pomysł. Podał bowiem do swego dziennika wiadomość, że b. król robi z nudów na... drutach dżemper dla swej narzeczonej, w jej ulubionym niebieskim kolorze, a który pod mianem „bleu Wallis“, już przedostał się do paryskiej mody.

Ale bo też wyprawa narzeczonej b. monarchy jest istic książęca, albo powiedzmy raczej amerykańska. Zjeżdżają też do zamku, dzień w dzień, emisarki największych domów krawieckich z Paryża. Pani Simpson całe godziny, a raczej popołudnia spędza na mierzeniu toalet, których garderoba jej liczyć będzie aż 60! Co by na to powiedziała królowa-matka Mary, albo królowa Elżbieta, chodzące po zakupy same do sklepów dla „oszczędności“!

Król Jerzy przyznał księciu Windsor tytuł „jego królewskiej mości“ ale tylko jemu. Nie będzie miała doń prawa, ani przyszła księżna, ani ewentualnie i jej dzieci. Ceremonia zaślubin odbędzie się prawdopodobnie w jednym z salonów zamku Candé przy bardzo nielicznym udziale osób, poczym młoda para ma zaraz wyjechać w podróż. Na ten epilog historycznego dramatu spadnie zasłona.

Ale bo też od wojny, wielcy tego świata, królowie i księżęta, idą raczej za głosem serca, gdy wstępują w związki małżeńskie. Przypomnijmy choćby zaślubiny króla belgijskiego z przedwcześnie zmarłą, uroczą królową Astrid, potem zaślubiny księcia Kentu, b. następcy tronu Hiszpanii księcia Cavadongi, a ostatnio księżniczki Juliany holenderskiej, i tyle, tyle innych.

Przypominał mi to właśnie jeden z dziennikarzy francuskich, gdyśmy wieczorem wsiedli do pociągu, dodając:

— Co za ciekawy zbieg okoliczności. Książę Windsor ożeni się w okolicach Tours. W tej samej prowincji uczestniczył w 1912 r. po raz pierwszy we Francji jako książę Wali na wielkich manewrach, a ja właśnie, jako oficer kierowałem strażą wojskową, przydzieloną do jego osoby!

I. BRIARES.

APOLLO ZACHWYCAJĄCA POLSKA SENSACYJNA KOMEDIA MUZYCZNA
SEANSE 5 — 7 — 9
OD JUTRA PIĄTKU, 4 bm.

TAJEMNICA PANNY BRINX

W rolach głównych:
ALMA KAR — HELENA GROSSÓWNA — LENA ŻELICHOWSKA
JUNOSZA STĘPOWSKI — MICHAŁ ZNICZ — ALEKSANDER ŻABCZYŃSKI
i inni

DZIS w czwartek poraz ostatni — przeżabawny film wiedeński „KONFETTI“

3 tysiące lat na posterunku

Szkielet wojownika trojańskiego na straży bramy grodu

Gdzie Skamander srebrzystą polską falą, wznosi się wzgórze, dziś Hissarlik zwane, z którego osnute legendą wieków spoglądają na błyszcząca w dali tafle morza Egejskiego ruiny Troi, zburzonej przez Greków, mszczących się za uprowadzenie pięknej Heleny. W lecie ubiegłego roku wydelegowana przez uniwersytet Cincinnati (Ameryka Północna) ekspedycja archeologiczna, zajęta odgrzebywaniem grodziszczą Priama, natrafiła na szkielet wojownika trojańskiego, stojący przy spalonej bramie grodu. Postawiony na straży bramy, trojanin, zginął z ręki jednego z wojowników greckich, którzy w słynnym koniu trojańskim wtargnęli podstępem do grodu Priama. Szkielet żołnierza, poległego na posterunku przed 3119 laty, dochował się do dziś nieuszkodzony, w postawie stojącej, jakby po śmierci jeszcze chciał bronić dostępu do zwęglonej bramy.

Komisja archeologiczna wydobyla z pyłu wieków szereg przedmiotów, świadczących o wysokiej kulturze i bogactwie

Strauss w Hollywood

Od kilku miesięcy przebywa w Hollywood wielki kompozytor wiedeński Oskar Strauss. Znakomity muzyk napisał partyturę do szeregu piosenek, które ukażą się w ramach filmów nowego sezonu 1937/38. Oprócz tego Strauss pilnie studiuje arkana techniki filmowej i wystąpi z inicjatywą nagrania nowego filmu odtwarzającego muzykę na tle postępu technicznego XX wieku. Obraz ten byłby wizją opartą na doświadczeniach współczesnych.

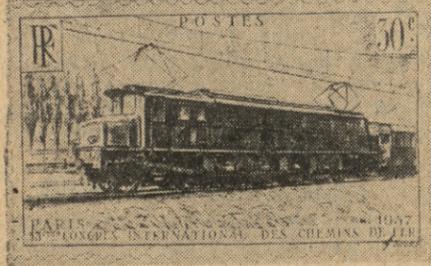
Zamieram filmowymi Straussa zainteresowały się bardzo poważnie wytwórnie, które ubiegają się o kontrakt ze znakomitym wiedeńczykiem.

mieszkańców Troi. Między innymi znalezione sznur przepięknych, w złoto oprawionych, pereł. Obok, w popielisku leżała lanca jednego z wojowników greckich.

KU CZCI OFIAR „DEUTSCHLANDU“



W Kilonii odbyły się uroczystości poświęcone rocznicy bitwy morskiej pod Skagerak i pamięci marynarzy poległych na pancerniku „Deutschland“. W defiladzie maszerowali również marynarze japońskiego okrętu wojennego „Ashigara“, wizytującego obecnie porty niemieckie.



NOWE ZNACZKI FRANCUSKIE

Z okazji międzynarodowego zjazdu kolejowego, który odbędzie się w tych dniach w Paryżu, poczta francuska wypuściła nowe znaczki, wartości 1,50 fr. i 30 centymów.

20 czerwca pociąg popularny DO KALISZA

tam i z powrotem 4,50

(miejsca siedzące w pociągu, bezpłatne zwiedzanie zabytków Kalisza, zabawa taneczna i obchód wianków w Parku Miejskim)

Zapisy: **Administracja naszych wydawnictw, św. Marcin 70.**

zg 1511/12

Wyjaśnienie inż. Ossowieckiego

W dniu 29 maja rb. zamieściliśmy obszerny artykuł pt. „Zdemaskowanie jasnowidztwa inżyniera Ossowieckiego”. W artykule tym podaliśmy fakty, stwierdzające, iż inż. Ossowiecki w dniach 10 i 11 maja rb. oświadczył o sobiście w Warszawie p. Dalaszyńskiemu z Wielichowa, iż jego zaginiony synek porwany został przez cyganów i

Słynna jest w całej Krynicy Pyszna kuchnia w „SOKOLICY”

zg 23 321

obecnie „zdrów, żywy i rozwinięty” przebywa z cyganami na Węgrzech, i że, dalej w dniu 25 maja rb. w Wielichowie w stodole p. Domagały wykopano zwłoki chłopczyka, które wobec komisji sądowo-lekarskiej rozpoznane zostały jako zwłoki zaginionego chłopca, o którym p. Ossowiecki twierdził, że żyje u cyganów na Węgrzech.

W związku z tym artykułem p. inż. Stefan Ossowiecki z Warszawy nadesłał nam sprostowanie, w którym stwierdził, że wstępnie, w którym stwierdził, że „zdemaskować można jedynie coś, co przybiera niewłaściwe sobie pozory dla korzyści materialnych lub moralnych” oraz, że „wiadomym powszechnie jest, że żadnych korzyści z daru, jaki posiadamy nie ciągnęliśmy i nie ciągnę, pomagając bieżąco i wielkim nie raz kosztem psychicznym tysiącom ludzi w ich tragicznych konfliktach życiowych”, pisze co następuje:

„Gdyby wśród robionych przeze mnie doświadczeń znalazło się to czy inne nieudane, byłoby to zawsze tylko nieudane doświadczenie, które zawsze i każdemu człowiekowi, niezależnie od miary jego uzdolnień, zdarzyć się może i zdarza się, nie byłoby jednak w żadnym razie „zdemaskowanie”.

W dalszym ciągu p. inż. Ossowiecki nie przeczy, że nie rozmawiał z p. Dalaszyńskim z Wielichowa i nie mówił mu, że dziecko jego żyje u cyganów na Węgrzech, ale wyjaśnia, że zamienił z nim „tylko kilka okolicznościowych zdań w poczekalni” i że rada jego, „aby przeskakał staw, lub zwrócił uwagę na cyganów, była zwykłą logiczną konsekwencją rozmowy o okolicznościach zaginięcia dziecka, bynajmniej zaś nie wynikiem wysiłku psychicznego, związanego z darem jasnowidzenia, które wymaga pewnych warunków, jak spokój, skupienie, czas i pewne nastawienie psychiczne...”

Od siebie powtarzamy, że w posiadaniu naszym jest dokładna piśmienna relacja z dnia 18 maja rb., w której p. Dalaszyński z Wielichowa szczegółowo przedstawił rozmowę swoją z inż. Ossowieckim w Warszawie. Z relacji tej, spisanej przed odnalezieniem zwłok dziecka i pełnej entuzjazmu dla „cudownego daru” inż. Ossowieckiego, zacerpujemy szczegóły sprawy, podane w naszym artykule z 29 maja rb.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Z powodu zaszczytnego zaproszenia Zarządu Zdrojowego w Krynicy, zespół Teatru Polskiego wyjeżdża od połowy czerwca na gościnne występy do Krynicy, gdzie grać będzie najlepsze sztuki ostatnich 4 lat. Ostatnie przedstawienia w Poznaniu wypełnią powyższe sztuki i grane będą po cenach do połowy znizowanych. Od 15 czerwca teatr będzie zamknięty i nastąpi renowacja.

Repertuar następujący: we czwartek „Wieczór trzech królów”, w piątek „Stare wino”, w sobotę i niedzielę „Rozkoszna dziewczyna”.

O czym się nie mówiło dotychczas

Tak to już bywa, że zawsze coś pozostać musi tajemnicą. O tem co będzie się

działo w niedzielę na plaży „Rusalka” w Puszczykowie, mówi się już bardzo dużo. Rzecz to zrozumiała ponieważ: będzie to pierwsza rewia mól na plaży, program będzie prawie przeładowany atrakcjami, a publiczność obławiana niespodziankami, siły artystyczne wystąpią najlepsze, firmy największe, pływacy Unii najszybsi.

Ale jest jedno wszystkim niewiadome: cena wstępu na ten rekordowy program wraz z nieodzownym przejazdem przez Wartę oraz garderobą (strój plażowy mile widziany) wynosi jeden złoty, niezależnie od płci i wieku.

zg 1520/1

Wtorkowa premiera rewii „Witamy Poznań”

w „Adrii” została przez publiczność szczególnie zapelniająca ogród bardzo przychylnie przyjęta. Mimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych rozgrzewały widownię gorące oklaski i zdrowy śmiech. Originalna inscenizacja oraz świetne numery programu zapewniają

impresje zasłużone powodzenie. Znaczymy, że w razie niepogody odbywa się przedstawienie w przestronnej sali.

Pg 28 250-22.66



Pg 28 241/2-K. 4140.51

Z wezwaniem do licznego naśladowania

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 9 maja 1937 r:

511		511	
Ze Skarbnicy przy Pomniku wybrano:		St. Nawrocki, Strzyżew	1,—
8. 5. 37	15.21	St. Sawiczowa, Kurniszki	1,—
9. 5. 37	12.41	M. Klugowa, Sieraków	2,—
J. Hermanówna, Tyśmienica	2,—	M. Rudzka, Tarnowskie Góry	5,—
M. Konieczny, Seneczów	1.50	Prof. Błażak, Poznań	3.50
Kościół Serca Jezusa i św. Floriana, Poznań, zebr.	60.80	Ks. R. Josiński, Katowice	5,—
Z. Jerzyk, Słupca	3,—	F. Romański, Dobiejewo	1,—
Ks. Fr. Dziugiel, Sobota	2,—	K. N., Poznań	2,—
W. Tomaszewska, Suwałki	3,—	K. Chudziak, Srem	2,—
P. Strelbička, Warszawa	5,—	J. Topolska, Warszawa	1,—
Augustowska, Wilno	2,—	A. Tajdel, Środa	1,—
K. Radwan-Rybićcy, Wilno	2,—	St. Flis, Warszawa	1,—
J. Sikora, Grochów	1,—	M. Kluczyńska, Pabianice	15,—
J. Poglódka, Olkusz	1,—	Fr. Staehyra, Osiek	1,—
St. Szymkowiak, Targowa Góra	1,—	J. Z. Trzebiatowski, Parcho	2,—
M. Korzeniowska, Brześć	1,—	M. Goździewski, Koronowo	1,—
H. Urbanowa, Wieleń	3,—	Apostolstwo Modl. Niewiast przy koście Najśw. S. P. J. Kraków	10,—
H. Mrozowska, Podwoleczyska	1,—	L. Górski, Pozory	3,—
A. Gierlerówna, Łahodów	1,—	H. Konkiewiczowa, Kraków	2,—
Jakóbczyński, Przemyśl	2,—	L. Gruszkowa, Biała	1,—
H. Polek, Jasło	1,—	W. Szyszowska, Zasule	3,—
B. Brykowska, Jasło	1,—	M. Swinder, Zelwa	5,—
J. Szczyńska, Stary Sącz	1,—	J. Jackiewiczowa, Grodno	50,—
H. Modlińska, Wolsztyn	5,—	P. Markiewicz, Grodno	2,—
Ruczynska, Zegiestów-Zdrój	1,—	A. i F. Hryniewiczówny, Grodno	5,—
W. Ambrosówna, Gdynia	2,—	P. Mrowiński, Toruń	5,—
St. Płocki, Kaczkowo	2,—	Wł. Kotliński, Toruń	10,—
Adw. Dr. A. Zagórowski, Puck	2,—	Miejska Kom. Kasa Oszcz.	10,—
M. Stajewski, Leszno	5,—	Srem	10,—
K. Strzałocki, Warszawa	5,—	Dyr. A. Wiese, Srem	5,—
H. Brodniewicz, Kolomyja	5,—	P. Busławska, Białystok	2,—
S. Swiderska, Capowce	2,—	T. Fengier, Błizanów	2,—
L. Skala, Bojanowo Stare	10,—	M. Ojrawska, Radom	5,—
Not. W. Hoffmann, Wyrzysk	5,—	W. Łukaszczyński, Działdowo	20,—
J. Frączek, Podogrodzie	1.50	J. Adamska, Szamotuły	3,—
M. Lisowski, Gdynia	5,—	M. Brzeziński, Warszawa	2,—
W. Krotofil, Ujazd z pr. o zdr. i blog. w rodz.	5,—	T. Kornecka, Warszawa	2,—
		J. Machnik, Sucha	1.50
		Zakład św. zryt. Tarnów	3,—
		M. Pardanowska, Nowy Sącz	1,—

Konto P. K. O. nr. 207 470 — Sekretariat, Poznań, św. Marcin 69, m. 17.

Nogi Ci się pocą? Stosuj DINOL w proszku.

Tg 20 712

Narodowa Organizacja Kobiet

Nadzwyczajne zebranie plenarne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w sobotę, 5 czerwca o godzinie 19,30 na sali św. Woiciecha, Aleje Marcinkowskiego 22, I p. Reterat wygłosi p. Zofia Cichočka, członek Zarządu Głównego z Warszawy. Zarząd.

W środę, 2 czerwca 1937 r., zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najukochańszy mąż i najdroższy ojciec, ś p.

Józef Kaczmarski

em. dyrektor Biur Miejskich

przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5. bm. o godz. 16 z kaplicy Szpitala Miejskiego przy ul. Koźziej na cmentarz Bożego Ciała w Dębcu. Msza św. żałobna w poniedziałek, dnia 7. bm. o godz. 9 w kościele Bożego Ciała.

Poznań, Górna Wilda 41.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonia”, Poznań, ul. Towarowa 25. tel. 31-80.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, syn i rodzina.

Pg 28 251-25.409

Helena Sprólewiczówna

W Zmarłej straciłszy gorliwą i sumienną pracowniczkę, Wdzięczne nasze wspomnienia towarzyszyć Jej będą w drodze do wieczności.

zg 27 140 Dom Sanitarny, Sp. z ogr. odp. Poznań, Br. Pierackiego 19.

Dnia 2 czerwca 1937 r., zmarł długoletni członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Michał Matuszak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 czerwca 1937 r. o godzinie 16 z domu żałoby przy ul. Granicznej 1 m. 7 na cmentarz paraf. św. Łazarza w Górczynie. O liczny udział członków w pogrzebie prosz

Ng 43 020 Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

LOSY I klasy 39 Loterii są do nabycia

w mojej kolekturze

Liczne grono moich Szanownych Klientów uznaje ją za uprzywilejowaną przez Fortunę i słusznie, gdyż w odbytych co dopiero ciągnięciu IV klasy 38 loterii padły w mojej kolekturze następujące wysokie wygrane:

30.000 zł na nr. 90 861	2.500 zł na nr. 62 293	1.000 zł na nr. 143 056
20.000 " " " 141 626	2.500 " " " 140 643	1.000 " " " 147 121
10.000 " " " 141 666	2.000 " " " 143 067	1.000 " " " 188 065
5.000 " " " 2 691	1.000 " " " 31 972	1.000 " " " 141 711
5.000 " " " 53 540	1.000 " " " 38 406	1.000 " " " 168 043

Zamówienia załatwiam pocztą odwrotną.

STEFAN CENTOWSKI

Poznań — Plac Wolności 10 — Telefon 24-94. P. K. O. 203-154.

TAPETY - CERATY - LINOLEUM
Koczorowska i Borowicz
tylko Poznań, Al. Marcinkowskiego 24
naprzeciw Banku Gospodarstwa Krajowego.

Piekarnię
przepisową, pełnym biegu, mieszkaniem, centrum Poznania, cena 2.500 sprzedawca Wojtkowski, Poznań, Kwiatowa 5 — 2.
zd 12 654

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni
SKRZYPCZAK,
Poznań, św. Marcin nr. 27,
podwórze II p.
dg 23 155



ROWERY

najlepszych fabrykatów, w wielkim wyborze, tanio i dobrze poleca dz 22 753

KUKWISZ
Poznań, plac Sapieżyński 7.

Leżaki

hamaki, szpagaty, sienniki, pracownia szczepek, pedzli, wycieraczek, powroźnictwo, Pertek — Poczta 16, zd 12 237



Kamienica cała nasza
Od suterenu do poddasza
Grosze ciuła, grosze zbiera
I gra stale u LANGERA!

Spieszcie więc po los kl. I do szczęśliwej Kolektury

JULIANA LANGERA

gdzie padł milion w 33 lot, a ostatnio 6 wygranych po 100 000
3 po 50 000 i wiele innych.

Poznań, ulica Sew. Mielżyńskiego 21.
Konto P. K. O. 212 475

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63.

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 27.535/17116

FARBY LAKIERY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych
Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26

ng 42 935

Fundacja imienia Kaulfuss-Dumsche zwraca uwagę na:
OGŁOSZENIE O PRZETARGU OPERTOWYM
NA DZIERŻAWĘ

nieruchomości rolnej: Dobra ryckie Bodzewo z folwarkami
Łódź i Aleksandrowo (bez lasu), położonej w powiecie
Gostyńskim o obszarze użytkowym 725 ha. Szczegółowe
warunki przetargowe zawiera Dziennik Poznański Nr. 124
str. 10 z dnia 2 czerwca 1937 r. Termin do składania ofert
upływa w dniu 14 czerwca br. godz. 12. ng 44 243

Rutynowana polsko-niemiecka

stenotypistka

pierwsza siła na dobrze opłaconą posadę
do Warszawy poszukiwana. Oferty z foto-
grafją, podaniem referencji pod 2233 do
biura ogłoszeń „Kosmos” M. Piłsudskiego 25

ng 44 644

PROSZKI
MIGRENO-NERVOZIN
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W FABR. I. „KOGUTKIEM”
PATRZCIE - JAKIE PROSZKI WAM DAJA
GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” Z KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” SA TEŻ I W TABLETKACH.

ng 44 435

OKAZJA

dla rzutkiego fachowca posiadającego trochę gotówki. Sprzedam zaraz mój dobrze zaopatrzony i wzorowo urządzony, detaliczny

skład żelaza w Poznaniu

na dogodnych warunkach spłaty. Zgłoszenia poważnych reflektantów pod „Żelazniak” do admin. Kuriera Poznańskiego pod zg 1522.

Izba Skarbowa w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny na dostawę w miesiącu lipcu lub sierpniu br. około 500 ton węgla kamiennego i 260 ton koksu hutniczego dla Izby i podległych jej Urzędów skarbowych.

Firmy reflektujące na powyższą dostawę zechcą złożyć w terminie do dnia 15. 6. 1937 r. szczegółowe oferty z podaniem warunków dostawy, wartości kalorycznej węgla wzgl. koksu, oraz nazwy kopalni.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę opalu” należy nadsyłać pod adresem Izby Skarbowej w Poznaniu, Wały Batorego 5. Oferty złożone po upływie wyznaczonego terminu nie będą rozpatrywane.

Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wysokość cen, jak również nie przyjęcia żadnej oferty.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) St. Sieradzki.

Izba Skarbowa w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny na wykonanie (uszycie) około 130 mundurów służb. i 20 płaszczy dla woźnych z dostarczonego przez Izbę sukna.

Firmy reflektujące na wykonanie mundurów zechcą złożyć w terminie do dnia 15 czerwca 1937 r. szczegółowe oferty z podaniem dokładnych cen za uszycie 1 kompl. munduru (bluza, spodnie i czapka) i osobno za uszycie 1 płaszcza. Ponadto w ofercie należy podać ceny za dodatki do 1 munduru i 1 płaszcza (osobno) przy dołączeniu próbek oferowanych dodatków, oraz termin wykonania wszystkich mundurów licząc od dnia otrzymania zamówienia.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę materiałów na mundury” należy nadsyłać pod adresem Izby Skarbowej w Poznaniu, Wały Batorego 5. Oferty złożone po upływie wyznaczonego terminu nie będą rozpatrywane.

Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wysokość cen, jak również nie przyjęcia żadnej oferty.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) St. Sieradzki.

Izba Skarbowa w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny na dostawę około 400 mtr. sukna koloru „marengo” na mundury służbowe dla woźnych.

Firmy reflektujące na dostawę powyższego sukna zechcą złożyć w terminie do dnia 15 czerwca br. oferty z podaniem dokładnych cen za 1 mb. szerokości oferowanych materiałów, oraz wagę tychże w 1 m². Do ofert należy dołączyć próbki sukna z zaznaczeniem Nr. gatunku, oraz dostawy licząc od dnia zamówienia.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na dostawę materiałów na mundury” należy nadsyłać pod adresem Izby Skarbowej w Poznaniu, Wały Batorego 5. Oferty złożone po upływie wyznaczonego terminu nie będą rozpatrywane.

Izba Skarbowa zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wysokość cen, jak również nie przyjęcia żadnej oferty.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) St. Sieradzki.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

1. DOMY - PARCELE

100 000,—
wpląca na kamienicę komfortową bez pośrednictwa. Szczegółowe oferty Kurier Poznański zdg 12 486

Parcele
morgowa. Puszczykowsko sprzedam. Zakret 26, tel. 75-40. zdg 12 558

Parcele budowlana
2000 m² przy ul. Zaniemskiej — (naprzeciw strażnicy wojskowej, przy ulicy Warszawskiej) sprzedam tanią za gotówkę. Oferty Kurier Poznański zdg 12 551

3 060 mkw
ulica Grudzień, pięknie położone, obecnie ogród warzywny i owocowy zaraz do sprzedania. Oferty Kurier Poznański zdg 12 690

Dom
parterowy 3 razy pokój kuchnia, cena 12 tysięcy. ul. Chocimska 43, gospodarz. zdg 12 672

Pół domu
cena 12 000,— wpląty 10 000,— dochód 15 000,— Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 716

Dom
trzykondytor, skład, bezpodatkowy sprzedam 16 000,— wpląty — 10 000,— Kosmann, Fredry 6. zdg 12 735

Administracja
nowego domu 8 lokatorów (Lazarz) do oddania, mieszkanie do dyspozycji. Zgłoszenia z podaniem referencji przyjmuje Kurier Poznański zdg 12 652

Kamienicę
dochód obecny 15 000 sprzedam 85 000,— wpląty 60 000,— Gruszczynski, Aleje Marcinkowskie zdg 12 615

Kamienica
nowa, dochód 2 500, cena 16 000 Jaskiewicz, Poznań, Poczta 21 m. 2. zdg 12 628

Kupię
dom wpląca 8 000,— Jaskiewicz, Poznań, Poczta 21, m. 2. zdg 12 625

Kamienicę
mieszkania 3, 4 pokojowe, łazienka, jezycze, sprzedam 80 000,— wpląty 70 000,— Oferty tylko reflektantów Kurier Poznański zdg 12 761

Dom
handlowy, centrum miasta pow. Oferty Kurier Poznański zdg 12 750

Kamienica
bezpodatkowa, dochód 5 200,— wpląty 35 000,— Krzesiński, Piękary 8. Pg 28 251-55.406

Kupię
wille Poznań 20 000,— Szczegółowe oferty Kumer Poznański zdg 12 841

2. PIENIADZ

Poszukuję
cichego wspólnika z kapitałem 30—50 tysięcy złotych do przedsiębiorstwa koncesjonowanego — przez Ministerstwo Skarbu na Warszawę. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 12 537

Akcje
Cegielskiego, Herzfelda, Lubania, Płotna, Unii nowe kupię. Oferty podaniem ilości, ceny do Kuriera Poznańskiego zdg 12 493

Poszukuję
pożyczki 25 tysięcy złotych na 1 rok za dobrym oprocentowaniem pod zastaw listu hipotecznego na nieruchomości. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 12 692

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wisła.
Pensjonat „Ślężaczka” tylko dla chrześcijan, obok wody, lasu i gór. zdg 11 935

Puszczykowo
pokój duży kuchnia poszukuję lipiec. Oferty Kurier Poznański zdg 12 507

Gdynia
pokój umeblowany, balkon, łazienka, kuchnia, widok na morze, śródmieście Skwer Kościuszki na 3 miesiące. Zgłoszenia Poznań, Piękary 5, m. 7. 3—5. zdg 12 513

Na letniska
mieszkanie bardzo wygodne, utrzymanie obfite, tanie, powiaty górskie, widok cudny na Tatrę. Zgłoszenia Orawka, poczta Jabłonka Orawska, Józefa Hajdowa. dg 23 315

Jaremeze
na wzgórzu pod lasem, słoneczne pokoje z utrzymaniem lub bez. — Willa katolicka „Jardasz”. zdg 12 814

Letnisko
piękna okolica, las, jeziora, plaża, wiosłowanie, polowanie, obfita smaczna kuchnia. Ceny umiarkowane. Krzycko Wielkie, powiat Leszno. zdg 12 811

4. OSOBISTE

Hel
Pensjonat „Chojna” rozpoczyna 10-ty sezon letni 15 czerwca. — Zgłoszenia do 13. bm. Helena Markowska Poznań, Solacz, Dom Akademicki później Hel. Pg 28 240-55.398

6. OŻENKI

Pracę
odpoczniesz posilisz się w Śniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 9 793/4

Urządnik

prywatny na stanowisku, lat 40, mieszkanie, 350 miesięcznie, 20 tysięcy, pozna panna, niezależna, kochająca wieś, do lat 35. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 813

Magiel

dobrym stanie korzystnie. Ławniczak, Piatkowo, Osiedle. zdg 12 389

Nowe ule

tanio sprzedam, system Widery, Krych, Wyspiańskiego 2 — 9. zdg 12 478

Koloniałka

z urządzeniem, system od gospodarza do wydzierżawienia. Fraszeński, Szamarzewskiego 56, m. 1. zdg 12 469

Motocykl

Triumph 1 1/4 km (bez rejestracji prawa jazdy) dobrym stanie korzystnie. Adres Kurier Poznański zdg 12 534

Elektrolux

malo używany sprzedam tani. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 032

Magiel

dobrym stanie korzystnie. Ławniczak, Piatkowo, Osiedle. zdg 12 389

Przymatyczną
lornetkę tanio. „Lamus” Strzelecka 1. Pg 27 882-55.324

Motocykl
James 200 cm jak nowy 550 zł. Chlapowski 24, Skarżyski, tel. 71-31. zdg 12 070

Meble tanie
solidne „Hali Mebli” Wrocław 38. Dogodne warunki spłat. Pg 28 232-55.107

Kiosk
prosperujący sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 12 476

Deski
szalówki suche tanio. Wyspiańskiego 15 — 12. zdg 12 383

Tapety

wybor niskie ceny Wrocław 13 — telefon 24-96. Asygnaty „Kredyt”. zdg 10 243

Motocykl

500 cm prawie nowy, wyjątkowa okazja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 577

Okazja

wieksza ilość szlakówki po cenie przystępnej ma do oddania składnica węgla. Bukowska 9. zdg 12 481

Łóże

dziecięce sprzedam. Zakret 20, tel 75-40. zdg 12 559

Sprzedam

tanio wóz na pół rzeźnicki używany. Mistrz kowalski Matz, Mostowa 23. zdg 12 546

Sypialnie

debowe w dobrym stanie sprzedam zaraz. Adres Kurier Poznański Ng 43 877

Skład

towarów krótkich, dobrze zaprowadzony, bez konkurencji, mieszkaniem komfort obok Parku Wilsona sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 12 465

Tanio

mereżkarka, krawiecka, damska, gabinet. Plac Nowomiejski 1a, parter. zdg 12 488

Stucery

Bractwa Kurkowego sprzedam anio. Oferty Kurier Poznański zdg 12 506

Ceraty

linoleum Orwat Wrocław 13 — telefon 24-96. Asygnaty „Kredyt”. zdg 10 243

Tennisowe

spodnie w dobrym stanie, bufet i kredens. Długa 10, m. 5a. zdg 12 554

Motocykl

„Phänomen” motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695,— Wul - Gum, Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 27 718-19.79

Węże

gumowe do wody tegoroczne niezależnie poleca najtaniej Hated. Marcina 65. dg 22 935

Motocykl

500 cm prawie nowy, wyjątkowa okazja. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 577

Okazja

wieksza ilość szlakówki po cenie przystępnej ma do oddania składnica węgla. Bukowska 9. zdg 12 481

Łóże

dziecięce sprzedam. Zakret 20, tel 75-40. zdg 12 559

Sprzedam

tanio wóz na pół rzeźnicki używany. Mistrz kowalski Matz, Mostowa 23. zdg 12 546

Sypialnie

debowe w dobrym stanie sprzedam zaraz. Adres Kurier Poznański Ng 43 877

Skład

towarów krótkich, dobrze zaprowadzony, bez konkurencji, mieszkaniem komfort obok Parku Wilsona sprzedam zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 12 465

Tanio

mereżkarka, krawiecka, damska, gabinet. Plac Nowomiejski 1a, parter. zdg 12 488

Stucery

Bractwa Kurkowego sprzedam anio. Oferty Kurier Poznański zdg 12 506

Pianino

używane dobrze utrzymane spręda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 43 877

Magazyn mód

centrum Poznania, obiekt pierwszorzędnego tanio zaraz może być na inną branżę. Oferty Kurier Poznański zdg 12 681

Froterkę

i odkurzacz, elektryczny spręda tania Sztuka i Okazja, 27 Grudnia 1. zdg 12 739

Meble kuchenne

jako specjalność poleca Józef Matuzewski, Wrocław 19. dg 22 950

Okazyjnie

skład towarów krótkich, mieszkaniem 2,000,— Bez konkurencji. — Długa 4, m. 1. zdg 12 602

Skład

kolonialny bez konkurencji w centrum, mieszkaniem. Adres Kurier Poznański, Światostawska 3, dawniej Jezuicka. zdg 12 591

Okazyjna

sprędaż wszelkich Mebli nowych — używanych, specjalność

Kompletne

wyprawy, oraz Kryształowy różne inne sprędy użytku domowego, biurowego najkorzystniej. Jezuicka 10 (Światostawska). ng 42 836

Motocykl

N. S. U. 3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower

Najsilniejszy, Najtańszy

Motor Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 22 996

Dużą szope

drewniana tuż przy stacji w Biskupicach 19 km od Poznania sprzedam. Byliński, Poznań, ul. Szwajcarska 14, m. 5. zdg 12 521

Dryling

16,9*72 malo używany sprędam 150 zł. Zgłoszenia Agentura Kurier Poznański, Grabów nAPr. ng 41 095

Tokarnie
nowa 1 m przyznowa sprzeda okazyjnie „Hatech” Marcina 65. zdg 12 633

Rzeźnictwo
mieszkaniem warsztatem, koń wóz 450 zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 12 633

Jadalne
piękna stylowa, orzech polerowana w środku mahoni, bufet 2 1/2 m, zegar Beckera, 12 krzesel, długi, zegar Beckera, 12 krzesel, znany dywan 3x4 sprzedam taż. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 597

Torebki damskie
Parasole — laski
Walizy — Paski
Czysz,
Szkoła 11
Pg 25 570-1/12.18-19

Bilard
automat, nowoczesny, używany sprzedam. Dąbrowskiego 35/37 — skład pieczywa. zdg 12 777

Obrazy
włoskiej szkoły sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 12 775

Szalówki
kantówki, suche, tanio. Magazyn Półwiejska 2, podwórce, godzina 9-11. zdg 12 729

Antyczne
meble, najtaniej, Marcina 46. zdg 12 724

Młyn
motorowy sprzedam. — dogodne warunki zapłaty. Barczewski, poczta Witowo. ng 44 305-6

Wózek
dziecięcy, popielaty, Kossaka 7, I prawo. zdg 12 617

Meble
najtaniej
fabryczny skład mebli
Wrocławska 19. dg 22 939

Restauracja
pełny wyszynk, bardzo dobrze prosperująca, połączona z składem kolonialnym, 30 klm od Gdyni z powodu wyjazdu zaraz do objęcia. Zimowy i letni interes. cena okazajna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 817

Magiel
Schammla sprzedam. Szymczak, Focha 39 zdg 12 821

Kiosk
budować można przy szkołach — kościele. Szymczak, Focha 39. zdg 12 823

Pieseć
rasowy, piękny, mały ratlesek sprzedam, Lewkiewicza 28, m. 3. zdg 12 842

Akwarium
i magiel domowa sprzedam. — Długa 14, m. 9. zdg 12 840

Okazyjnie
plaszcz damskie, nowe sprzedam Przybyszewski, Al. Marcinkowskiego 21, m. 8. zdg 12 835

8. LICYTACJE
skrzydło

Ibach
Ecke
i inne marki pianino, pianole, radioaparaty, gramofony, 10 różnych salonów

jadalnie sypialnie
pojedyncze meble, różne drobniaki z likwidacji mieszkań sprzedaje codzień 8-18. Brunon Trzećczak, Lokal Licytacji, Stary Rynek 46/47. Tel. 21-26. Pg 28 295-22-31

10. MAJĄTKI
Gospodarstwo
75 mórg wysokiej kultury, pełne inwentarze, nowe budynki w okolicy Swarzędza, z powodu wyjazdu za granicę zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia tylko osobiste, lub telefonem. Sroka, Swarzędz, Warszawska 9, tel. 33. zdg 12 690

11. KUPNA
Podwozie
samochodowe na mieczarkę, mocne, możliwe 1 ton, koło rezerwowe, kupi Dwór Galazki Małe, poczta Sobótki, pow. Ostrów. zdg 11 926

Serwis
i kryształ okazjnie kupie. — Oferty Kurier Poznański zdg 12 512

Rury
do wody używane grubości 1-2 cali kupie ca 80 mtr. Wejman — Kościelna 17. zdg 12 579

Foksteriera
młodego. Oferty Kurier Poznański zdg 12 560

Kupimy
większą ilość łóżek żelaznych nadających się na kolonie letnie. Zgłoszenia do Związku Inwalidów Wojennych R. P., ul. Koźnia 8, telefon 29-94. zdg 12 641-2

Owczarka
lub wilka ostrego. Oferty Kurier Poznański zdg 12 780

Maszynę
Singera damską, urządzenie Salonu Mód kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 12 774

Francuskie
kamienie kupie od 100-110 i pas 20 X 20. Oferty Kurier Poznański zdg 12 695

Maszynę
krawiecka silna — ewtl. zaped elektryczny kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 12 691

Brezent
duży używany kupie. Telefonować do 11 rano 12-60. zdg 12 447

12 DO WYNAJĘCIA
Dwa
składy z mieszkaniem wynajmę. Pamiątkowa 7. Gospodarz. zdg 12 033

4-pokojowe
komfortem, 1 piętro 85. — Rynek Łazarski 5, u stróżki. Pg 28 221-22-21

Dwupokojowe
bezpłatkowo z łazienką, czynsz 50.15, kaucja 354. — do wydzierżawienia, dozorca Fraszczyński, Szmarzewskiego 56, m. 1. zdg 12 468

Willi
6 pokojowe mieszkanie (śródmieście) obok domu akademickiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 12 485

Zgłoszenia mieszkaniowe
Ratajczaka 9 — 6. zdg 12 827

13. SZUKA MIESZK.
Pokój
kuchnia, okolicy Górnej Wildy — kolejarz 200 zł z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 12 470

Trzypokojowego
komfortowego — lipca — sierpnia stały urzędnik. Oferty Kurier Poznański zdg 12 569

Urzędnicza
2-3 pokoje z kuchnią miesięcznie do 60. — od gosp. centrum. Kurier Poznański zdg 12 747

Dwupokojowe
poszukuje urzędnik państwowy. Półwiejska 27, owocarnia. zdg 12 595

Cztero
lub pięcypokojowego komfort. — dobra okolica, szuka kupiec. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par”. pod 22.59. Pg 28 254-22-59

Pokoik
zaraz. Woźna 9, m. 5. zdg 12 712

Umeblowany
niekrepujący. Ratajczaka 11a — 112 zdg 12 711

Czysty
Focha 33 — 1. zdg 12 688

Pokoik
skromny wysoki parter. Matejki 68 — 1. zdg 12 798

Dwa
łącznie (kuchnia). Mickiewicza 19 — 8. zdg 12 785

Kochanowskiego
5 — 9. zdg 12 784

Czysty
pokój utrzymania dobre. Plac Sapiężyński 4, m. 4. zdg 12 781

20,—
jednoosobowy 30.— dwuosobowy, słoneczne, frontowe, Świętokrzyski 3 — 14. zdg 12 799

Panu
ładny czysty pokój łazienka. Poznańska 43 — 5 narożnik Kochanowskiego. zdg 12 825

SÓL
NÓG
AGEPIN
Z KOGUTKIEM
usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

17. LOKALE
Skład
do wynajęcia z mieszkaniem. dwa pokoje kuchnia. Piotra Wawrzyńska 41. Zgłoszenia u dozorcę domu. zdg 12 702

Przemysłowe
lokale korzystnie oddam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 620

Kiosk spożywczy
zaprowadzony tanio wydzierżawie, gospodarz. Wypiańskiego 15 m. 12. zdg 12 382

Lokal
przemysłowy 1000 m² poszukuje od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 12 839

Skład
obszerny do wynajęcia. Focha 39 gospodarz. zdg 12 822

18. DZIERŻAWY
Piekarnię
korzystnie wydzierżawie z powodu wyjazdu. Gniezno, św. Wawrzyńca 29. ng 44 303

22. ZGUBY
Zegarek
męski, środa rano, Grobla, Plac Wolności, wynagrodzenie, Grobla 29 — 19. zdg 12 584

Zgubiono
medalik łańcuszkiem, droga pamiątka. Nagroda! Szwajcarska 22 — 20. zdg 12 571

Sznur pereł
cennym zamkiem zgubiono w noc, sobota 20 maja na drodze Łazarz — Opera — śródmieście. Oddawca nagrodę. Rynek Łazarski 7, m. 4. zdg 12 829

kanarek
złoty — proszę oddać za wynagrodzeniem. Noskowskiego 1. zdg 12 805

23. ROZMAITE
Bezplatnie
grafologini przepowiada. Romana Szymańskiego 1 — 3. zdg 12 159

Akuszerka
Poznań Strzelecka 2.
przy świętokrzyskim
przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. dg 23 111-12

Inwalidę
z koncesją (but, sprzedaż wódek) poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 12 718

24. NAUKA
Administracyjno-Handlowe
Kursy Handlowe
Preissa,
Skarbowska 11. Wpisy codziennie. zdg 12 186

Geometrii
wykreślnej kto nauczy. Oferty cena Kurier Poznański zdg 12 732

Matematyk
dobry, potrzebny maturo ekstem, Oferty Kurier Poznański zdg 12 723

26 SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa
Panienska
do dzieci poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 11 828

Panna
do dzieci poszukuje posady do starszych lub młodszych, kochająca bardzo dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 12 471

Panienska
poszukuje posady do dzieci lub pomocy w składzie (zna wszystkie). Oferty Kurier Poznański zdg 12 564

Młodsza
sierota poszukuje posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 12 579

Dziewczyna
szuka posługi na cały dzień — uczciwa, pracowita. Oferty Kurier Poznański zdg 12 567

Gospodyni
dobra, uczciwa, samodzielnym gotowaniem szuka posady od 1 lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 12 756

Osoba
inteligentna, wszechstronnie wykształcona, poszukuje posady zarządczyni - gospodyni od 15. 6. 37 tylko na majatkach. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. pod zdg 12 818

Biedna
szuka posługi cały dzień od zaraz świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 12 786

Panienska
poszukuje posady z gotowaniem, zna wszystkie prace domowa. Oferty Kurier Poznański zdg 12 397

Nasz znany

Plakatowy Rozkład Jazdy Kolejowej na sezon letowy 1937
(obowiązujący od 22 maja rb.)
zawierający spis wszystkich pociągów odchodzących i przychodzących do Poznania, tak mile przyjmowany od szeregu lat przez hotele, restauracje, kawiarnie, cukiernie, zakłady fryzjerskie oraz wszelkiego rodzaju biura i składy w Poznaniu, ukazai się w nowym wydaniu, wykonany pięknym czytelnym drukiem trójbarwnym.
Oddajemy go za zwrotom kosztów własnych w wysokości
10 groszy za egzemplarz
w administracji naszej przy św. Marcynie 70.
Administracja „Kuriera Poznańskiego”
zg 1473/9

2 pokoje
komfortowe, centralne, południowa strona. Grotzgera 3 portier. zdg 12 498

5 pokojowe
komfortowe, I piętro, centralne, strona południowa. Grotzgera 3, portier. zdg 12 499

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka wolne. Podolska 2 (Sołacz). zdg 12 500

4
pokojowe mieszkanie komfortowe 140 zł. M. Focha 53, Faferek. zdg 12 594

Słowackiego 30
4 1/2 pokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne bezpodatkowe od lipca. zdg 12 608

Trzypokojowe
komfortowe, nowe, 4 i 2 piętro. — Sienkiewicza 13, stróż. Pg 28 239-55-402

2
pokojowe komfortem Łazarz do wynajęcia. Focha 41, skład 3. zdg 12 645

Trzypokojowe
słoneczne, balkon, ogródek, korzystnie wynajmę. Grodziska 25. Informacje portier domu lub telefon 59-91. zdg 12 743

Trzypokojowe
z kuchnią natychmiast do wynajęcia. Ul. Mostowa 33. zdg 12 611

Trzypokojowe
komfortowe, duże, parkiety od 1. 7. gospodarz, Focha 125. zdg 12 589

Komfortowe
3-4 pokojowe, czynsz ustawowy. Bukowska 17 — 12. zdg 12 590

Parter
4 pokojowe przy placu Wolności. Oferty Kurier Pozn. zdg 12 596

Mieszkanie
5 pokojowe z wygodami Jeżyce Wskaże Dąbrowskiego 5, m. 2. godz. 16 — 17. zdg 12 594

Trzypokojowe
zaraz, willa, Grunwaldzka 67 — słoneczne, komfort, parkiety — ogród, Ostroróg, Gospodarz. — Wojciecha 16, m. 7. zdg 12 728

6 pokoi
Ratajczaka 26, m. 5. II piętro. Oglądać od 15-tej. Informacje stróżka. zdg 12 618

Sołacz
cztery pokoje komfort, holl, balkon, willi. Wawrzyńsk, ślaska 11. Pg 28 232-55-404

1-3
pokojowe komfortowe zaraz plac Asnyka 3, przy Słowackiego. zdg 12 828

Mieszkanie
4-pokojowe z przynależnościami, frontowe na I piętrze, w śródmieściu, wprost od gospodarza do wynajęcia od 1 lipca rb. Oferty uprasza się składać do Kuriera Poznańskiego zdg 12 836

15. POKOJE UMEBL.
Pokój
umeblowany od 1-go czerwca. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, dom narożnikowy. zdg 12 004

Niekrepujący
front. Działyńskich 11, Matuszek, parter. zdg 12 190

Wspólny
pani. Skarbowska 17 — 5. zdg 12 477

Kłatka
Mostowa 15 — 17. zdg 12 479

Pani
pokoik, stanowisku tanio. Waly Leszczyńskiego 11, m. 2. zdg 12 484

Pokój
umeblowany, niekrepujący zaraz. Łazarz, Jarochońskiego 36, Bukowski. zdg 12 492

Niekrepujący
kościelna 46 — 8. zdg 12 502

Romana
Szymańskiego 2, m. 7. zdg 12 531

Ładny
czysty pokój wynajmę urzędnikowi (czece), ul. Poznańska 58 — m. 9. zdg 12 583

Niekrepujący
noblizy, czysty. Mińska 4 — 1. zdg 12 647

Ratajczaka
11 a — 80. zdg 12 659

Niekrepujący
odnowiony utrzymaniem. Ratajczaka 9 — 8. zdg 12 721

Działyńskich
40 — 8. zdg 12 764

Towarowa
21, m. 9 od 15 czerwca 1-2 osobowy. zdg 12 061

Jasna
8 — 2. zdg 12 738

Dwuosobowy
Szymańskiego 8 — 9. zdg 12 737

Urzednikowi
noblizy od zaraz. Skłodowa 1, m. 17, III wejście I piętro. zdg 12 005

Niekrepujący
Piekary 25 — 11. zdg 12 613

Pierackiego
8 — 12. zdg 12 631

Kaponiera,
Bukowska 9, m. 1. zdg 12 826

Wspólny
panu. Wierzbicze 16 — 2. zdg 12 845

Przyjezdny
Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 12 800

Dwa
Fredry 6 — 6. zdg 12 824

Szymańskiego
9 — 9. zdg 12 838

Przyjezdny
Ratajczaka 11a — 117. p 20 689

16. SZUKA POKOJU
Próżnego
pokoiu. Oferty Kurier Poznański zdg 12 585

Poszukuje
2 próżnych pokoi z używaniem kuchni od zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 12 572

Panienska
posadzie poszukuje pokoju okolicy św. Marcina do 15. — Oferty Kurier Poznański zdg 12 650

OGOLNOPOLSKIE
Piątek 4 czerwca.
6.15 audycja poranna. 11.30 audycja dla szkół: „Collegium Nobilium” — słuchowisko w opracowaniu Stanisława Roja (z 12.03) — 11.57 sygnał czasu; 12.03 (dziennik południowy); 12.15 skrzynka rolnicza; 12.25 fantazje operowe w wyk. Orkiestry wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego (z Wilna); 12.45 wiadomości gospodarce; 16.00 rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rekasza (ze Lwowa); 16.15 „Pieśń o Hamalii” — audycja literacko-muzyczna (ze Lwowa); 16.45 „Złote gody Polskiego Towarzystwa Historycznego” — odczyt — wygl. dr Marian Tyrowicz (ze Lwowa); 17.00 koncert solistów. Wykonawcy: Maria Bielicka — śpiew, Bronisława Ney — skrzypce; 17.50 „Nasze drzewa”; „Cis” — pogadanka — wygl. dr Janina Szafarowa (z Krakowa); 18.00 skrzynka ogólna — dr Marian Stepowski; 18.10 program na jutro; 18.15 motywy ludowe u obcych (płyty); 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 Gra Emanuel Federmann — wionolczela (płyty); 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zwiększona Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego. Eugenia Lasowska — śpiew i Czesław Halski — fortepian (ze Lwowa); w przerwie egz. godz. 20.45 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21.45 „Słynni dyrygenci” — „Adrian Boult” — VIII; 22.50 ostatnie wiadomości

Dwuosobowy
używaniem kuchni zaraz. Woźna 14b — 15. zdg 12 623

Dwuosobowy
utrzymaniem kuchnia. Ratajczaka 9 — 10. zdg 12 730

Elegancki
tani. Dąbrowskiego 36 — 8. zdg 12 727

Czysty
wygodny zaraz. Poplińskich 5-4 zdg 12 763

WARSZAWA
Warszawa II. — 13.00 koncert muzyki lekkiej (płyty); 14.00 —

programy radiowe
Trio op. I Beethovena. 16.00 — Lipsk. — Koncert dreźnieński ork. filharmonicznej z udz. solistów. Koigniew. — Muzyka rozrywkowa. 16.30 Droitwich — Koncert. 17.00 Praga. — Kwintet smyczkowy. Brucknera. Budapeszt. Rec. śpiewaczy. A. Bakowski. 17.30 Wiedeń. — Koncert wokalny. 18.05 Ryga. — Pieśni lotewskie w wyk. chóru. 18.15 Koigniew. wusterhausen. — Utwory Schuberta (alt i fort.). 18.25 Droitwich — „Derby” opera kom. Reynoldsa 19.00 Mediolan. — Muz. rozrywkowa. Ryga. — Koncert symf. — 19.25 Wiedeń — Muz. lekka. — 19.30 R. Romania. — „Tannhäuser” op. Wagnera (płyty). 19.40 — Budapeszt. — Muz. ludowa. 20.00 Sztutgart. — Wesoly program dla myśliwych. 20.10 Budapeszt. — Koncert symf. ork. filharmonii pod dyr. I. Dobrowena. 20.15 — „Chór miedzyszkolny Szkół Powszecznych Warszawy” pod dyr. Tadeusza Mayznera (płyty); — 18.30 opowiadki dla dzieci: „Sen Wojtusia” Tadeusza Kraszewskiego; 18.40 program na jutro; 18.45 wiad. sportowe lokalne; 19.00 audycja młodych talentów. Wykonawcy: Irena Felicka sopran, Izabella Skarżyńska (fortepian), Tadeusz Bardziejewski (baryton), Kazimierz Nowowiejski (fortepian); 22.00 fragmenty z popularnych operetek płyty; — 23.00-23.30 świetne zespoły rewellersów płyty.

POZNAŃ
Poznań — 12.15 muzyka dla wsi; 13.00 życie kulturalne i społeczne Poznania; 13.05 „Wieley kompozytorzy pisali muzykę lekka” płyty; 14.05 przegląd gieldowy; 14.15 „Czarowne dźwięki melodij Straussa” płyty; 18.00 — skrzynka techniczna — omówi dr Marian Rajewski. 18.10 — „Chór miedzyszkolny Szkół Powszecznych Warszawy” pod dyr. Tadeusza Mayznera (płyty); — 18.30 opowiadki dla dzieci: „Sen Wojtusia” Tadeusza Kraszewskiego; 18.40 program na jutro; 18.45 wiad. sportowe lokalne; 19.00 audycja młodych talentów. Wykonawcy: Irena Felicka sopran, Izabella Skarżyńska (fortepian), Tadeusz Bardziejewski (baryton), Kazimierz Nowowiejski (fortepian); 22.00 fragmenty z popularnych operetek płyty; — 23.00-23.30 świetne zespoły rewellersów płyty.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM
15.00 Praga. — Koncert popul. 15.15 Koigniew. — Pieśni dziecięce a następnie wesole madrygaly z XVII stulecia. Wiedeń. —

Koncert ork. wojsk. 22.15 Budapeszt. Muzyka cygańska. 22.30 — Wrocław. — Muz. taneczna. 23.00 R. Paris. — Koncert symf. (do godz. 0.45). Kopenhaga. — Radiola (do godz. 2). Luksemburg. — Muz. taneczna (do godz. 1). 24.00 Sztutgart i Frankfurt. — Koncert z płyt.

WYPRAWY
wyprowadzenia
od wykwalifikowanych do skromnych
poleca po niskich cenach

J. Schubert
FABRYKA BIELIZNY I DOM PŁOCIEN
NOWA 10
STARY RYNEK 76
Pg 25 652

Dziewczyna
w średnim wieku, uczciwa, religijna, szuka miejsca od 15. 6. — Oferty Kurier Poznański zdg 12 011

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 12 055

Szukam
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 12 211

Dziewczyna
poszukuje posady od zaraz do 1. lub 2 osób. Oferty Kurier Poznański zdg 12 216

Dziewczyna
uczciwa samodzielna, gotowanie poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 12 449

Pracznica
uczciwa, tania, szuka prania. — Oferty Kurier Pozn. zdg 12 139

Dziewczyna
dobrym gotowaniem, szuka posady, lepszym solidnym domu, świadectwa bardzo dobre od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 12 426

b) Inni

Szachmistrz
inwalida wojenny z praktyką długoletnią w cegielni poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Poznań, ul. Koźła 8, telefon 29-94. zdg 12 639/40

Gimnazjum Dr. Czajkowskiego z prawami
ulica Mylna 5/7
przyjmuje wpisy uczniów i uczniów do wszystkich klas Szkoły Powszechnej do Gimnazjum męskiego i żeńskiego 1, 2, 3, 4 kl. oraz do **LICEUM HUMANISTYCZNEGO i PRZYRODNICZEGO** zg 27141

Destylator
kiper szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 491

Panienska
samotna, inteligentna szuka posady maszynistki, chętnie zgodzi się na utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Oferty Kurier Poznański zdg 12 582

Panna
z kaucją poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 651

Sieroty
dziewczynki, lat 14 i 17 poszukują posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 643

Były sekretarz - rachmistrz
miejski, obeznany i biegły w sprawach administracyjnych — podatkowych z kilkuletnią praktyką biurową, prosi o jakikolwiek pracę chociażby fizyczną. Jest od 70 miesięcy bez pracy — rodzina 6-cio osób, powstaniec Wielkopolski. Łaskawe oferty: St. Kopczyński, Poznań, Gen. Umińskiego 7, m. 16. zdg 12 644

Poszukuje
dla córki mej, absolwentki Państwowej Szkoły Hotelarsko-Przemysłowej w Zakopanem na miesiąc lipiec praktyki — chociażby bezpłatnej w hotelu lub w pensjonacie. Łaskawe oferty: Kurier Poznański, Gniezno 1031 ng 44 304

27. WOLNE MIEJSCA

Redaktor - Społecznik
młody, zdolny, znający język franc. — do najstarszego dziennika emigracji zarobk. w Europie, Szczegółowe oferty i wymagania: Wiarus Polski, 35, rue du Château — Lille (France). ng 44-706

Urządnik
gospodarczy kawaler pod dyspozycję, majątek 700 morgowy zaraz lub 15. 6. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pensji. Maj. Dziekanowice, pow. gnieźnieński. zdg 12 776

Dziewczyna
wszystkiego, Ratajczaka 17 — 15. zdg 12 693

Dziewczyna
potrzebna. Gen. Prądzyńskiego 11 — 3. zdg 12 767

Panienska
młodsza (szkoła gospodarza) potrzebna od 15 do wszelkich prac domowych, do składu (prowincja) zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 12 815

Panna
do dzieci potrzebna, sycie, niemiecki świadectwa, fotografia, 15 czerwca. Drowa Piórek, Bydgoszcz, Gdańska 23. zdg 12 816

Przychodnia
młodsza Kossaka 7, I prawo. zdg 12 616

BORSAL
IDEALNY
PUDER i MYDŁO
DLA DZIECI



R. Barcikowski S. A. Poznań

Kucharka - gospodyni
z wykwalifikowanym i samodzielnym załatwieniem domu, do dwójga osób potrzebna do Sopot, koło Gdańska. Pensja 40 zł. Tylko bardzo dobrze polecane osoby mogą się zgłosić pod Kurier Poznański zdg 12 509

Fryzjerka
dzielna trwały wodny. Aleja Marcinkowskiego 15. zdg 12 578

Poszukuje
dobrej. domowej krawcowej. — Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 12 568

Księgowy
kasjer, obeznany z wszelkimi pracami biurowymi potrzebnymi. Warunek wkład gotówkowy 1500 zł, który będzie hipotecznie zabezpieczony. Zyciorys, odpisy świadectw, referencje do Kuriera Poznańskiego zdg 12 726

Potrzebny
zespół orkiestry, kwartet od 1-go lipca. Hotel Francuski, Gniezno. ng 44 302

Pomocnik
fryzjerski, młodszy. Sw. Wojciech 5. zdg 12 604

Uczennica
fryzjerska. Wiankowa 33. zdg 12 603

Dziewczyna
młodsza, zdrowa, z gotowaniem i praniem potrzebna zaraz. Mostowa 4a, m. 8. zdg 12 592

Uczennica
do szycia z krojem od zaraz. Rybaki 9, m. 7. zdg 12 593

Kierownika technicznego zakładów miejskich
elektrowni, gazowni i wodociągów, samodzielnego elektryka, gazmistrza i instalatora wodociągów poszukuje Zarząd Miejski w Swarzędzu od zaraz. Zgłoszenia tylko pisemne z uwierzytelnionymi odpisami świadectw i do tychże, działalności przyjmuje do 6 bm. Burmistrz Staniewski. zdg 12 552

Do
wszystkiego z gotowaniem na wyjazd do Rzeszowa. Zgłoszenia Wodna 27, Centrala Sanitarna. zdg 12 669

Fryzjer
damsko-męski i uczennica. Dąbrowskiego 5 a. zdg 12 678

29. ROZRYWKA

„Żona czy sekretarka”
Joan Harlow — Clark Gable. — Pikantnie dowcipna intryga miłosna

Kinoteatr „Sfinks”
zdg 11 211

Radiofonika
27 Grudnia 10, telefon 46-39, wymienia i dostarcza na dogodnie raty radiodiodniarki najwięcej znanych marek. ng 45 496

Tajna
Brygada. Kino Teatru Łazarz. zdg 12 586-7

„Kapelusz”
modnie przefasonowany odświętany zastój nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy, 27-go Grudnia 2 podwórce. zdg 3 731

Agronom
syn ziemianina, lat 36, żonaty, szuka samodzielniejszej posady urzędniczą gosp. Zgłoszenia do eksp. Kuriera Pozn. zdg 11 583

Doświadczony handlowiec
lat 31, żonaty, gruntowne wiadomości, księgowość, prowadzenie kasy, długoletnia praktyka, język polski, niem., szuka posady w poważnej firmie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 062

Poważnego przedstawicielstwa
na Poznań i Wielkopolskę poszukuje rutynowany handlowiec. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 12 061

Pomocnik
piekarski, dzielny znający cukiernictwo, uczciwy, z obywatelskiej rodziny poszukuje za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 12 533

Szukam
posady magazyniera, inkasenta, bufetowego lub przedstawiciela, gwarancja majątkowa 15 000.— Oferty Kurier Pozn. zdg 12 519

Ogrodnik
kawaler, pszczelarz, lat 33, siła pierwszorzędna poszukuje posady w większym ogrodzie pałacowym. Oferty Kurier Pozn. zdg 12 517

Młoda
inteligentna ekspedientka, która pracowała samodzielnie w cukierni szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 12 741

Dziewczyna
potrzebna, sw. Marcin 31, m. 6. zdg 12 703

Posługaczka
Zupańskiego 4 — 15. zdg 12 843

Instytucja państwowa
w Poznaniu poszukuje rutynowanej bilansistki i maszynistki wynagrodzenie 160.— zł, miesięcznie brutto. Oferty szczegółowe z życiorysem i referencjami Kurier Pozn. dg 23 303 a.

Potrzebna
od 1. 7. gospodyni kucharka na majątek na Pomorzu znająca dobrą i wykwalifikowaną kuchnię. Reflektuje się tylko na pierwszorzędna siłę. Oferty Kurier Poznański zdg 12 456

Książkowa
która zajmie się także gospodarstwem podwózkowym i ma odpowiednie kwalifikacje potrzebna od 1. 7. br. na majątek. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 12 927

Dziewczyna
od zaraz potrzebna do wszystkiego. Poznań, Dąbrowskiego 76, mieszkanie 24. zdg 12 658

Starsza
dziewczyna potrzebna do 15-letniej u omego chłopca. Zgłoszenia Stary Rynek 45, w probierni Goldenring. zdg 12 646

Dziewczyna
z gotowaniem do jednej osoby w Puszczykowie, potrzebna zaraz. — Zgłoszenia Sw. Marcin 52 53 — 6. zdg 12 656-7

Dziewczyna
gotowaniem potrzebna. Prusa 20 kawiarnia. zdg 12 720

Ekspedientka
inteligentna, młoda, przystojna, branży cukierniczej potrzebna. Pierwszorzędna cukiernia, wyjazd. Świadectwa, fotografia. — kaucja. Spieszne zgłoszenia Agentura Kuriera Pozn. Srem. ng 44 701

Młodsza
do dziecka i lekkich prac domowych na po południe. Piaskowa 3, m. 18. zdg 12 773

Bielizniarki
na dobrą meską bieliznę potrzebną. Stary Rynek 90, m. 3. zdg 12 772

Fryzjer
męski, młodszy, pierwszorzędna siła, potrzebny zaraz. Posada stała. Salon „Figaro”, Lubliniec zdg 12 812

Przychodnia
dziewczynki lekkich prac domowych. Przybylska, Dąbrowskiego 47. zdg 12 787

Wiosenne płaszcze damskie
po cenach obniżonych, oraz **PIĘKNE LISY** srebrne, niebieskie i naturalne poleca korzystnie **DOM HANDLOWY T. WOŹNIAK** POZNAŃ-STARY RYNEK 65-PYŃKOWA ng 41696-7

Urządnik gospodarczy
kawaler, lat 40, szkoła rolnicza 11 lat praktyki w postępowych inwent. majątkach, obeznany z wszelkimi pracami w polu, księgowości, hodowli inwentarza, energiczny obowiązkowy, dobrymi świadectwami poszukuje od 1 lipca lub później posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 177

Książkowa - kasjerka
z dłuższą praktyką poszukuje posady w większym majątku od 1. 7. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 11 928

Panienska
z trzyletnią praktyką szuka posady jako wychowawczyni, najchętniej na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 12 467

Szofer - mechanik
szuka posady. Pierwszorzędny kierowca na wszelkich markach. Praktyka warsztatów mechanicznych, kawaler lat 24. Oferty Kurier Poznański zdg 12 473

Maturzystka
szuka posady do dzieci, zna język francuski i pomoc w nauce. Oferty Kurier Poznański zdg 12 463

Biurowa
znajomość księgowości, kartoteki, biegła maszynistka i korespondentka. — Zna prace społeczne i dział redakcyjny szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 475

Pielęgniarka
z kilkoletnią praktyką szpitalną, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 694

Szofer
robotnik, także woźnica z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 12 685

Rządca
lat 40, z długoletnią praktyką w uprzemysłowionych i hodowlanych majątkach, szuka posady na skromnych warunkach, jako kawaler lub żonaty. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 12 294

Ślusarz
kawaler, lat 28, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia inkasenta lub innego z kaucją. Oferty Kurier Poznański zdg 12 725

Dla
siostry bardzo dobrej prezencji, poszukuje posady w charakterze siły biurowej, księzkowej, kasjerskiej lub kierowniczej. Oferty Kurier Poznański zdg 12 487

Dyplomowany
mechanik szofer — wykonuje wszelkie naprawy na miejscu za mniejszym wynagrodzeniem szuka posady szofera. Oferty Kurier Poznański zdg 12 545

Robotnik
samotny, wykonujący wszelką pracę, pracujący 12 lat w jednym interesie z dobrymi papierami poszukuje stałej posady, chociażby za mniejszą kaucją. Oferty Kurier Poznański zdg 12 544

Rolnik
poszukuje posady gospodarza — wódnarza, wódnego, inkasenta — kaucja bankowa. Oferty Kurier Poznański zdg 12 536

Modystka
marszantka poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurier Pozn. Gniezno 1028. ng 44 301

Mistrz
piekarski, dzielny piecowy szuka jakiegokolwiek pracy. Miejsowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. p 20 687

Mgr. farm.
asystenta (ki) na 4-6 tygodniowe zastępstwo — przyjmie Apteka na Pomorzu Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 181

Za
udzielenie 10-15 tysięcy złotych pożyczki na 1 rok za dobrym oprocentowaniem, dam posadę stałą jako korespondent - buchalter. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 12 538

Dziewczyna
z gotowaniem, zaprawianiem do wszystkiego od zaraz ewentualnie 15. 6 do Buku, odpis świadectw. Oferty Kurier Poznański zdg 9 707

Apteka
w Poznaniu poszukuje współpracownika magistrowego, biegłego ekspedientki, władająca językiem niem. zaraz lub później. Warunki z referencjami Kurier Poznański zdg 12 472

Młodsza
silna dziewczyna na parę godzin dziennie. Adres wskazuje Kurier Poznański zdg 12 495

Ekspedientka
polsko - niemiecka do składu bławatów na prowincję. Oferty z podaniem życiorysu, fotografia, która zwróci i referencjami Kurier Poznański zdg 12 505

Ślusarka
zaraz. Stary Rynek 6 — 9. zdg 12 581

Dziewczyna
potrzebna do wszystkiego. Poznań, Dąbrowskiego 76, mieszkanie 24. zdg 12 658

Starsza
dziewczyna potrzebna do 15-letniej u omego chłopca. Zgłoszenia Stary Rynek 45, w probierni Goldenring. zdg 12 646

Dziewczyna
z gotowaniem do jednej osoby w Puszczykowie, potrzebna zaraz. — Zgłoszenia Sw. Marcin 52 53 — 6. zdg 12 656-7

Dziewczyna
gotowaniem potrzebna. Prusa 20 kawiarnia. zdg 12 720

Ekspedientka
inteligentna, młoda, przystojna, branży cukierniczej potrzebna. Pierwszorzędna cukiernia, wyjazd. Świadectwa, fotografia. — kaucja. Spieszne zgłoszenia Agentura Kuriera Pozn. Srem. ng 44 701

Młodsza
do dziecka i lekkich prac domowych na po południe. Piaskowa 3, m. 18. zdg 12 773

Bielizniarki
na dobrą meską bieliznę potrzebną. Stary Rynek 90, m. 3. zdg 12 772

Fryzjer
męski, młodszy, pierwszorzędna siła, potrzebny zaraz. Posada stała. Salon „Figaro”, Lubliniec zdg 12 812

Przychodnia
dziewczynki lekkich prac domowych. Przybylska, Dąbrowskiego 47. zdg 12 787

Przedpłata
na miesiąc czerwiec 1937 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.10 kwartalnie z 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5.00, w innych krajach z 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych przez strajki i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44 61, 14-76 33-07, 35-24 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą 14-76, 35-24 i 40-72
P. K. O. Poznań nr. 200-149

Przedpłata
na miesiąc czerwiec 1937 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.10 kwartalnie z 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5.00, w innych krajach z 7.00-9.50. W razie wypadków, spowodowanych przez strajki i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44 61, 14-76 33-07, 35-24 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą 14-76, 35-24 i 40-72
P. K. O. Poznań nr. 200-149

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami: pocztowymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówków, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44 61, 14-76 33-07, 35-24 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą 14-76, 35-24 i 40-72
P. K. O. Poznań nr. 200-149

Humor zagraniczny



— Józefie, nigdy nie patrzyłeś się na mnie tak pożądliwie!
— Też nigdy, Maigorzato, nie wyglądałaś tak pożądnie!
(M)
(Züricher Illustrierte, Zurych).